

# BI

Specjalny

11  
2011 /nr 229/

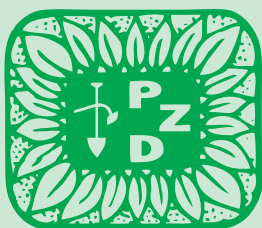
## Biuletyn Informacyjny

### Działkowcy nadal walczą!

Listy do:

- I Prezesa Sądu Najwyższego
- Trybunału Konstytucyjnego
- Ministra Infrastruktury

Stanowiska w sprawie ustawy o ROD



**620 tys. podpisów działkowców  
w obronie ustawy o ROD**

**Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców**

# SPIS TREŚCI

## I. LISTY DO I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO .....1

- Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie .....1
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Warszawie .....3
- Okręgowy Zjazd Śląski Delegatów PZD w Katowicach .....4
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile .....5
- Okręgowa Komisja Rewizyjna Toruńsko-Włocławskiego  
Okręgowego Zarządu PZD w Toruniu .....6
- Walne zebranie ROD „Pod Dębami” w Miliczu .....7
- Walne Zebranie ROD „Zielonka” w Przemyślu .....8
- Walne Zebranie ROD „Forsycja” Łodzi .....8
- Walne Zebranie ROD „Witamina” w Łodzi .....9
- Zarząd ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie .....9
- Zarząd ROD „35-Lecia” w Zielonej Górze .....10
- ROD „Gajowice” we Wrocławiu .....11
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Jedynka”  
w Nowej Soli .....12
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Sawanna”  
w Ochli .....12
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD  
im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni .....13
- Członkowie Komisji Rozjemczej i Rewizyjnej ROD  
im. 22 lipca w Świebodzinie .....14
- Kolegium Prezesów Tczewskich w Tczewie .....15
- Prezesi Ogrodów Świebodzińskich .....15
- Członkowie ROD „Polna” w Przemyślu .....15
- Działkowcy ROD im. T. Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim .....16
- Działkowcy ROD „Kotwica” w Toruniu .....16
- Bogumił Walkowski z Zielonej Góry .....17
- Adam Łącki, Wiceprzewodniczący Rady Powiatowej SLD,  
Wicestarosta Kłodzki .....17

## II. LISTY DO PREZESA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO .....18

- Walne Zebranie ROD „Kolejarz II” w Przeworsku .....18
- Walne Zebranie ROD „Relax” w Mielcu .....19
- Walne Zebranie ROD „Kamienna Lawrota” w Ustrzykach  
Dolnych .....19

- Walne Zebranie ROD „Romantyk” w Romanowie .....20
- Konferencja Sprawozdawcza Delegatów ROD „ZGODA”  
w Sycowie .....20
- ROD „Handlowiec” w Nowej Soli .....21
- ROD „Wytchnienie” we Wrocławiu .....22
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. M. Kopernika  
w Nowej Soli .....23
- Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu .....23
- Zarząd i działkowcy ROD im. Z. Urbanowskiej w Koninie .....24
- Działkowcy ROD „Partynice” we Wrocławiu .....24
- Działkowcy ROD „Pod Dębami” w Miliczu .....25
- Henryk Woźniak z Milicza .....26
- Leonard Niewiński Członek PZD z Gdyni .....26
- Działkowiec z ROD „1000-lecia” w Świebodzinie .....26
- Jolanta Bom ze Świebodzina .....27

## III. LISTY W SPRAWIE REPREZENTACJI SEJMU .....27

- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD Okręgu Elbląskiego .....27
- ROD „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu .....28

## IV. LISTY DO MINISTRA INFRASTRUKTURY .....29

- Prezes Polskiego Związku Działkowców do Ministra  
Infrastruktury w sprawie zespołu konsultacyjnego  
do spraw ogrodnictwa działkowego, powołanego  
w Ministerstwie .....29
- Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie .....30
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Bydgoszczy .....32
- Okręgowy Zjazd PZD w Koszalinie .....32
- Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego  
PZD w Kielcach .....33
- Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD w Łodzi .....34
- Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu .....35
- Okręgowy Zarząd PZD w Opolu .....36
- Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie .....37
- Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie .....38
- Okręgowy Zarząd, Okręgowa Komisja Rewizyjna  
i Rozjemcza w Pile .....39

- Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Mazowieckim ..... 40
- ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu ..... 40
- Bogusław Dąbrowski Członek zwyczajny PZD w ROD  
im. kmdr ppor. •Jana Grudzińskiego w Gdyni ..... 41

## **V. STANOWISKA W OBRONIE Ustawy O ROD ..... 42**

- Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie ..... 42
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Bydgoszczy ..... 46
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD Okręgu Małopolskiego ..... 47
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Warszawie ..... 48
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Koszalinie ..... 49
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Białymstoku ..... 49
- Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Legnicy ..... 50
- Okręgowy Zjazd Małopolski PZD w Krakowie ..... 52
- Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD  
w Szczawnie Zdroju ..... 52
- Prezydium Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD  
w Rzeszowie ..... 53
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD Toruńsko-Włocławskiego  
PZD w Toruniu ..... 54
- Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie ..... 55
- Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy ..... 55
- Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu ..... 56
- Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku ..... 57
- Okręgowy Zarząd, Członkowie Komisji Statutowych  
oraz Prezesi PZD w Kielcach ..... 57
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Elblągu ..... 58
- Delegatura Rejonowa w Tarnowskich Górach ..... 59
- Delegatura Rejonowa Okręgowego Zarządu Podkarpackiego  
PZD w Przemyślu ..... 60
- Delegaci Konferencji Przedjazdowej Delegatury  
Rejonowej OZM PZD w Płocku ..... 60
- Delegaci Rejonowej Konferencji Przedjazdowej Delegatury  
Rejonowej w Bielsku Białej ..... 61
- Walne Zebranie ROD „Gwarek” w Piotrkowie Trybunalskim ..... 61
- Zarząd ROD im. ZNTK w Oławie ..... 62

- ROD „Przylesie” w Głogówku ..... 62
- ROD „Zacisze” w Żaganiu ..... 63
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Budowlani”  
w Nowogrodzie Bobrzańskim ..... 64
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD  
„Dozamet” w Nowej Soli ..... 64
- Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD  
im. F. Chopina w Nowej Soli ..... 65
- Komisja Rewizyjna ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego  
Poznaniu ..... 65
- Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca Okręgu  
Gdańskiego ..... 66
- Uczestnicy Jubileuszu 30-lecia PZD we Wrocławiu ..... 67
- Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca w Toruniu ..... 67
- Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca w Łodzi ..... 68
- Działkowcy ROD „Górki Ustowskie” w Szczecinie ..... 69
- Działkowcy ROD „Tulipan” w Bolesławcu ..... 70
- Działkowcy ROD im. Staszica w Katowicach ..... 70
- Ryszard Dorau z Grudziądza ..... 71

## **VI. ZAMACH NA PRAWA DZIAŁKOWCÓW W OSTROŁĘCKICH ROD ..... 72**

- Wstęp ..... 72
- Stanowcze „NIE” dla propozycji Prezydenta  
Miasta Ostrołęki! ..... 72
- Reprezentanci statutowych władz ROD z terenu  
m. Ostrołęki do Prezydenta Miasta Ostrołęki ..... 73
- Prezydent Ostrołęki wie lepiej ..... 74
- Tygodnik Ostrołęcki o sytuacji ostrołęckich ROD  
i działkowców ..... 75
- Protest Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku  
skierowany do Prezydenta Miasta Ostrołęki ..... 75
- Podziękowania Działkowców i statutowych władz ogrodów  
w Ostrołęce dla Członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
PZD w Gdańsku ..... 76

# I. LISTY DO I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO

## Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie

*Szanowni Posłowie!*

Spółecznie wykonujący swoje mandaty członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców kolejny raz zwracają się do Pana Prezesa z gorącą prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku swego poprzednika, byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, zawartego w piśmie procesowym znak: BSA-I-4110-1/10 z dnia 06.09.2010 r.

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego naszego Związku, działającego w 4 948 Rodzinnych Ogrodach Działkowych i 26 Okręgach zwracamy się o podjęcie oczekiwanej przez polskich działkowców decyzji o wycofaniu z Trybunału Konstytucyjnego wniosków, skierowanych przez swego poprzednika kwestionującego konstytucyjność naszej Ustawy.

Kolejny raz z całą mocą stwierdzamy, że uznanie zapisów Ustawy za niekonstytucyjne oznaczać będzie usunięcie z porządku prawnego fundamentalnych gwarancji prawnych zabezpieczających słusze interesy miliona członków i ich rodzin użytkujących od dziesięcioleci działki w ogrodach zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Wniosek byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jest dziwnie zbieżny z grupami interesów i układem politycznym, które od wielu lat dążą do osłabienia a nawet zniesienia naszych praw działkowców, naszych Ogrodów i naszego narodowego Związku w celu uzyskania bezproblemowego dostępu do obecnie użytkowanych przez ogrody terenów, a w dalszej konsekwencji do ich likwidacji.

W odczuciu członków naszego Związku wystąpienie Pana poprzednika wpisało się w przysłowiową krucjatę przeciwko obecnemu modelowi funkcjonowania ogrodnictwa działkowego a prowadzoną od wielu lat przez posłów jednej z partii o nazwie nie mającej żadnego związku ani z prawem ani ze sprawiedliwością.

Pod płaszczykiem dbania ponoć o prawa działkowców wnioskodawca zdecydował się podjąć niezrozumiałą walkę z członkami Polskiego Związku Działkowców zapominając, że ta często w uzasadnieniach przywoływana Konstytucja RP gwarantuje w art. 58.1 „Każdemu zapewniona jest wolność zrzeszania się” a w art. 32.1 stwierdza się, że „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają pra-

Szanowny Pan  
Prof. Stanisław Dąbrowski  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Warszawa

wo do równego traktowania przez władze publiczne”.

Najwidoczniej zapomniał także, że nasza ustawa, przed jej uchwaleniem przeszła pełny proces legislacyjny i w końcu podpisał ją Prezydent RP.

Przed 5 laty Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie wnosił żadnych zastrzeżeń tym samym uznając tę ustawę za zgodną z Konstytucją RP.

Nagle po 5 latach sprawnego funkcjonowania ustawy ten sam Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uznał, że ustawa jest niekonstytucyjna. Nikt z nas działkowców nie rozumie, dlaczego tak postąpił, bowiem trudno nam doszukać się logicznego uzasadnienia.

*Szanowny Panie Prezesie!*

Polscy działkowcy posiadają bogate doświadczenie życiowe, każące bronić wielopokoleniowego dorobku i trudu, który doprowadził do istnienia obecnego kształtu społecznego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Działkowcy wiedzą ile wysiłku i finansowych nakładów poniesiono organizując ogrody działkowe by przekazane niegdyś w użytkowanie bagna, wysypiska, gruzowiska czy zwyczajnie rzecz nazywając nieużytki przez nikogo niechciane, doprowadzić do dzisiejszego stanu i przekształcić je w zielone płuca naszych wysoko zurbanizowanych miast.

Trwającymi od wielu lat atakami na nas działkowców, na nasze działki w naszych Ogrodach i nasz Polski Związek Działkowców chce się ten cały wysiłek obrócić wniwecz, chce się go unicestwić.

Obradujący w dniu 22 września 2011 roku w Warszawie II Kongres Polskiego Związku Działkowców głosami prawie 4 tysięcy działkowców w swoich postanowieniach zawarł m.in. takie oto stwierdzenia: „*Reprezentanci polskich działkowców, zgromadzeni na II Kongresie Polskiego Związku Działkowców, stwierdzają, że na przestrzeni ostatnich dwóch lat, tj. od I Kongresu PZD w 2009 roku, znacznie nasiliły się działania wymierzone w fundamentalne podstawy ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, w istnienie rodzinnych ogrodów działkowych, a tym samym w dorobek miliona polskich rodzin. Działania te skupiają się wokół wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, który najpierw zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego sześć przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a następnie – po sześciu miesiącach – zażądał uchy-*

lenia całej ustawy. W ten zdumiewający sposób postanowiono rozprawić się z prawami miliona polskich rodzin i podważyć cały system, stanowiący oparcie dla istnienia i rozwoju niemal pięćdziesięciu tysięcy rodzinnych ogrodów działkowych” ..... „Kongres potwierdza, że użytkownicy działek rodzinnych oczekują i żądają utrzymania zapisów ustawy o ROD. Jednocześnie II Kongres protestuje i potępia podejmowane działania wymierzone w ustawę i prawa polskich działkowców. Jako obywatele Polski jesteśmy oburzeni, że do walki z naszym środowiskiem zaangażowano naczelne instytucje państwowe. Takie metody nie licują z demokratycznym państwem prawa, przypominają raczej minioną epokę, gdy zwalczano wszelkie oznaki samorządności i niezależności. Nie godzimy się na wykorzystywanie konstytucyjnych mechanizmów w interesie zamożnych grup ekonomicznych do uchylenia demokratycznie przyjętej i powszechnie popieranej ustawy, która służy najuboższemu warstwowi naszego społeczeństwa. Kongres uznaje, że podważanie ustawy o ROD to uderzenie w miliony polskich rodzin! Politycy i rządzący muszą mieć tego świadomość!”.

*Szanowny Panie Prezesie!*

Nasza ustawa zawiera szereg przepisów, które akcentują istotę i społeczne funkcje Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla środowiska oraz lokalnych społeczności.

Wbrew temu, co twierdzą nasi przeciwnicy, nasze ogrody nie są tylko i wyłącznie skupiskiem indywidualnych działek, ale dobrze zorganizowaną całością pełniącą istotne funkcje społeczne, rekreacyjne, integracyjne, zdrowotne i ekologiczne. Nasza ustawa określiła ważne i ważne znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla przyrody i środowiska, zwłaszcza tego miejskiego poprzez udowodniony naukowo pozytywny wpływ na naturalne otoczenie człowieka i rewitalizację zdegradowanych terenów poprzednio nam przekazanych w użytkowanie.

Wnioski skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w powszechnej opinii, nie tylko, naszego środowiska uderzają w fundamentalne podstawy ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce istniejącego już od 114 lat, w rodzinne ogrody działkowe, a tym samym także w dorobek wielu pokoleń rodzin działkowych.

Wnioskodawca w swoich uzasadnieniach twierdzi, że zapisy naszej ustawy są ponoć sprzeczne z Konstytucją RP.

Zapomniał jednak, że zaskarżenie tej ustawy jest sprzeczne z wieloma artykułami Konstytucji RP, że wymienimy chociażby – art. 7, art. 12, art. 21, art. 31.2, art. 58.1 czy art. 83.

Z wielokrotnych spotkań członków Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD z samorządowcami województw wiemy jak pozytywna, również w ich odczuciu, jest rola Ustawy i jaki pozytywny wpływ posiadają Rodzinne Ogrody Działkowe, na jakość życia mieszkańców lokalnych społeczności.

Wielka szkoda, że tej świadomości i przeświadczenia nie miał były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, gdy kierował do Trybunału Konstytucyjnego swe wnioski kwestionujące konstytucyjność naszej ustawy.

Trudno nam także zrozumieć, dlaczego były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uznał, że to, co w innych społecznych organizacjach, w odniesieniu chociażby do członkostwa czy płacenia składki, jest uznawane za normalne, a w naszym Polskim Związku Działkowców jest wręcz niedopuszczalne?

*Szanowny Panie Prezesie!*

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców kolejny raz zwracają się z prośbą o wycofanie tych wniosków w trybie art. 31 ust. 2 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, bowiem stoją one w jaskrawej sprzeczności z konstytucyjnymi gwarancjami przynależnymi polskimi Obywatelom, których jedyną winą jest chęć bycia członkami milionowej społecznej organizacji Polskiego Związku Działkowców.

Swoją, tak oczekiwaną przez działkowców, decyzją pozwoli Pan na dalsze trwanie naszej społecznej organizacji, którą sami członkowie powołali i która nam dobrze służy oraz na dalsze istnienie naszych Ogrodów, które istnieją dzięki naszym i Związku środkom finansowym.

Reasumując zwracamy się z prośbą o obiektywną ocenę złożonych wniosków i w imię, często przywoływanej w uzasadnieniach wniosków, sprawiedliwości społecznej wycofanie ich z Trybunału Konstytucyjnego dla dobra suwerena władzy państwowej.

Z wyrazami szacunku i niezmiennego poważania  
Społecznie wykonujący mandat wobec członków  
i Związku

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD

Członkowie:

/-/ Bogusław Dąbrowski	/-/ Włodzimierz Leśniewski
/-/ Ryszard Dorau	/-/ Eugeniusz Lubosch
/-/ Mieczysław Górski	/-/ Kazimierz Pabian
/-/ Krzysztof Kapciak	/-/ Henryk Tomaszewski
	/-/ Dorota Zerba

Z-ca Przewodniczącego	Przewodniczący
/-/ Olgierd Kaunas-Kownacki	/-/ Maria Fojt

Sekretarz  
/-/ Jerzy Jaksoń

Niniejsze stanowisko w obronie dobrej i akceptowanej przez działkowców Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, pozwalamy sobie również skierować do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
  - Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego,
  - Sędziów Trybunału Konstytucyjnego,
- oraz przekazać do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
  - Członków Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

*Warszawa, 15 października 2011 r.*

## **Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Warszawie**

### **STANOWISKO**

Okręgowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie  
z dnia 17 września 2011 r.

*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału  
Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności ustawy z dnia 8 lipca 2005r.  
o rodzinnych ogrodach działkowych*

Okręgowy Zjazd Delegatów PZD wyraża swoje ogromne oburzenie z powodu nasilających się od dłuższego czasu ataków na Polski Związek Działkowców i ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Wydawało nam się, że odrzucenie przez Sejm RP projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa PiS oraz jednoznaczne stanowisko członków PZD przedstawione podczas I Kongresu PZD zakończy wreszcie wszelkie pomysły na modyfikację naszej ustawy i funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Niestety nasze nadzieje okazały się płonne. W 2010 r. I Prezes Sądu Najwyższego złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności sześciu artykułów a następnie całej ustawy o ROD. Wniosek ten został właściwie pozytywnie przyjęty przez Sejm.

Marszałek Sejmu, w oparciu o ustalenia Biura Analiz Sejmowych i stanowisko Komisji Ustawodawczej uznał niedopuszczalność wydania wyroku w stosunku do całej ustawy o rod i zgłosił wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o umorzenie postępowania w tym zakresie. Niezależnie od przytoczonego stanowiska wskazał jednak 4 artykuły, jakie zdaniem Sejmu są niezgodne z Konstytucją RP dot. to: art. 10, w zakresie bezpłatnego przekazywania gruntów PZD przez Skarb Państwa, art. 17 ust. 2 uzależniający likwidację rod na cele niepubliczne od zgody PZD, art. 18 ustawy blokujący likwidację ogrodu w okresie wegetacji roślin, art. 24 ustawy nakazuje zaspokojenie zasadnych roszczeń do gruntów ROD poprzez zapewnienie terenu zamiennego lub wypłatę odszkodowania. Marszałek Sejmu nie zwrócił nawet uwagi na to czemu miało służyć wprowadzenie art. 24 do nowej ustawy. Dobrze

wiedzą o tym działkowcy mazowieccy wyrzucani przez komornika z działek w ROD „Kaczeniec” w Ząbkach, czy w ROD „Zachęta” w Warszawie. Za błędy organów administracji sprzed lat, dotychczas płacili działkowcy i Związek. Dzisiaj art. 24 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zapewnia 17 000 działkowców użytkującym 710 ha gruntu na Mazowszu bezpieczeństwo i spokojny sen. Tylko dzięki interwencji Związku i zapisom naszej ustawy funkcjonuje w dalszym ciągu 101 ogrodów usytuowanych na 537 ha, na których działki użytkuje prawie 13 000 działkowców. To właśnie zagospodarowanego przez nich terenu żąda wydania, bez odszkodowań, Prezydent m. st. Warszawy. Dzisiaj te procesy są zawieszane, ale co będzie, gdy zabraknie Związku i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Problem stanu prawnego gruntów jest niezmiernie istotny dla wszystkich ogrodów na Mazowszu. Organy administracji kwestionują nasze prawo do gruntu, bo 30 lat temu nie sporządzono protokołu przekazania terenu lub innego dokumentu. Dotychczas działkowcy ponosili konsekwencje błędów urzędników sprzed lat, dzisiaj broni ich kwestionowany art. 24 naszej ustawy. Dlaczego rzekome krzywdy byłych właścicieli mają być rozwiązywane kosztem działkowców i ich wieloletniego dorobku na działkach?

Takie działanie jest niezrozumiałe. Organ ustawodawczy, który w 2005 r. uchwalił ustawę o ROD w jej dotychczasowym kształcie, obecnie kwestionuje konstytucyjność własnego prawa. Trudno nie wyciągnąć wniosków, że takie działanie ma charakter polityczny, mający na celu zmianę naszej ustawy, i pozbawienie działkowców i ogro-

dów obrony przed nieprzemysłanymi likwidacjami o charakterze komercyjnym.

Protestujemy przeciwko reprezentacji Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym przez dwóch przedstawicieli PiS, posłów Stanisława Pięte i Andrzeja Derę. Szczególnie ten ostatni wykazał się w stosunku do działkowców ogromną hipokryzją. Jeszcze niedawno prezentując projekt ustawy PiS oferował działkowcom powszechne „uwłaszczenie”. Zapewniał, że wszyscy, niezależnie od sytuacji prawnej ogrodu, będą mogli uzyskać własność. Oburzał się, gdy działkowcy mazowieccy na zorganizowanym przez Okręgowy Zarząd Mazowiecki spotkaniu zarzucali mu, że mówi nieprawdę. Dzisiaj ten sam poseł staje w obronie byłych właścicieli, chce przywrócenia zapisów sprzed art. 24 ustawy o ROD, gdy byli właściciele wyrzucali działkowców bez odszkodowań, a Związek ponosił koszty działań komorniczych. Taki człowiek nie może reprezentować naszych interesów. Dlatego oczekujemy od Pana Marszałka stosownych zmian.

Jednocześnie, z uwagi na fakt, iż Prokurator Generalny, poparł wnioski o uznanie za niekonstytucyjne art. 10, 17 ust. 2, art. 18 oraz art. 24 ustawy o ROD IV Okręgowy Zjazd Delegatów apeluje o zweryfikowanie poglądów i argumentacji zarówno przez Marszałka Sejmu jak również przez Prokuratora Generalnego. Nie można negocjować przepisów opierając się na jednostronnej argumentacji. Na całym świecie użytkownik terenu ma ochronę swych praw zagwarantowaną Konstytucją. Dlaczego odmawia się tego prawa wyłącznie działkowcom?

Rodzinne ogrody działkowe otrzymały tereny do zagospodarowania jeszcze przed ich komunalizacją. Gminy uzyskały prawo własności do gruntów ogrodów właśnie w oparciu o fakt ich istnienia. Dzisiaj te same ogrody są traktowane jak blokada w swobodnym, niczym nieograniczonym, prawie do dysponowania terenem na dowolny cel, głównie komercyjny.

Traktujemy takie działanie jako naruszenie podstaw prawnych wielomilionowej organizacji zrzeszającej działkowców. Nasza organizacja od początku realizuje zadania społeczne i socjalne dla wielu milionów ludzi, trudno wskazać drugą taką organizację, nie tylko ze względu na zasięg, ale również na pełnioną funkcję. Obecne rozwiązania systemowe sprawdziły się w praktyce i są akceptowane przez rodziny działkowe. Świadczy o tym poparcie 620 000 obywateli, którzy złożyli podpisy w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W zaistniałej sytuacji w pełni popieramy decyzję Krajowej Rady PZD o zwołaniu na dzień 22 września 2011 roku II Kongresu PZD. Dokumenty przyjęte na Kongresie będą potwierdzeniem stanowiska działkowców mazowieckich i woli miliona rodzin działkowych, funkcjonujących w ramach Polskiego Związku Działkowców.

Nie jesteśmy obywatelami drugiej kategorii, oczekujemy gwarancji naszych praw, oraz ochrony dla idei ogrodnictwa działkowego. Umiejętność rządzenia to wsłuchiwanie się w głos narodu, dialog społeczny i poszanowanie nabytych praw. Tego oczekujemy od Parlamentu i rządzących.

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Warszawa, 17 września 2011r.

## Okręgowy Zjazd Śląski Delegatów PZD w Katowicach

### STANOWISKO VII Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców Okręgu Śląskiego z dnia 29.09.2011r.

*w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego*

Delegaci VII Okręgowego Zjazdu Okręgu Śląskiego, przyłączają się do jednego wspólnego głosu wszystkich polskich działkowców, który mówi jasno i wyraźnie, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nie może być bezpodstawnie atakowana. Ruch ogrodnictwa w Polsce i jego fundamentalne zasady nie mogą zostać w tak prosty sposób zburzone, a ogrody działkowe przez dziesiątki lat miały i mają dalej sens istnienia.

Poprzez działania I Prezesa Sądu Najwyższego, a także działania niektórych opcji politycznych, spokój i bezpieczeństwo, które to na działkach ogrodowych stanowią podstawowe wartości są nam odbierane. My działkowcy czujemy się zaistniałą sytuacją oburzeni i zagrożeni. Boimy się o utratę swoich praw, które tak naprawdę są nam konstytucyjnie zagwarantowane. Boimy się o utratę dobrobytu swojego życia wypracowanego na działkach. Chy-

ba nie każdy zdaje sobie sprawę ile trzeba włożyć pracy, aby kawałek ziemi mógł cieszyć osoby z niego korzystające. Tak naprawdę ogrody działkowe nie służą tylko samym działkowcom, ale służą także społeczeństwu. Stanowią piękne, zielone tereny miast, pełnią funkcje społeczne, wypoczynkowe i rekreacyjne. Ozdabiają nasz krajobraz, nasze środowisko, jednak dla niektórych jak np. I Prezesa Sądu Najwyższego chyba nie ma to większego znaczenia. Ba idąc dalej można śmiało stwierdzić, że podejmowane inicjatywy zniszczenia ogrodów działkowych w Polsce mają wymiar ekonomiczny i stanowią tylko komercyjne zakusy na nasz dorobek, nasze ogrody.

Polski Związek Działkowców jako samorządna, samodzielna, pozarządowa organizacja od wielu lat broni działkowców przed działaniami i atakami jakie mają miejsce także w obecnej chwili. Uważamy, że nasz Związek, który na ogromną skalę rozwinął ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce nie zasługuje na takie „podsumowanie”, aby właśnie w tym momencie zniszczyć naszą ustawę, zaprzepaścić wielką pracę włożoną w rozwój idei ogrodnictwa, a w konsekwencji zniszczyć ogrody działkowe.

*Siemianowice Śląskie, 29 września 2011 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile**

*Szanowny Panie Prezesie!*

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz z Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Pile, posiadając upoważnienie do reprezentowania 84 Rodzinnych Ogrodów Działkowych naszego Okręgu, w których od dziesięcioleci użytkuje swoje działki 16,5 tysiąca członków Związku, zwracają się ponownie do Pana Prezesa z prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków skierowanych przez swego poprzednika w przedmiocie uznania Ustawy o ROD za niezgodną z Konstytucją RP.

Pański poprzednik Prezes Lech Gardocki kierując się bardzo kontrowersyjnymi i wyłącznie teoretycznymi przesłankami, w całkowitym oderwaniu od realiów, w jakich funkcjonują nasze ogrody działkowe oraz 114 letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich swym antyspołecznym wnioskiem postawił bezpieczeństwo miliona polskich rodzin pod znakiem zapytania.

Sprzeciwiamy się jako 100-tysięczna organizacja działkowców Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia, wszelkim działaniom związanych z likwidacją naszego samorządu opartego na demokratycznych zasadach. Sprzeciwiamy się wszystkim tym, którzy chcą zburzyć ruch ogrodnictwa działkowego i nasz Związek.

Cel naszych wrogów jest jasny – zniszczyć naszą ustawę, Związek, a w konsekwencji odebrać nasze prawa, nasz dorobek. Jednak głęboko wierzymy, że wspólnymi siłami i z pomocą naszych przyjaciół, którzy tą pomoc oficjalnie nam deklarują, uda nam się przezwyciężyć wszystkie problemy i staniemy im śmiało naprzeciw.

Jeszcze raz jako delegaci VII Okręgowego Zjazdu Delegatów Okręgu Śląskiego i jako zwykli działkowcy wyrażamy oburzenie i sprzeciw wobec tak przyjętych z nami metod walki.

Nasze ogrody istnieją od ponad 100 lat, nasz Związek 30 lat i mimo, że powstał w starym ustroju, to w praworządym państwie miał rację bytu przez wiele lat i tą rację bytu mieć będzie z korzyścią dla nas działkowców i z korzyścią dla całego polskiego społeczeństwa!

Pan  
Prof. Stanisław Dąbrowski  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Warszawa

Swym wystąpieniem do Trybunału Konstytucyjnego bezpośrednio uderzył w prawa działkowców i bezpieczeństwo prawne ogrodów działkowych w całej Polsce.

Objęcie przez Pana tej zaszczytnej i najwyższej w polskim sądownictwie funkcji dawało i nadal daje nam nadzieję i optymistyczne nastawienie na podjęcie przez Pana oczekiwanej przez nasze środowisko decyzji o wycofaniu tych szkodliwych społecznie wniosków

*Szanowny Panie Prezesie!*

Skierowanie wniosku z żądaniem orzeczenia niezgodności naszej Ustawy o ROD z 2005 roku z Konstytucją RP stoi w jaskrawej sprzeczności z kompetencjami Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, bowiem oba wnioski nie dotyczą zbadania niezgodności ustawy z Ustawą zasadniczą. Podważenie konstytucyjności po 5 latach funkcjonowania tej ustawy spowodowało w nas polskich działkowcach, utratę dotychczasowego poczucia stabilizacji i pewności praw, jakie nabyliśmy przez wszystkie lata funkcjonowania ogrodów działkowych.



Na odbytym w Warszawie II Kongresie PZD, w dniu 22 września 2011 roku niezwykle krytyczne uwagi padały pod adresem skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego wniosków. Uwagi te kierowali tak działkowcy jak i uznane prawnicze autorytety.

Reasumując, ponownie zwracamy z prośbą o wycofanie wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego przez swego poprzednika, by w ten sposób przywrócić działkowcom-członkom Polskiego Związku Działkow-

ców nadzieję i wiarę w trwanie obowiązujących norm prawnych, które w pełni nas satysfakcjonują, pozwalając na dalsze spokojne korzystanie z praw nabytych do działek, do naszej własności w naszych ogrodach.

Wyrażamy nadzieję i przekonanie, że prośba nasza i tysięcy innych działkowców ze strony Pana Prezesa spotka się ze zrozumieniem, dla dobra miliona członków naszego Związku i ich rodzin.

Z działkowym pozdrowieniem

Wiceprezes OZ PZD  
/-/ Ryszard Kukawka

Wiceprezes OZ PZD  
/-/ Maria Fojt

Prezes OZ PZD  
/-/ Marian Praczyk

Skarbnik OZ PZD  
/-/ Brunon Semrau

Sekretarz OZ PZD  
/-/ Andrzej Kierzkowski

Członkowie:

/-/ Aleksander Mańkowski

/-/ Adam Daszkowski

/-/ Ewa Zawłocka

/-/ Zygmunt Czarny

/-/ Marian Ostaszewski

/-/ Stanisław Lemieszka

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej  
/-/ Jarogniew Skrzypczak

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
/-/ Mieczysław Gumny

Piła, 11 października 2011 r.

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna Toruńsko-Włocławskiego Okręgowego Zarządu PZD w Toruniu**

### **STANOWISKO**

Okręgowej Komisji Rewizyjnej

Toruńsko-Włocławskiego Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Toruniu  
*w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP*

*Szanowny Panie Prezesie!*

Zakłopotani tym, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego złożył do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polski wniosek o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. z Konstytucją Polski (Ustawa o ROD zatwierdzona przez Sejm naszego Państwa) świadczy to o podważaniu ustanowionego wcześniej przez polski parlament prawa, braku poszanowania grup społecznych działających w państwie, w tym Polskiego Związku Działkowców. W gruncie rzeczy można odnieść wrażenie, że ci do których należy obowiązek dbania o dobro kraju, jej poszczególnych obywateli, sprawiedliwą ocenę dotychczasowych dokonań i organizowanie lepszych warunków egzystencji - nie mają pomysłu na stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania Polaków i podmiotowości stron w rozpatrywanej sprawie.

*Panie Prezesie*

My, niżej podpisani Członkowie Okręgowa Komisja Rewizyjna, przedstawiciele Polskiego Związku Działkowców z poszczególnych miast okręgu toruńsko-włocławskiego nie dość, że nie widzimy merytorycznych zapisów w prezentowanym uzasadnieniu przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego to również pozwalamy sobie przedstawić kilka argumentów wywodzących się z naszych praktycznych doświadczeń.

Obecnie funkcjonujące ogrody tworzyliśmy wspólnie, w ówczesnie obowiązującym porządku prawnym, na gruntach, które były w większości zdegradowane, bądź nieuprawiane, czy wykorzystywane w inny sposób, prawnie przekazane dla PZD – a nasze wspólne przeświadczenie o słuszności podjętego zadania, parło do przodu, rzesze pracowników, aby w możliwie krótkim czasie stworzyć oazy czynnego, zdrowego wypoczynku i tereny produkcji

owoców, warzyw i kwiatów. My również jako działkowcy wnieśliśmy ogromny wkład w kształtowanie ogrodów działkowych, które dzisiaj są zupełnie inne, niż w czasie kiedy powstawały. Zmieniała się po części także ich funkcja. Każdy dzień, miesiąc, rok uprawiania działki, ogrodu, zarządzania społecznością każdego ogrodu, Polskim Związkiem Działkowców – to okres zaangażowania wielu milionów Polaków, podkreślamy to ze szczególną mocą, bo zarówno stanowiące prawo, podejmowane decyzje jak i fizyczna praca dotyczy „żywego organizmu” jakim są poszczególne działki, praca w ogrodzie i obcowanie z przyrodą.

Ustawa o ROD z dnia 08 lipca 2005 roku ustanowiona przez ówczesny parlament jest doniosłym krokiem cywilizacyjnym normującym działanie i zabezpieczającym interesy państwa, samorządu lokalnego jak również interesy

Toruń, 2 lipca 2011 r.

## Walne Zebranie ROD „Pod Dębami” w Miliczu

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Dębami” w Miliczu

*w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

W imieniu Walnego Zebrania ROD „Pod Dębami” w Miliczu, apelujemy w sprawie zagrożenia dla ogrodów. My działkowcy, członkowie ROD „Pod Dębami” w Miliczu, wyrażamy ogromny niepokój po złożeniu przez Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzeniu niezgodności najważniejszych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Te działania pozbawią NAS działkowców m.in. otrzymania nieodpłatnie od Skarbu Państwa terenów pod nasze ogrody oraz pozbawią też należytej ochrony prawnej, która obecnie nam przysługuje. Brak TYCH podstawowych zapisów o własności nasadzeń i obiektów na działkach godzi w prawa nabyte. W przypadku ich usunięcia z ustawy o ROD, czego żąda wnioskujący, los ogrodów działkowych oraz indywidualne prawa działkowców będą poważnie zagrożone. Podważenie tytułu prawnego do terenów zajmowanych dziś przez ogrody działkowe oraz majątku działkowców, stanowić będzie spełnienie postulatów zgłaszanych od lat przez środowiska dążące do usunięcia działkowców z zajmowanych gruntów.

Już ponad sto lat istnieją w Polsce ogrody działkowe i zawsze ich organizacja opierała się na takich zasadach jakie zapisano również w ustawie o Rodzinnych Ogrodach

około miliona działkowców uprawiających i odpoczywających na działkach a wraz z rodzinami około 3–4 milionów Polaków.

*Szanowny Panie Prezesie!*

Zdecydowanie protestujemy przeciwko zmianie jakichkolwiek zapisów Ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 roku, która dobrze służy Państwu Polskiemu, samorządom lokalnym, działkowcom, Polskiemu Związkowi Działkowców jednocześnie wnosząc o odrzucenie wniesionego przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego, stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP omawianej ustawy.

Wyrażamy nadzieję, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego odrzucą zaproponowany wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Serdecznie dziękujemy.

Z poważaniem

Okręgowa Komisja Rewizyjna  
/-/ 9 podpisów

Działkowych. Nigdy nikomu te formuły funkcjonowania ogrodnictwa działkowego nie przeszkadzały i to bez względu na to kto naszym krajem rządził.

Dziś ogrody pełnią ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i integracyjną. Są miejscem działalności socjalnej i aktywnego wypoczynku dla szerokiej rzeszy działkowców i członków ich rodzin. Dlatego właśnie oczekujemy od Państwa wsparcia, tymczasem skierowany wniosek budzi ogromne zaniepokojenie, ponieważ przedstawione tam zarzuty nie znajdują uzasadnienia!, są bardzo niesprawiedliwe i prowadzą do zmian przepisów na niekorzyść NAS działkowców. Takie działania zostały wytyczone przeciwko ludziom uprawiającym z zamiłowania swoje hobby. Działkowcy swoją pracą i wysiłkiem oraz własnym nakładem bardzo często zagospodarowywali wieloletnie nieużytki, rekompensując w ten sposób brak terenów rekreacyjnych, braku miejsc ciszy i spokoju w miejscach zamieszkania oraz często braku własnego zaopatrzenia wynikłych z niewystarczających środków finansowych otrzymywanych na życie, a przez prowadzenie niewielkich upraw ogrodniczych na działkach uzupełniali swoje zaopatrzenie.

Odpowiedzialność za ogród i jego utrzymanie spoczywa na organach PZD. Wszystkie stawiane zarzuty pod adre-

sem ustawy o ROD są bezpodstawne i krzywdzące NAS działkowców. O rodzinnych ogrodach działkowych mówią, że jesteśmy „zielonymi płucami miast”. Służą najczęściej społeczności najuboższej, emerytom i rencistom. Dla NAS działkowców, w przeważającej większości osób starszych, o niskich dochodach działka jest jedynym wsparciem ekonomicznym i miejscem spokoju i odpoczynku.

Jesteśmy przekonani, że zostaniemy wysłuchani, że nasz głos będzie przemyślany, a prawa nabyte Związku i dział-

kowców zostaną zachowane.

My niżej podpisani, raz jeszcze wyrażamy zdecydowany protest przeciwko wniesionemu wnioskowi. Udzielamy jednoznacznego poparcia nienaruszalności obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, która jest gwarantem istnienia ogrodów działkowych dla nas, naszych dzieci, naszych wnuków i ich rodzin w przyszłości. Nie widzimy żadnego powodu ani potrzeby by ustawę w obecnym kształcie zmieniać.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Piotr Jacieczko

Przewodniczący Komisji Wniosków i Uchwał  
/-/ Kazimierz Gołębiowski

Prezes  
/-/ Mieczysław Karbowski

Milicz, 27 marca 2011 r.

### **Walne Zebranie ROD „Zielonka” w Przemyślu**

I PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO  
Warszawa

#### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania ROD „Zielonka” w Przemyślu  
*w obronie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.*

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ZIELONKA” w Przemyślu zwraca się z uprzejmą prośbą o wycofanie wniosku skierowanego przez Pana poprzednika do Trybunału Konstytucyjnego podważającego

naszą Ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Ustawa ta gwarantuje i zapewnia nam dalszą przyszłość, prawa rozwoju i funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Prezes Zarządu ROD „Zielonka”  
/-/ Stefan Duży

– pismo o tej samej treści skierowały ROD: „Szańce” w Przemyślu; „Relax ZSR” w Przemyślu; „Aster” w Lubaczowie.

### **Walne Zebranie ROD „Forsycja” Łodzi**

Do  
Pierwszego  
Prezesa Sądu Najwyższego  
w Warszawie

#### **PROTEST**

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Forsycja” w Łodzi zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 16.04.2011 roku wnosimy stanowczy protest przeciwko wniesieniu przez Pana poprzednika

wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie niezgodności ustawy o ROD z 2005 r. z Konstytucją RP.

Nie rozumiemy gdzie występuje i dlaczego niezgodność całej ustawy, która funkcjonuje bardzo dobrze już ponda

5 lat. Ogród nasz powstał 25 lat temu z nieużytków i jałowej ziemi oraz ogromnym nakładem pracy 110 działkowców przekształciliśmy ten teren w oazę zieleni, spokoju i wypoczynku dla emerytów i rencistów. Dla ogromnej większości nas, działka to jedyne miejsce, gdzie znajdujemy spokój i wypoczynek.

Konstytucja RP zapewnia swoim obywatelom równe

traktowanie i równe korzystanie z wszelkich dóbr naszej RP. Dla nas takim dobrem działka w ROD, którym poświęciliśmy część naszego życia, zdrowia i nakładów finansowych.

Dlatego usilnie prosimy o wycofanie tego wniosku z Trybunału Konstytucyjnego i pozostawienie ustawy z 2005 roku w niezmienionej treści

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Henryk Kasiński

Prezes z ROD „Forsycja” w Łodzi  
/-/ Anna Witych

Łódź, 2 maja 2011 r.

## Walne Zebranie ROD „Witamina” w Łodzi

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Witamina” w Łodzi  
z dnia 29 kwietnia 2011 r.

*w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego  
o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o ROD*

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Witamina” w Łodzi zdecydowanie potępią wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Sprzeciwiamy się ciągłym próbom pozbawienia nas spokojnego uprawiania działek oraz sprawdzonego prawa do własnego samorządu.

Wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Ustawy o ROD odbieramy, jako zamach na ogrodnictwo

działkowe, ponieważ bez tej Ustawy z Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi będzie można zrobić „wszystko”.

Przeciwnicy ogrodnictwa działkowego powinni uświadomić sobie, że rodzinne ogrody działkowe to zielone płuca miast na utrzymanie których nie muszą ponosić kosztów, to dla wielu rodzin działkowych tereny rekreacyjne i wypoczynkowe, ponieważ nie stać ich na wczasy.

Mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny odrzuci przedmiotowy wniosek.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Łódź, 29 kwietnia 2011 r.

## Zarząd ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Pan prof. Stanisław Dąbrowski

### STANOWISKO

Zarządu ROD „Leśne Oczko”

*dotyczącego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP  
przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Zarząd ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie z niedowierzaniem i z ubolewaniem zapoznał się z opubliko-

wanym na stronie internetowej Stanowiskiem Prokuratora Generalnego RP w sprawie wniosku I Prezesa Sądu

Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Zarząd ROD „Leśne Oczko” stwierdza, że wyrażone w stanowisku poparcie dla uznania jako niezgodnych z Konstytucją RP czterech przepisów ustawy o ROD tj. art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 uderza w istniejące od ponad 60 lat prawa działkowców, ogrodów i Związku. Prokurator Generalny nie odniósł się bowiem we właściwy sposób do instytucji praw nabytych. Ogrody działkowe zawsze traktowane były jako obiekty użyteczności publicznej służącej dużej części społeczeństwa polskiego, jako świadczenie i pomoc socjalna państwa na rzecz najuboższych rodzin. Wychodząc z tego założenia powinny być szczególnie chronione a ich likwidacja powinna dotyczyć najważniejszych i najistotniejszych celów publicznych, ogólnospołecznych. Polski Związek Działkowców jako prawny spadkobierca poprzednich organizacji a także jego członkowie nie mogą ponosić żadnych konsekwencji z tytułu decyzji podejmowanych przez władze państwowe zarówno w przeszłości jak i w przyszłości. Dlatego też uregulowania w zakresie zaspokojenia zasadnych roszczeń osób trzecich do nieruchomości zajętych pod rodzinny ogród działkowy określone w art. 24 ustawy o ROD uważamy za słuszne, właściwe i niewyrządzające krzywdy tysiącom rodzin użytkujących od dziesięcioleci działki w ogrodach. Zmiana tego prawa o co wnioskuje I Prezes Sądu Najwyższego i za którym opowiada się Prokurator Generalny jest nieuzasadniona nie tylko prawnie z uwagi na prawa nabyte ale także ze względów społecznych. Zarząd ROD „Leśne Oczko” wyraża pogląd, że zarówno I Prezes Sądu Najwyższego, jak i Prokurator Generalny nie dość dostatecznie zapoznali się z materią

dotyczącą ogrodów działkowych, ich ogromnego znaczenia społecznego, celów jakie mają do spełnienia. Nasz Zarząd stwierdza kategorycznie, że przyjęcie wniosku o uznanie jako niezgodnego z Konstytucją RP art. 17 ust. 2 i art. 18 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych otwiera szerokie możliwości likwidacji każdego ogrodu działkowego, w każdym czasie i na każdy cel, w tym przede wszystkim na cele komercyjne, co może doprowadzić do upadku całego ogrodnictwa działkowego w Polsce. Można przyjąć założenie, że wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego i wiążące mu stanowisko Prokuratora Generalnego odpowiada na zapotrzebowanie inwestorów i deweloperów by skutecznie i bez specjalnych przeszkód pozyskać tereny zajęte pod ogrody. W sposób oczywisty ogrody działkowe, rodziny działkowców i Związku zostali potraktowani przedmiotowo, bez głębszego zastanowienia jako niepotrzebne twory i zajmujące przestrzeń miejską, którą można sprzedać i pozyskać z tego tytułu do budżetu ogromne środki finansowe. Stanowisko Prokuratora Generalnego jakby nie analizować, nie może być uznane za odpowiadające społeczeństwu, wręcz odwrotnie jest przeciwne potrzebom wyrażanym przez, mieszkańców naszego kraju. A trzeba przypomnieć, że wszystkie organy państwa polskiego za naczelną, zasadę konstytucyjną, mają przyjmować służbę i dbać o dobro swoich obywateli. Zarówno wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego jak i stanowisko Prokuratora generalnego tej zasadnie konstytucyjnej zaprzeczają. Zarząd ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie zwraca się do Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej o zmianę swojego w tej sprawie stanowiska.

Z poważaniem

Prezes Zarządu  
/-/ Ryszard F.

*Nowy Kisielin, 3 październik 2011 r.*

## **Zarząd ROD „35-Lecia” w Zielonej Górze**

*Szanowny Panie Prezesie!*

Zarząd ROD „35-lecia” w Zielonej Górze, wybrany w demokratycznych wyborach i przez to działający z upoważnienia prawie siedmiuset działkowców, uprawiających działki w naszym ogrodzie, zwraca się po raz kolejny z prośbą o wycofanie z TK wniosku złożonego przez prof. Lecha Gardockiego o uznanie ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. za niezgodną z Konstytucją RP.

Jesteśmy od lat działaczami Polskiego Związku Działkowców, organizujemy pracę w rodzinnych ogrodach dział-

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
prof. Stanisław Dąbrowski

kowych, przy pomocy obowiązującej ustawy staramy się zapewnić ich poprawne funkcjonowanie. Niniejszym piśmem nie wypowiadamy się więc w imieniu tych, którzy w przejęciu ziemi po ogrodach widzą własny Interes.

Na podstawie przyznanych nam kompetencji, ujętych w statucie PZD, występujemy w imieniu działkowców, dla których działki są często jedyną możliwością wyjścia z blokowiska i przebywania w naturalnym środowisku.

Ogrody działkowe w naszym kraju, w tym również i nasz, nie są miejscem wypoczynku dla ludzi bogatych.

W naszym ogrodzie, istniejącym od ponad trzydziestu lat, działkowcy mają możliwość aktywnego spędzania czasu i szerokich kontaktów towarzyskich podczas organizowanych imprez ogrodowych, co łagodzi samotność wielu z nich. Nie bez znaczenia jest możliwość wzbogacenia niezasobnych domowych budżetów uzyskanymi plonami.

To wszystko może ulec zniszczeniu, Jeśli zniszczona zostanie ustawa o ROD, dlatego podważenie poprawności prawnej ustawy, która funkcjonuje już kilka lat, ciągle jest dla nas zaskoczeniem i budzi zdziwienie. Wniosek ten uznajemy za niesprawiedliwy. Nie rozumiemy i nie zgadzamy się z decyzją, która odbiera działkowcom poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości, a także najważniejsze gwarancje prawne.

Nie możemy się też oprzeć wrażeniu, że wniosek złożony został na polityczne zamówienie, bo jak inaczej tłuma-

czyć decyzję, która nie służy poprawie i rozwojowi, tylko burzeniu i wywoływaniu zamieszania. Jest dla nas oczywiste, że zaskarżenie ustawy i konsekwencje tego prowadzą do zniszczenia modelu funkcjonowania ogrodów działkowych – modelu sprawdzonego, skutecznego i odpowiadającego potrzebom działkowców.

Jakie więc cele przyświecały inspiratorom i wykonawcom zaskarżenia ustawy o ROD? Czy rzeczywiście warto burzyć to, co od kilkudziesięciu lat funkcjonuje dobrze i z pożytkiem dla zwykłych ludzi?

Kierując do Pana list powodujemy się troską o to, aby nieprzemyślanym posunięciem, poprzez zniesienie praw działkowców, nie została zniszczona praca wielu pokoleń i aby zwykłym ludziom nie odebrano szansy na zwyczajne, spokojne życie.

W imieniu zarządu i działkowców z ROD „35-lecia”  
w Zielonej Górze

Z poważaniem

Prezes ROD „35 Lecia”  
/-/ mgr Joanna Mikołajczyk

## **ROD „Gajowice” we Wrocławiu**

Szanowny Panie Prezesie  
Sądu Najwyższego  
Warszawa

### **Dlaczego?**

Społecznie niezrozumiałe jest dlaczego przedstawiciele trójwładzy:

- sędowniczej – w osobie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
- ustawodawczej – w osobie Marszałka Sejmu,
- wykonawczej – w osobie Generalnego Prokuratora, z zapałem godnym lepszej sprawy, podjęli zmasowany atak na bronioną przez społeczeństwo – ustawę o ROD.

Społeczeństwo broniące, to milionowa rzesza działkowców zwielokrotniona liczbą członków ich rodzin, dla których ogrody działkowe to:

- uprawa warzyw i owoców na własny użytek dla poratowania budżetów rodzinnych,
- miejsce zdrowego trybu życia i obcowania z naturą,
- jedyne miejsce wypoczynku.

Nie słyszeliśmy ażeby z równym zapałem i uporem przedstawiciele trój władzy Państwa /ustawodawczej, wykonawczej i sędowniczej/ występowali:

– o zastąpienie licznych w kraju przepisów blankietowych /pozostających tylko na papierze/ - realnymi, skutecznie i natychmiast egzekwowanymi w razie ich naruszenia,

– o skuteczne uwolnienie społeczeństwa od chuliganów mających za nic prawo i mających w pogardzie zarówno obywatela jak i władzę,

– o wyeliminowanie kłamliwych i oszukańczych deklaracji przedwyborczych,

– o likwidację wielu innych nieprawidłowości nękających społeczeństwo.

W rzeczy samej – całkowicie popieramy liczne wystąpienia organów samorządu działkowców w sprawie obrony ROD, jak i naszego Ogrodu. Argumenty naszego środowiska są powszechnie znane i zasługują na uwzględnienie, to jest o wycofanie przez Pana Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosku złożonego w Trybunale Konstytucyjnym w sprawie ustawy o ROD.

Prezes  
/-/ inż. Szczepan Drzewiecki

Komisja Rewizyjna  
/-/

Komisja Rozjemcza  
/-/

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Jedynka” w Nowej Soli

Pierwszy Prezes  
Sądu Najwyższego  
Pan Profesor  
Stanisław Dąbrowski

### STANOWISKO

Zarządu Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej KOD „Jedynka” w Nowej Soli  
z dnia 30.09.2011 r.

Na wspólnym posiedzeniu w dniu dzisiejszym Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz Komisja Rozjemcza ROD „Jedynka” w Nowej Soli dokonała oceny wniosków złożonych do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.02.2010 r. i 06.09.2010 r. przez Pierwszego Sędziego Sądu Najwyższego Profesora Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o ROD z 08.07.2005 r.

Uważamy, że jest to kolejna próba pozbawienia działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych i godzi w elementarne prawo działkowców, a zwłaszcza w gwarancję odrębności majątku znajdującego się na użytkowanym terenie.

Kwestionowanie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych odbieramy jako celowe działanie przeciwko działkowcom oraz naszej społecznej, samodzielnej orga-

nizacji jaką jest Polski Związek Działkowców. Jesteśmy oburzeni i zbulwersowani działaniem Pana Profesora Gardockiego, który wydał walkę działkowcom dążąc do pozbawienia milionowej organizacji obowiązujących gwarancji ustawowych.

Nie chcemy żadnych zmian, które doprowadzą do likwidacji ogrodnictwa działkowego i Związku.

Ustawa o ROD z dnia 08.07.2005 roku w aktualnej wersji cieszy się poparciem działkowców, którzy wyrazili to skradając 620 tys. podpisów w jej obronie.

Wierzymy, że praca kilku pokoleń nie zostanie zniweczona, ziając powyższe na uwadze zwracamy się w imieniu działkowców naszego ogrodu do Pana Prezesa o wycofanie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 roku.

Prezes ROD „Jedynka”  
/-/ Stanisław Trziszka

Przew. Kom. Rozjemczej  
/-/ Jan Dąbrowski

Przew. Kom. Rewizyjnej  
/-/ Czesław Ratajczak

*Nowa Sól, 30 września 2011 r.*

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Sawanna” w Ochli

Szanowny Pan  
Prof. Stanisław Dąbrowski  
Prezes Sądu Najwyższego

*Szanowny Panie Prezesie!*

Zarząd, Komisja Rewizyjna, i Komisja Rozjemcza Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sawanna” w Ochli zwraca się do Pana Prezesa o wycofanie zaskarżonej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego jako niezgodnej z Konstytucją RP. Ustawa nasza przeszła cały proces legislacyjny i nikt w tym czasie nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jej stanu prawnego. I oto po kilku latach obowiązywania rozpętała się burza prawna odnośnie jej niezgodności z Ustawą Zasadniczą. Zdziwienie wzbudza fakt iż nasza Ustawa stała się przedmiotem tak głębokiej analizy prawnej, jak gdyby była fundamentalnym elementem funkcjonowania państwa. Jesteśmy tym faktem niezwykle zbul-

wersowani, zważywszy iż ustawa ta przez ten czas sprawdziła się jako akt prawny dobrze służący kilkumilionowej społeczności działkowej chroniący interesy najuboższych. Przedwyborcze deklaracje polityków wykazują wiele troski o losy najuboższych Polaków i nie bardzo rozumiemy w tym kontekście jak to się przekłada na ciągłe ataki na Ustawę, która gwarantuje najuboższym dostęp do spokojnego wypoczynku, taniej żywności i odskoczni od miejskich blokowisk na swoich działkach. Szanowny Panie Prezesie uchylając fundamentalne artykuły naszej Ustawy chroniące prawa nabyte działkowców jest działaniem wbrew normom konstytucyjnym. Nasza ogólnopolska społeczna organizacja zrzeszająca milion rodzin działkowych w bieżącym 2011 roku obchodzi 30-lecie swego ist-

nienia. Istniejący 114 lat na ziemiach polskich ruch ogrodnictwa działkowego dzięki niektórym politykom, przedstawicielom władzy ustawodawczej i sądowniczej nie będzie mógł obchodzić tego jubileuszu w atmosferze radości, lecz w poczuciu nieustającej groźby jego likwidacji dotykającej tak liczną część polskiego społeczeństwa. My działkowcy chcemy uprawiać nasze działki a nie politykę, nie pragniemy występować w roli analityków prawa i konstytucjonalistów. Na swój sposób odczuwamy to, że nasza Ustawa dobrze służy nam działkowcom, chroni nasze prawa nasz związek i pozwala nam w spokoju pa-

trzeć w przyszłość. Prosimy więc Pana Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków Pana poprzednika, gdyż wiemy jakie skutki prawne, wnioski te niosą dla nas działkowców, ogrodów i Związku. Utracimy bezpowrotnie nasze prawo do działki i do naszego majątku w postaci altan i nasadzeń, utracimy także nabyte prawa, które gwarantuje nam nasza Ustawa. Zagrożony jest również wieloletni dorobek wypracowany przez pokolenia rodzin działkowych. Mając na uwadze powyższe prosimy o poważne potraktowanie naszej prośby.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
-/ Jerzy Wogralik

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
-/ Edmund Frączak

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
-/ Maciej Siergiejewicz

Ochla, 7 października 2011 r.

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni

Szanowny Pan  
Prof. Stanisław Dąbrowski  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Warszawa

*Szanowny Panie Prezesie!*

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni kolejny raz zwracają się do Pana Profesora z apelem i prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku swego poprzednika o orzeczenie niezgodności Ustawy Sejmu RP o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP.

Spółeczność naszego ogrodu, który w 2012 roku obchodzić będzie jubileusz 50-lecia swego istnienia nie może się zgodzić ani pogodzić z zakwestionowaniem Naszej, polskich działkowców Ustawy.

Ustawy, której treści przed 6 laty nie kwestionował były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki.

Ustawy, która przed podpisaniem jej przez Prezydenta RP przeszła cały wymagany przepisami proces legislacyjny.

Wielokrotnie zwracaliśmy się do Pana poprzednika z apelem o wycofanie swego pierwszego wniosku z 22 lutego 2010 roku, lecz nigdy nie doczekaliśmy się najmniejszej reakcji na nasze i podobne wystąpienia.

W zamian za to spadła na nas jak grom z jasnego nieba wiadomość, że Pana poprzednik dnia 6 września 2010 roku zaskarżył całą Ustawę o ROD.

Nikt z polskich działkowców, w końcu polskich Obywateli nie spodziewał się takiego obrotu sprawy.

Wnioskodawca najwidoczniej zapomniał, że każdy z nas jest członkiem Polskiego Związku Działkowców

z własnej nieprzymuszonej woli jakże więc można szermować hasłem o jakimś przymusu należenia do Związku!

Jakże można w Polsce, uznającej się za demokratyczne państwo prawa domagać się, by prawo działkowców do terenu zamiennego oraz należnego odszkodowania za naszą i Związku własność w razie likwidacji Ogrodu uznawać za sprzecznymi z Konstytucją RP?

Jakże można domagać się by zniesiono wszystkie prawa nabyte chroniące nas działkowców?

Jakże można kierując swój rozszerzony wniosek za wrzec w uzasadnieniu wyłącznie akademickie i wybitnie teoretyczne wywody nie podając żadnych argumentów, które by wskazywały na zasadność sformułowanych zarzutów?

*Szanowny Panie Prezesie!*

Nie tylko w naszej działkowców ocenie, wniosek Pana poprzednika uznaje się za niekonstytucyjny, bowiem to właśnie on godzi w konstytucyjnie zagwarantowane Prawa Obywatelskie takie jak prawo zrzeszania się, ochrona własności i ochrona praw nabytych!

My polscy działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców chcemy wreszcie w spokoju użytkować nasze działki, w takim jak nasz ogród i nie oczekujemy od władzy państwowej żadnej nowelizacji Ustawy o ROD, bo ta, która jest całkowicie nam działkowcom, Obywatelom wystarcza.



W dalszym ciągu będziemy trwać w przekonaniu, że może wreszcie nasz głos i setki innych zostanie wysłuchany i w konsekwencji Pan Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uzna wolę zawartą w prośbach członków polskiego

społeczeństwa za zasadną, wycofując z Trybunału Konstytucyjnego ten społecznie szkodliwy wniosek, zaskarbiając sobie naszą dozą godną wdzięczność.

Z wyrazami szacunku i poważania,  
Z upoważnienia członków statutowych organów  
naszego ROD

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Józef Matwies

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD  
/-/ Kazimierz Majna

Nasz kolejny list pozwalamy sobie także przekazać do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
  - Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego,
  - Sędziów Trybunału Konstytucyjnego,
- oraz przesłać do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
  - Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

*Gdynia, 10 października 2011 r.*

### **Członkowie Komisji Rozjemczej i Rewizyjnej ROD im. 22 lipca w Świebodzinie**

#### **PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO**

My działkowicze, członkowie komisji rozjemczej oraz członkowie komisji rewizyjnej jesteśmy bardzo zakłopotani tym, że Pana poprzednik, Panie Pierwszy Prezesie Sądu Najwyższego złożył do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polski wniosek o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją Polski. Nie rozumiemy dlaczego Pana poprzednik, Panie Pierwszy Prezesie Sądu Najwyższego, bez dogłębnej analizy dał wiarę ludziom, którzy chcą pozbawić nas praw zapisanych w Statucie PZD. Nie rozumiemy również dlaczego dopiero po pięciu latach obowiązywania Naszej Ustawy o ROD wnioskodawca zdecydował się na zaskarżenie całej ustawy, która przed podpisaniem przez Prezydenta RP przeszła cały proces legalizacyjny. Wówczas nikt z władzy nie wnosił żadnych zastrzeżeń, co do jej konstytucyjności.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że Pan pełniący obecnie urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dogłębnie przeanalizuje wniosek swego poprzednika i w zgodzie ze zwykłą ludzką sprawiedliwością wycofa go z Trybunału Konstytucyjnego zmodyfikowany wniosek z dnia 6 września 2010 roku. Jesteśmy przekonani, że zasadnym celem tego wniosku jest bezproblemowe przejmowanie gruntów obecnie użytkowanych przez działkowców w naszych ogrodach, które zdaniem chcących je przejąć posiadają obecnie dużą wartość komercyjną.

Ustawa o ROD z dnia 08. lipca 2005 r. ustanowiona przez ówczesny parlament jest doniosłym krokiem cywilizacyjnym zabezpieczającym interesy działkowców uprawiających i odpoczywających na działkach.

**PANIE PIERWSZY PREZESIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W PANU CAŁA NADZIEJA.**

Z poważaniem

Komisja Rozjemcza  
/-/ Tadeusz Ostrowski

Komisja Rewizyjna  
/-/ Grażyna Adam

*Świebodzin, 21 października 2011 r.*

## Kolegium Prezesów Tczewskich w Tczewie

### STANOWISKO

#### Kolegium Prezesów Tczewskich Ogrodów Działkowych w Tczewie

Kolegium na spotkaniu w dniu 03.08.2011 w Rodzinnym ogrodzie działkowym im. Jana Kasprowicza w Tczewie wyraża stanowczy protest – sprzeciw dotyczący stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o unieważnienie ustawy z dnia 08.07.2005 r. o ROD.

Celem wniosku jest pozbawienie nas działkowców prawnego tytułu użytkowania działek. Jest to próba unicestwienia ogrodnictwa działkowego. Aktywność na działkach ma pozytywny wpływ na zdrowie i przyczynia się do wydłużenia życia. Dalsze istnienie Ogrodów jest w in-

teresie całego społeczeństwa, korzystają z nich wszystkie pokolenia, służą w wychowywaniu najmłodszych w poszanowaniu przyrody. Ustawa o ROD stworzyła mechanizmy prawne umożliwiające prawidłowe ich funkcjonowanie. Rodzinne Ogrody Działkowe to stały, ważny element infrastruktury miast i gmin dlatego też powinny być uwzględniane w procesie ich rozwoju. Nie widzimy potrzeb dokonywania zmian, a w szczególności takich, które szkodzą nam działkowcom.

Prośbę kierujemy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

## Prezesi Ogrodów Świebodzińskich

### APEL

*Panie Prezesie Sądu Najwyższego,*

My, Prezesi Ogrodów Świebodzińskich na zebraniu w dniu 19.10.2011 roku wyrażamy swój stanowczy sprzeciw wobec decyzji pańskiego poprzednika prof. dr Lecha Gardockiego, odnośnie ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Decyzja ta jest niesprawiedliwa i krzywdzi ludzi starszych, rencistów, eme-

rytów a także ludzi młodych, którzy chcą swój czas poświęcić odpoczywając na Rodzinnych Ogrodach Działkowych w gronie rodziny i bliskich przyjaciół.

Działkowcy Ogrodów Świebodzińskich skupiają 1.892 rodziny, liczą na Pana dobre serce, i podejmie decyzje o wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego, złożonego przez Pana dr Lecha Gardockiego.

Z wyrazami szacunku

Prezesi Ogrodów Świebodzińskich  
/-/ 7 podpisów

Świebodzin, 19 października 2011 r.

## Członkowie ROD „Polna” w Przemyślu

Pan prof. Stanisław Dąbrowski  
I Prezes Sądu Najwyższego RP

### STANOWISKO

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „POLNA” w Przemyślu  
w sprawie obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

*Szanowny Panie Profesorze!*

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „POLNA” w Przemyślu oczekujemy poszanowania naszych poglądów wyrażanych w tysiącach protestów polskich działkowców kierowanych do przedstawicieli władz administracyjnych, ustawowych i sądowych.

*Szanowny Panie Prezesie,*

Apelujemy do pana Prezesa, aby wnikliwie rozpatrzył wniosek złożony do Trybunału Konstytucyjnego o zaskarżenie całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przez Pana poprzednika.

Liczymy na Pana dobre serce i mamy nadzieję, że Pan

nie wyrządzi krzywdy milionom rodzin działkowych, a skoro tak to wycofa z Trybunału Konstytucyjnego złożo-

ny wniosek przez Pana Gardockiego dotyczący zaskarżenia Ustawy o ROD.

Członkowie ROD „Polna” w Przemysłu

Prezes ROD „Polna”

/-/ Stanisław Grabas

## **Działkowcy ROD im. T. Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim**

### **STANOWISKO**

Działkowców z ROD im. Tadeusza Kościuszki w Jabłonowie Pom.

*w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych*

Spotkaliśmy się dzisiaj, by w uroczystym nastroju obchodzić bardzo ważne wydarzenie – Jubileusz 65-lecia działalności Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Tadeusza Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim. Jednak nastrój ten mieszał się niestety z niepokojem o dalsze losy.

Trzydzieści lat temu Sejm powołał Polski Związek Działkowców – masową organizację zrzeszającą polskich działkowców. Było to wydarzenie o bardzo ważnym znaczeniu dla nas, działkowców. Wreszcie poczuliśmy się prawdziwymi gospodarzami na swoich poletkach. Ustawa ta spełniła swoje zadanie.

By wyjść naprzeciw oczekiwaniom na miarę XXI wieku Sejm RP nadał nowoczesny kształt ruchowi ogrodnictwa działkowego, uchwalając 8 lipca 2005 roku ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Projekt tej ustawy przeszedł cały proces legislacyjny.

I oto po pięcioletnim okresie jej funkcjonowania Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego kwestionuje konstytucyjność niektórych jej zapisów. Wniosek ten, spotkał się

z swoistym poparciem Marszałka Sejmu, wyrażonym w opinii prawnej z 8 grudnia 2010 roku.

Sama treść tej opinii wręcz sprzyja naszym przeciwnikom, którzy od dwudziestu lat kwestionują cały nasz ruch, sugerując konieczność zmian idących w kierunku uzyskania dostępu do terenów zajmowanych przez ogrody. Jest to wręcz równoznaczne z ich likwidacją. Natomiast wywody zawarte w „Uwagach końcowych” odbieramy jako nic innego, jak działania zmierzające do likwidacji naszego ruchu i Polskiego Związku Działkowców.

Za kuriozalne uznajemy desygnowanie jako reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym Posłów Andrzeja Derę i Stanisława Piętę, znanych przeciwników naszego ruchu, co przeczy zasadzie obiektywnego stanowiska Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec takich poczynań i oczekujemy zrewidowania podjętych decyzji, a czasu pozostało niewiele.

W imieniu uczestników uroczystości jubileuszowej w ROD im. T. Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim

Prezes ROD

/-/ Czesław Chyła

*Jabłonowo, 10 września 2011 r.*

## **Działkowcy ROD „Kotwica” w Toruniu**

### **PROTEST**

Działkowców z ROD „Kotwica” w Toruniu

Zebrani w dniu 10 września 2011 roku z okazji Dnia Działkowca apelujemy do Pana Marszałka Grzegorza Schetyny w sprawie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego dotyczących przepisów ustawy o ROD. Nasze obawy budzą zastrzeżenia dotyczące istnienia ROD. Te

działki, altanki są w większości dorobkiem życia, najuboższych ludzi w kraju, a ich procent jest niemały i stale ich przybywa! Jesteśmy zdziwieni i zaskoczeni tym faktem, że Pański Urząd angażuje się w walkę o pozbawienie działkowców prawa do korzystania z tych działek. Mamy

do Pana pytanie. Komu służy państwo? Deklarujemy swój udział we wszystkich działaniach naszego związku o nie-

naruszalność Rodzinnych Ogrodów Działkowych obowiązujących od 2005 roku.

Uczestnicy spotkania

/-/ 36 podpisów

## **Bogumił Walkowski z Zielonej Góry**

*Szanowny Panie Prezesie,*

Jestem działkowiczem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sawanna” w Ochli oraz laureatem pierwszego miejsca w Krajowym Konkursie na „Najładniejszą Działkę 2010 roku”. Kiedy dowiedziałem się o tym, że Pański poprzednik zaskarżył Ustawę o Rodzinnych grodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego jako niezgodną z Ustawą Zasadniczą, to fakt ten spędza mi sen z oczu.

Jestem przekonany, że w tej sytuacji cały mój wieloletni wysiłek jaki włożyłem w zagospodarowanie mojej działki może pójść na marne i odchodzi mi ochota do dal-

Szanowny Pan  
Profesor Stanisław Dąbrowski  
Prezes Sądu Najwyższego

szej pracy. Moja działka to moje drugie życie, tutaj spędzam czas po pracy, tutaj uprawiam warzywa i owoce, które sytuacji mojego skromnego budżetu uzupełniają dietę mojej rodziny. Obecny kształt prawny naszej Ustawy oraz istnienie Polskiego Związku Działkowców w pełni wyczerpuje oczekiwania rodzin działkowych, chroni nasze nabyte prawa i zapewnia perspektywę stabilizacji.

Proszę wobec tego Pana Prezesa o wycofanie zaskarżonej Ustawy z Trybunału Konstytucyjnego.

Pozytywne rozpatrzenie naszej prośby spotka się z wdzięcznością rodzin działkowych.

Z poważaniem

/-/ Bogumił Walkowski z rodziną

*Zielona Góra, 7 października 2011 r.*

## **Adam Łącki, Wiceprzewodniczący Rady Powiatowej SLD, Wicestarosta Kłodzki**

Szanowni Panowie  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Prokurator Generalny  
Marszałek Sejmu RP

### **List otwarty**

za pośrednictwem

Prezesa Polskiego Związku Działkowców Pana Eugeniusza Kondrackiego  
na II Kongresie PZD 22.09.2011 r.

Dotyczy; obrony konstytucyjnych praw polskich działkowców i ustawy o ROD z 08.07.2005 roku oraz wycofania wniosku w tej sprawie skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego.

Zwracam się do Panów jako obywatel i użytkownik rodzinnej działki oraz wicestarosta powiatu kłodzkiego. Powiat kłodzki jest jednym z najatrakcyjniejszych turystycznie i największych w Polsce oraz charakteryzuje się bogactwem ogródków działkowych we wszystkich 14 gminach, podobnie jak cały okręg wałbrzyski obejmujący

także powiat ząbkowicki, dzierzoniowski, świdnicki i wałbrzyski.

Niniejszym listem solidaryzuję się z protestem działkowców, którzy są przeciwni rewizji dobrej ustawy o ROD służącej przeszło milionowi rodzin działkowców nie licząc innych osób, które także korzystają z płodów działek i zielonych płuc ogródków. Wyrażając swoje oburzenie na brutalny zamach na w/w ustawę czyniony przez najwyższe osoby w państwie podają argumenty merytoryczne i okoliczności, które przemawiają za wycofaniem

z postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w/w wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prokuratora Generalnego;

1. 620 tys. podpisów działkowców w obronie ustawy o ROD świadczy o wyjątkowym w skali kraju proteście ludzi, którzy dobrowolnie realizują ideę samorządności w praktyce. Dlatego kuriozalny jest pierwotny zarzut wnioskodawcy, wszczynającego rewizję całej ustawy o ROD jako sprzecznej z art. 2 Konstytucji ze względu na „przymuszanie obywateli do zaspokajania ich potrzeb w ramach tworzonej odgórnie korporacji”.

2. Późniejsze stanowisko Prokuratora Generalnego o niezgodności z Konstytucją RP już tylko czterech przepisów ustawy o ROD tj. art. 10,17,18 i 24, w zamaskowa-

nej formie dalej uderza w istniejące prawa działkowców, ogrodów i Związku.

3. Polityczne próby manipulacji przy ustawie o ROD przez ostatnie lata wykazały niebezpieczny rewizjonizm PIS przy bierności liberalnej PO. W obronie działkowców murem stoi, bliskie ludziom SLD.

*Szanowni Panowie,*

Wnosząc jak na wstępie, proszę pozwolić, że w konstatacji zadam pytanie. Czy nasz kraj i rządzący nie mają większych problemów i innych potrzeb zmiany prawa dla dobra ludzi niż zmiana zgodnej z Konstytucją ustawy o ROD? W czym interesie są te rewizje i próby zmian?

Z poważaniem

/-/ Adam Łacki

*Kłodzko, 20 września 2011 r.*

## **II. LISTY DO PREZESA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO**

### **Walne Zebranie ROD „Kolejarz II” w Przeworsku**

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz II” w Przeworsku uczestniczący w walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 31 maja 2011 r. wnoszą o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz opinii sejmowej komisji w tej samej sprawie.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w swej istocie nie zmierza do stwierdzenia konstytucyjności naszej ustawy, ale dąży do likwidacji ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Uważamy, że złożony w Trybunale wniosek – w odczuciu Zarządu ROD oraz indywidualnych użytkowników

Prezes  
Trybunału Konstytucyjnego  
Warszawa

działek – jest kolejnym atakiem wymierzonym nie tylko w Polski Związek Działkowców, ale przede wszystkim samych działkowców.

Nie pozwolimy na zniszczenie naszych skromnych majątków znajdujących się na uprawianych działkach. Nie możemy pogodzić się z tym, aby naszym kosztem wzbogaciła się kolejna grupa kombinatorów, tylko czekających na to, aby przejąć grunty rodzinnych ogrodów działkowych.

Żywimy głęboką nadzieję, iż Trybunał Konstytucyjny utrzyma dotychczasowy stan prawny i faktyczny, który w pełni odpowiada oczekiwaniom działkowców.

Z wyrazami poważania

Działkowcy z ROD „Kolejarz II” w Przeworsku  
-/ 20 podpisów

*Przeworsk, 31 maja 2011 r.*

## Walne Zebranie ROD „Relax” w Mielcu

Pan  
Prof. Andrzej Rzepliński  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego  
Warszawa

### PROTEST działkowców z ROD „Relax” w Mielcu

Działkowcy z ROD „Relax” w Mielcu zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec złożenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. spełnia oczekiwania działkowców i zabezpiecza ich prawa do użytkowania działek. Działanie Prezesa SN zmierza do podważenia tego aktu prawnego, a w konsekwencji do umożliwienia przejmowania atrakcyjnych te-

renów ogrodów działkowych przez różnego rodzaju grupy biznesu. Taki kierunek działań jest charakterystyczny dla tych ugrupowań politycznych, które od kilkunastu lat zaciekle zwalczają Polski Związek Działkowców. Likwidacja ogrodów działkowych to przejaw braku wrażliwości na potrzeby najuboższej części społeczeństwa.

Złożonymi podpisami udzielamy pełnego poparcia ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i wnosimy ostry protest przeciwko wszelkim próbom jej zmian krzywdzących członków naszego Związku.

Z wyrazami poważania

Działkowcy z ROD „Relax” w Mielcu  
/-/ 91 podpisów

Prezes Zarządu  
/-/ Barbara Jędrzejowska-Pezda

*Mielec, 30 kwietnia 2011 r.*

## Walne Zebranie ROD „Kamienna Lawrota” w Ustrzykach Dolnych

Szanowny Pan  
prof. Andrzej Rzepliński  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego  
Warszawa

Działkowcy z ROD „Kamienna Lawrota” w Ustrzykach Dolnych – członkowie Polskiego Związku Działkowców – zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 12 marca 2011 r. wnoszą o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wystąpienie Prezesa Sądu Najwyższego zagraża dalszemu istnieniu ogrodów działkowych w Polsce.

Tylko sami działkowcy mogą powiedzieć, jakie znaczenie mają dla nich oraz ich rodzin działki, które uprawiają

od często kilkadziesiąt lat, nie szczczędając nakładów finansowych i pracy własnych rąk.

Nie chcemy po raz kolejny podejmować walki o utrzymanie ogrodów, które dla wielu z nas stanowią jedyną formę aktywnego wypoczynku. Nie mamy już siły walczyć o zachowanie praw nabytych i przywilejów, gwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Gorąco apelujemy do Pana Prezesa Trybunału o odrzucenie zgłoszonych wniosków i pozostawienie ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. w niezmienionej treści.

Działkowcy ROD „Kamienna Lawrota”  
w Ustrzykach Dolnych

*Ustrzyki Dolne, 12 marca 2011 r.*

/-/ 28 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Romantyk” w Romanowie

Pan ANDRZEJ RZEPLIŃSKI  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego  
Warszawa

### STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Romantyk” w Romanowie  
z dnia 2011-05-08

*Szanowny Panie Prezesie!!!*

Członkowie ROD „Romantyk” w Romanowie z olbrzymim niepokojem i zdenerwowaniem przyjęli wniosek byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego, który w całości zaskarżył Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, jako niezgodną z Konstytucją RP. Nie rozumiemy, dlaczego i na jakiej podstawie wnioskodawca uważa Ustawę o ROD za niezgodną z Konstytucją.

Kwestionowanie Ustawy o ROD jest skierowane wyłącznie przeciwko bardzo licznej rzeszy działkowców, któ-

rzy z własnej woli chcieli być członkami jednej z najliczniejszych w Polsce organizacji społecznych. Jako zwykli obywatele nie potrafimy zrozumieć, dlaczego usilnie stara się zniszczyć cały ponad stuletni dorobek wielu pokoleń.

Ustawa, która obecnie obowiązuje dobrze chroni działkowców i gwarantuje własność naniesień. Według nas złożony wniosek ma na celu doprowadzenie do radykalnej zmiany funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych i w przyszłości do likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Prosimy więc, aby Trybunał Konstytucyjny odrzucił za-

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Monika Bartosik

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Zbigniew Kieler

*Romanów, 8 maja 2011 r.*

## Konferencja Sprawozdawcza Delegatów ROD „ZGODA” w Sycowie

Prezes  
Trybunału Konstytucyjnego  
Pan prof. Andrzej Rzepliński

### STANOWISKO

Konferencji Sprawozdawczej Delegatów ROD „ZGODA” w Sycowie  
z dnia 14 maja 2011r.

skarżenie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

My działkowcy obradujący na Konferencji Sprawozdawczej Delegatów w dniu 14 maja 2011 r. w Sycowie z olbrzymim niepokojem obserwujemy negatywne działania, jakie prowadzone są od kilkunastu lat przeciwko nam działkowcom, a które związane są z funkcjonowaniem Ustawy z dn. 08 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Oburza nas przede wszystkim wniosek byłego I Prezesa Sądu Najwyższego – pana Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wspomnianej wyżej Ustawy o ROD.

Uważamy, że wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego RP jest nie do zaakceptowania. Stwierdzamy, że zarzuty za-

warte w tym wniosku są kolejną bezpodstawną próbą na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia takich zmian w Ustawie o ROD (z dn. 8.07.2005 r.), które będą dla nas w przyszłości równoznaczne z odebraniem nam naszych działek w „majestacie prawa”, a przecież działka to dla wielu z nas jest jedynym miejscem, gdzie możemy uciec od szarej codzienności i cieszyć się naturą, gdzie możemy uprawiać zdrowe warzywa i zbierać z drzew i krzewów zdrowe owoce, a także odpoczywać (często całą rodziną). To tu także wielu emerytów, rencistów i ogólnie ludzi starszych znajduje wytchnienie po latach pracy zawodowej, regenerując siły i pracując na rzecz lokalnej społeczności. Dla wielu polskich rodzin działka jest często jedynym miejscem wypoczynku, ponieważ nie stać ich

na wyjazd na wczasy.

Ogródki działkowe są instytucjami użyteczności publicznej i dlatego państwo powinno je wspierać, starać się o ich rozwój, a nie niszczyć to, co sami działkowcy własnymi rękami przekształcili (najczęściej nieużytki) w kwitnące enklawy zieleni. To oni przede wszystkim ponieśli koszty założenia i zagospodarowania obecnych ogrodów działkowych.

Dlatego mówimy stanowczo „NIE” kolejnym próbom podważenia nabytych praw do działki i do działkowego majątku gromadzonego od wielu lat, a przypadku naszego ogrodu od kilku pokoleń (ogród powstał w 1946 roku, a więc ma już 65 lat).

Tymczasem wiele instytucji naszego państwa próbuje zdyskredytować ponad stuletni dorobek ogrodów działkowych, co gorsza wyraźnie dążą do ich fizycznej likwidacji. Przykładem tego (obok wystąpienia I Prezesa Sądu

Prezes ROD „Zgoda” w Sycowie  
-/ Dariusz Maciaszek

Najwyższego RP) jest m.in. wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Infrastruktury w sprawie nadzoru nad PZD, czy tendencyjny w swoim założeniu raport Najwyższej Izby Kontroli dot. funkcjonowania ROD.

Dziwnym jest również fakt, iż mimo że w obronie ustawy zebraliśmy już ponad 620 tys. głosów działkowców i ich rodzin, żadna z instytucji sprawujących władzę nie bierze tego pod uwagę, tak jakby głos obywateli w demokratycznym państwie w ogóle się nie liczył.

Biorąc pod uwagę powyższe, wyrażamy mimo wszystko przekonanie, że zespół orzekający Trybunału Konstytucyjnego rozpatrując wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego RP w sprawie niezgodności z Konstytucją Ustawy o ROD z dn. 08 lipca 2005 r. odrzuci wszelkiego rodzaju sympatie polityczne i w sposób obiektywny i rzeczowy oceni zasadność wspomnianego powyżej wniosku.

Przew. Konferencji Sprawozdawczej Delegatów  
-/ Franciszek Harbacewicz

*Syców, 14 października 2011 r.*

## **ROD „Handlowiec” w Nowej Soli**

Członkowie Polskiego Związku Działkowców, zrzeszeni w Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Handlowiec” w Nowej Soli, zwracają się do wymienionych organów Rzeczypospolitej Polskiej o utrzymanie w niezmienionym kontekście ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmiany w ustawie ROD wnoszone przez wymienione organy oraz różne opcje polityczne. Obecna ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych. Tę ustawę uchwalił Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego jest zgodna z przepisami Konstytucji nad której treścią pracowali prawnicy. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest do-

Trybunał Konstytucyjny RP  
Marszałek Sejmu RP  
Prokurator Generalny RP  
Prezes Sądu Najwyższego

bra i niema potrzeby jej zmieniać, jest gwarantem naszej dobrej zorganizowanej społeczności ogrodowej. Nasz związek nie korzysta z dotacji państwa. Jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą. Utrzymujemy się z własnych składek. Odwrotnie, jak wrogie nam organizacje czerpiące dotacje państwowe, siejące ferment.

Apelujemy i domagamy się o pozostawienie bez zmian dobrej ustawy, która jest gwarantem naszego funkcjonowania i bytu uprawianych działek. Polski Związek Działkowców i obecna ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia naszych dobrze zorganizowanych ogrodów w Polsce. Nasza organizacja jest w pełni sprawiedliwa prowadzona w demokratyczny sposób.

W imieniu społeczności ogrodowej

Prezes Zarządu  
-/ E. Dobrucki

Sekretarz Zarządu  
-/ A. Plawgo

Gospodarz Ogrodu  
-/ J. Wesołowski

*Nowa Sól, 8 październik 2011 r.*



**SKARGA**  
**PROSZĘ DORĘCZYĆ TEN LIST SĘDZIOM ROZPATRUJĄCYM SPRAWĘ USTAWY**  
**O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH**

Otrzymań od Państwa pismo (L. dz. ST 3-14/11(2) dot. sygn. Akt K 8/10 z dnia 30.06.2011) zbulwersowało nas oraz szerokie grono działkowców i sympatyków Rodziny Ogrodów Działkowych. Wynika z niego, że jesteśmy przedmiotem, ale już nie podmiotem sprawy. Można o nas decydować bez naszego udziału i mamy siedzieć cicho. Możemy zostać oskarżeni, ale bronie się nam nie wolno, bo nie mamy prawa składać skutecznych wniosków procesowych do Trybunału Konstytucyjnego. TO SKANDAL. Czy w demokratycznym państwie prawa osądza się sprawy i ludzi wysłuchując tylko jednej ze stron, a wyjaśnienia drugiej strony uważa się za nieważne? Gdzie zasada równorzędności stron postępowania? Gdzie zwykła ludzka sprawiedliwość? Nasze argumenty są nieważne? Jak można bezstronnie i sprawiedliwie rozpatrzyć tę sprawę jeśli prawo głosu ma tylko jedna ze stron postępowania? Argumenty deweloperów i ludzi którzy chcą zarobić na rodzinnych ogrodach działkowych są ważniejsze? A gdzie w tym wszystkim jest człowiek? Schorowany, ciężko pracujący człowiek, który od nieudolnego i niewdzięcznego Państwa chce tylko trochę odpoczynku i wytchnienia po ciężkiej pracy? Czy on w oczach Państwa w ogóle się liczy? Czy może jest tylko po to aby płacił coraz wyższe podatki, chodził potulnie na wybory, a potem już tylko niczego od Państwa nie chciał? Nie przeszkadzał. Tylko jak najciężiej pracował. Czy jesteśmy tylko tyle warty ile zarobimy dla Państwa?

Chcemy tylko w spokoju, bez żadnych zmian w naszej ustawie, korzystać z naszych ogrodów. Ogrodów, które naszą ciężką pracą i nakładem finansowym zmieniliśmy z wysypisk i ugorów w tętniące życiem, pełne roślin i zwierząt miejskie enklawy zieleni. W zielone płuca zanieczyszczonych miast. Dzięki nam w miastach jest jeszcze czym oddychać. Jeśli ogrody działkowe zostaną zlikwidowane nastąpi znaczny wzrost zachorowalności w mia-

stach. Szczególnie dotknie to dzieci i osoby starsze. Z czasem dojdzie do tego, że tak jak w niektórych dużych azjatyckich miastach, będziemy z automatów kupować czyste powietrze. Niech Państwo w końcu doceni fakt, że ogrody działkowe poprawiają jakość życia w mieście. Nie potrzeba w miastach więcej galerii handlowych, biurowców i apartamentowców. Potrzeba zieleni i miejsc wypoczynku dla całych rodzin. Tę bardzo ważną funkcję ekologiczną i społeczną spełniają Rodzinne Ogrody Działkowe. Każdy kto obiektywnie spojrzy na argumentację przeciwników ogrodów działkowych przyzna, że jest to nagonka mająca na celu wzbogacenie się naszym kosztem. Cała Europa patrzy ze zgrozą i z zażenowaniem na to jak Państwo traktuje polskich działkowców. Cała sprawa odbija się szerokim echem w Europie a Państwu polskiemu chwały to nie przynosi. Bezwzględnie i agresywnie próbuje się zniszczyć nasz legalnie działający Związek. Próbuje się odebrać nam naszą własność i wypędzić nas z naszych ogrodów.

Duża część działkowców to osoby starsze. To tak Państwo wynagradza im ich poświęcenie i ciężką pracę na jego rzecz? Jak można z czystym sumieniem tak postępować?

Wnosimy o odrzucenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w całości i pozostawienie ustawy o Rodziny Ogrodach Działkowych w niezmienionej formie.

**ŻĄDAMY, ABY WSZYSTKIE NASZE PROTESTY I WNIOSKI ZNALAZŁY SIĘ W AKTACH SPRAWY I ZOSTAŁY UWZGLĘDNIONE JAKO MATERIAŁ DOWODOWY PODCZAS ROZPATRYWANIA KWESTII ZGODNOŚCI Z KONSTYTUCJĄ RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH. PRAWO POWINNO BYĆ DLA OBYWATELI, A NIE PRZECIWKO NIM.**

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Zarządu ROD „Wytchnienie”  
/-/ Barbara Tryba-Jakobicka

Prezes ROD „Wytchnienie”  
/-/ Marcin Moskot

Wrocław, 5 października 2011 r.

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. M. Kopernika w Nowej Soli

Trybunał Konstytucyjny  
Warszawa

Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej oraz wszyscy działkowcy ROD im. M. Kopernika w Nowej Soli – po zapoznaniu się z wnioskiem Pana Profesora skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Oceniamy złożony wniosek jedno znacznie negatywnie, bowiem pod pozorem obrony naszych praw zmierza on wprost do pozbawienia nas najważniejszych ustawowych gwarancji wniosku kwestionuje się niezależność i samodzielność dużego zorganizowanego ruchu społecznego, jakim są rodzinne ogrody działkowe.

Dla działkowców przeważającej większości osób starszych o niskich dochodach działka jest jedynym wsparciem ekonomicznym i miejscem odpoczynku. Dlatego też działkowcy oczekują od Państwa wsparcia a przynajmniej

nie przeszkadzania, tymczasem od kilku lat nasilają się działania zmierzające do likwidacji jednej z największych organizacji pozarządowych w Polsce, jaką są ogrody działkowe.

Nie zgadzamy się aby pozbawiono nas polskich działkowców, praw nabytych i łamano Konstytucyjne gwarancje. Stwierdzamy, że obecna ustawa dobrze służy działkowcom ogrodom i naszej samorządnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

Apelujemy więc o odrzucenie wniosku zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Apelujemy, zostawcie ogrody działkowe ich organizacji PZD, która sprawdziła się w swoich działaniach. Pozwólcie nam w spokoju gospodarować i pracować na naszych działkach, korzystając z praw nabytych i cieszyć się z osiągnięć ogrodnictwa działkowego w Polsce, któremu nic już nie będzie zagrażać.

Przew. Komisji Rozjemczej ROD  
/-/ Bożena Lasocka

Przew. Komisji Rewizyjnej ROD  
/-/ Alicja Gębska

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Jolanta Owczarz

*Nowa Sól, 4 października 2011 r.*

## Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu

Trybunał Konstytucyjny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

Komisja Rewizyjna w ROD „Pod Dębami” w Miliczu, uważa, że zarzuty Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy z dnia 08.07.2005 r. o ROD są próbą pozbawienia działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych, godzi w elementarne prawa działkowców, a zwłaszcza w gwarancję odrębności majątku znajdującego się na użytkowanym terenie.

Kwestionowanie Ustawy o ROD odbieramy jako celowe działanie przeciwko nam – działkowcom, naszej społecznej, samodzielnej organizacji PZD sprawdzającej się w codziennej działalności. Działka jest dumą i dorobkiem

niejednokrotnie całego życia wielu ludzi, służy również lokalnemu poprzez możliwość wypoczynku, nauki przyrody, czy też jako „płuca miasta”. Wierzymy, że praca kilku pokoleń nie zostanie zniweczona, jak również ponad stuletni dorobek ruchu działkowego.

Zwracamy się w imieniu działkowców naszego ogrodu o uszanowanie naszych nabytych praw wynikających z dotychczas obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Komisja Rewizyjna wnosi o oddalenie w całości wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Podpisi Komisji  
/-/

## Zarząd i działkowcy ROD im. Z. Urbanowskiej w Koninie

Trybunał Konstytucyjny  
Warszawa

My, działkowicze i Zarząd Rodzinnego Ogrodu im. Zofii Urbanowskiej w Koninie, zwrócą się do Najwyższego Trybunału o odrzucenie skargi Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.08 2005 roku. Zdajemy sobie sprawę, że ówczesny Prezes Sądu Najwyższego, był znakomitym znawcą prawa i tego mu nie odbieramy, ale jako mieszkańcy i obywatele Polski zdajemy sobie sprawę, że jest wiele dziedzin prawa pilnie do poprawienia. Natomiast od momentu uchwalenia w/w ustawy ogrody nie spowodowały żadnych niekorzystnych skutków dla gospodarki, bezpieczeństwa kraju, ani szkodzą środowisku naturalnemu. Wprost przeciwnie informujemy, na przykładzie naszego 54 hektarowego ogrodu z 1360 użytkownikami jest on ogromną fabryką tlenu dla miasta i okolic. Tylko w tym zakresie spełnia rolę parku miejskiego. Gdyby było trzeba taki park tworzyć jakie to byłoby obciążenie dla budżetu nie tylko miasta. Na terenie ogrodu rośnie setki gatunków flory od popularnego świerka, przez uprawy warzywne kończąc na krzewach i roślinach południowych i tundry. Pamiętamy, że teren ten przed jego adaptacją był w znacznej części nieużytkiem i terenem bagiennym z którym do dziś mamy nieco kłopotów. To właśnie działkowicze własnymi rękami doprowadzili i stworzyli sobie perełki kultury ogrodowej. Za taką postawę społeczeństwo jest zapewne pełne uznania, natomiast politycy i władza nie chce tego do-

strzec. Władza obywatelowi, swymi nieprzemyślanymi decyzjami nie ułatwia egzystencji, wprowadza w stan permanentnej niepewności i rozgoryczenia. Ogrody takie jak nasz mógłby się stać centrami dydaktycznymi młodzieży uczącej się kierunków rolniczych, ogrodnictwa, sadownictwa i ekologii. Możemy współpracować, z szkołami jeżeli one wykażą taką wolę. Ogród to przykład zagospodarowania skrawka ziemi w sytuacji kiedy wokół ogromne obszary ziemi o dobrej bonitacji nieużytkowanej od kilkunastu lat. Obszar taki podlega stepowieniu i gdy nadejdzie potrzeba jej ponownego zagospodarowania, trzeba będzie kolejnych dziesięcioleci aby przywrócić użytkowy stan pierwotny. Może władza powinna o ten kierunek bardziej zadbać.

Ogrody działkowe funkcjonują w całej Europie, świadectwem obecności na naszym Kongresie zagranicznych reprezentacji utożsamiających się z ruchem działkowym. Nasze krajowe ogrody funkcjonowały w różnych okresach dziejowych. Obecnie w okresie wolności i demokracji próbuje Ojczyzna nasza nie uznawać prawa do użytkowania skrawka ziemi. Przypomina to czasy kiedy ustrój miniony walczył z „obszarnikiem” obecny walczy z 3 arowym użytkownikiem działki, walczy z jego szansą na pracę w przyrodzie, relaksem, integracją międzyludzką, hobby, oraz samą ekologią.

Prezes Zarządu  
/-/ Ryszard Kamiński

Wiceprezes  
/-/ Mieczysław Miłkowski

Sekretarz  
/-/ Henryk Kurek

*Konin, 13 października 2011 r.*

## Działkowcy ROD „Partynice” we Wrocławiu

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY RP  
Warszawa

### STANOWISKO działkowców ROD „PARTYNICE” we Wrocławiu

Nasz Ogród świętuje swoje XXX-lecie. Poligonowe nieużytki na obrzeżach Wrocławia stały się pięknym, zielonym, ukwieconym parkiem, do którego na spacerzy chętnie przybywają młode mamy z dziećmi z pobliskiego osiedla. Wśród wszechobecnej zieleni krzątają się działkowcy, którzy na 3 arach swoich działek potrafią wyhodować ekolo-

giczną żywność, dorodne owoce i bukiety przepięknych kwiatów. Tutaj spędzają swoje urlopy, tutaj lubią przebywać w swojej jesieni życia...

Ale ten spokój od pewnego czasu jest zakłócany przez różne środowiska, które na nas, działkowcach chcą zarobić grube miliony. Przecież ogrody można zlikwidować,

działkowców rozpędzić, a na przejętych terenach wybudować centrale i galerie handlowe, osiedla mieszkaniowe, banki i wiele innych obiektów, przynoszących krociowe zyski. Tylko wcześniej trzeba podważyć konstytucyjność Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku i zlikwidować Polski Związek Działkowców. I właśnie temu podporządkowane są działania deweloperów i różnej maści biznesmenów. Bardzo źle, jeśli są oni wspierani przez najwyższe gremia sejmowe i przedstawiciele władzy sądowniczej

A co na to my - działkowcy? Stanowczo sprzeciwiamy się temu, aby ustawa dotycząca naszego Związku i ogrodów była kartą przetargową przed każdymi wyborami od-

bywającymi się w naszym kraju. Swoje polityczne i biznesowe zachcianki rozgrywajcie, ale nie naszym kosztem.

Wyrażamy przekonanie, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie pozwolą na zniszczenie naszego Związku, że pozostawią Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej dotychczasowym brzmieniu dla dobra miliona członków PZD. Jeżeli tę liczbę pomnożyć przez członków ich rodzin i sympatyków, to jest to ogromny elektorat. Nie warto go do siebie zrażać, za to warto o niego powalczyć.

Naszą sprawę i nas – działkowców – prosimy traktować poważnie.

Komisja Rozjemcza ROD:

/-/ Bernard Gaffke  
-/ Tomasz madycki  
-/ Marek Tomczyk  
-/ Ryszard Chyliński  
-/ Bogdan Trześniewski

Komisja Rewizyjna ROD:

/-/ Adam Chodaczyński  
-/ Andrzej Wąsewicz  
-/ Wojciech Pisorski  
-/ Wojciech Kobierski  
-/ Zbigniew Pysiewicz

Zarząd ROD „Partynice”

/-/ Czesław Warych  
-/ Jan Litarowicz  
-/ Zdzisław Kowalczyk  
-/ Helena Żugaj  
-/ Marian Koczeń  
-/ Halina Najduch  
-/ Zdzisław Lewandowski

/-/ 35 podpisów działkowców

*Wrocław, 10 września 2011 r.*

## **Działkowcy ROD „Pod Dębami” w Miliczu**

### **PROTEST**

Do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej

My działkowcy zebrani w dniu 10.09.2011 r. w ROD „Pod Dębami” w Miliczu w trakcie obchodów „Dnia Działkowca” protestujemy przeciwko zaskarżeniu całej ustawy o ROD z 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego przez Marszałka Sejmu.

Jesteśmy stanowczo przeciwko jakimkolwiek działaniom najwyższych władz państwowych, które w swojej istocie mają dokonać całkowitego zniszczenia Polskiego Związku Działkowców oraz Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Ogród nasz działa 33 lata i większość członków to emeryci i renciści, którzy uprawiając działki w zdecydowany sposób polepszają swoją sytuację finansową poprzez uprawy owoców i warzyw. Ogród spełnia również wiele pożytecznych działań społecznych tj. odwiedziny naszych rodzin, spotkania ze znajomymi i sąsiadami, wycieczki dzieci i młodzieży z okolicznych szkół oraz pensjonariuszy

Domu Pomocy Społecznej Poprzez duży nakład czasu i pracy w ogrodzie i na działkach ciągle upiększamy to miejsce, więc ważnym wydarzeniem było dla nas zainstalowanie nowej sieci energetycznej co ułatwia nam tę pracę i poprawia ekologię ogrodu „Pod Dębami”. Pragniemy również zaznaczyć, że przebywając w ciągu dnia kilka godzin na działce mniej chorujemy, przez co wspomagamy NFZ.

Powtarzamy raz jeszcze – dlaczego przez 115 lat obowiązujące prawo gwarantowało nam spokój w użytkowaniu „TEGO NASZEGO KAWAŁKA ZIEMI”, a teraz okazuje się, że ustawa z 2005 r. jest niezgodna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Protestujemy przeciwko temu, popieramy ustawę z 2005 r. Popieramy Krajową Radę Związku Działkowców w Warszawie oraz Zarząd Okręgowy we Wrocławiu. Nie damy sobie odebrać nabytych praw. „NIE RZUCIM ZIEMI-TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG”.

*Milicz, 10 września 2011 r.*

Działkowcy ROD „POD DĘBAMI” w Miliczu

/-/ podpisy 77 osób

## Henryk Woźniak z Milicza

Jako użytkownik ogrodu działkowego nr 35 w ROD „Pod Dębami” w Miliczu ul. Kombatantów od 1978 roku, stanowczo protestuję przeciwko zaskarżeniu przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy z dnia 08.07.2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych do TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO.

W/w ustawa w pełni zabezpiecza potrzeby wszystkich działkowców, stwarza możliwości rozwoju ogrodów, broni

Trybunał Konstytucyjny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

praw działkowców poprzez POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW, który stoi na straży naszych praw. Działki służą nie tylko działkowcom, ale i społeczeństwu stwarzając możliwości wypoczynku, edukacji, rekreacji a nawet dostarcza świeżą i zdrową a przede wszystkim ekologiczną żywność (warzywa, owoce). Wolny czas spędza się na działce całymi rodzinami i dlatego apeluję i proszę o całkowite odrzucenie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego.

Z poważaniem

/-/ Henryk Woźniak

## Leonard Niewiński Członek PZD z Gdyni

*Szanowni Państwo,*

Tą drogą pragnę zaprotestować przeciwko zaskarżeniu ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego RP.

Jestem zdziwiony i zniesmaczony zachowaniem osób, które podniosły tę sprawę. Na II Kongresie PZD we wrześniu bieżącego roku, dowiedziałem się, że cała ustawa, w świetle polskiego prawa, nie może być zaskarżona. Jak do tej pory nikt publicznie nie sprostował tego faktu. Odbieram to w taki sposób, że wystarczy dostać się na wysokie stanowisko, a prawo ma inny wymiar! Mam tu na myśli byłego już I Prezesa Sądu Najwyższego.

Szanowni Państwo, rozpatrując zaskarżone punkty usta-

Trybunał Konstytucyjny RP  
Warszawa

wy o ROD, proszę byście rozważyli wszystkie okoliczności. Organizacja nasza to żywy twór. Daje około milionowi ludzi dużo zadowolenia oraz satysfakcji z powodu uprawiania działek. Jest też organizacją wielopokoleniową. W strukturach lokalnych spełnia wiele funkcji społecznych, a osobom starszym daje poczucie bezpieczeństwa socjalnego oraz wsparcia moralnego. Stwarza możliwości dalszej aktywności życiowej.

Jestem przekonany, że nasze ogrody działkowe będą dalej pełnić funkcję, do których zostały powołane, a Trybunał Konstytucyjny RP będzie strażnikiem, przeciwko wszelkim zakusom prawnym, w stosunku do naszych ogrodów.

Z wyrazami szacunku

/-/ Leonard Niewiński

Gdynia, 20 października 2011 r.

## Działkowiec z ROD „1000-lecia” w Świebodzinie

Kolejny raz ktoś chce uwłaszczyć ziemię, którą uprawiamy często od pokoleń. Nikt nie potrafi zrozumieć, że

Pan  
Prof. Andrzej Rzepliński  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

setki tysięcy działkowców z całej Polski, w tym prawie 2000 moich sąsiadów zza miedzy, jest w pełni zadowolony

nych z obowiązujących przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jest to system odpowiadający standardom europejskim, a w końcu przecież należymy do Unii.

Wydawałoby się, że nie powinno być problemu, ale jest – pieniądze. Ogrody są „solą w oku” różnego rodzaju kombinatorów, którzy tylko by likwidowali i sprzedawali bez względu na konsekwencje. Wystarczy spojrzeć na sytuację polskiej oświaty, szczególnie w kwestii nauki za-

wodu, zlikwidowano warsztaty szkolne – nie mamy dziś robotników.

Teraz próbuje się ingerować w sprawy wypoczynku, bo przecież działkowiec to nie rolnik, nie żyje uprawy ziemi on ją uprawia żeby mieć chęć do życia.

Dlatego Szanowny Panie Profesorze zwracam się z apelem o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego oraz opinii Sejmowej Komisji Ustawodawczej i pozostawienie „naszej” ustawy w niezmienionej formie.

Z poważaniem

Działkowiec ROD „1000-lecia” w Świebodzinie

/-/

Świebodzin, 20 październik 2-11 r.

### **Jolanta Bom ze Świebodzina**

Jestem użytkownikiem działki na ROD im. 1000-lecia w Świebodzinie z kilkunastoletnim doświadczeniem.

Reprezentuję ponad 700 takich samych, Jak ja, działkowców z małego miasta. Ogródek działkowy jest dla mnie miejscem mojej pracy nad grządkami warzywnymi, drzewami i krzewami owocowymi i zaspokaja poczucie estetyki na rabatach kwiatowych. Zapewnia mi spokój, bezpieczeństwo i chwilę relaksu.

Nie chcę, by ten stan rzeczy uległ zniszczeniu przez nieodpowiedzialne postępowanie ludzi władzy, którzy arogancko uzurpują sobie prawo, do tego będą mogła robić

Prof. Andrzej Rzepliński  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

po pracy. Ignoruje się w ten sposób wolę działkowców z całej Polski.

Zaskarżona ustawa, jak dotąd dobrze regulowała nasze Interesy. Manipulowanie przy niej otwiera ogromne możliwości bezwzględny hochsztaplerom, którzy będą chcieli wykorzystać naiwność starszych działkowców w Imię prywatnych interesów inwestycyjnych.

Proszę więc, kolejny raz o odrzucenie wniosku podważającego zapisy ustawy w Imię zasad demokracji i sprawiedliwości społecznej, wierząc w Pańską mądrość i dalekowzroczność.

/-/ Jolanta Bom

## **III. LISTY W SPRAWIE REPREZENTACJI SEJMU**

### **Okręgowy Zjazd Delegatów PZD Okręgu Elbląskiego**

#### **STANOWISKO**

VIII Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców Okręgu Elbląskiego

z dnia 17 września 2011 roku

w sprawie reprezentacji Sejmu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym

Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców jako najwyższy na szczeblu okręgu organ przedstawia stanowisko w sprawie reprezentacji Sejmu RP w

Trybunałe Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygnaturą akt TK-K 8/10 i P 32/10. Komisja Ustawodawcza parlamentu zaproponowała posłów Stanisława Pięte

i Andrzeja Derę na reprezentantów Sejmu RP. Zdajemy sobie sprawę, że każdy z posłów może zostać wybranym do reprezentowania Sejmu w różnych istotnych zagadnieniach, w tym również w Trybunale Konstytucyjnym. Jednak doświadczenia lat ubiegłych jednoznacznie wskazują, że wybrani posłowie, mimo iż powinni reprezentować stanowisko całego Sejmu będą prezentować poglądy swojego Klubu Parlamentarnego. Obaj posłowie są członkami Prawa i Sprawiedliwości. Od wielu lat partia ta podważała istnienie Ustawy o ROD z 2005 roku. Kierowała do Sejmu projekty ustaw, które otwarcie zmierzały do zniszczenia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i przejęcia jego majątku. Domagała się nie zmian w obowiązującej ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, lecz jej całkowitego uchylecia. Bardzo aktywnym w tych działaniach był poseł Andrzej Dera.

W trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w grudniu 2008 roku reprezentant Sejmu RP poseł Andrzej Dera swoim zachowaniem okazał publicznie jawną niechęć do Ustawy o ROD. Nawet wnioskodawca – przedstawiciel Rady Miasta Wrocławia byli zaskoczeni, że poseł Andrzej Dera zamiast bronić Ustawy uchwalonej przez Sejm RP stał się zwyczajnie jej krytykiem, udowadniając zasadność wniosku złożonego przez wnioskodawcę. Doskonale pamiętamy, że to poseł Andrzej Dera /prawnik z wykształcenia/ był autorem jak się okazało niekonstytucyjnego projektu ustawy o ogrodach działkowych, który wolą zdecydowanej większości parlamentarnej został już w pierwszym czytaniu odrzucony i przeszedł w niebyt prawny. Trudno zrozumieć powierzenie funkcję reprezen-

Przewodniczący Zjazdu  
/-/ Aleksander Kozłowicz

tantów Wysokiej Izby tym posłom, skoro obydwaj w trakcie głosowania w dniu 16 lipca 2009 roku głosowali przeciwko odrzuceniu tego projektu ustawy.

Sejmowa Komisja Ustawodawcza w dniu 1 grudnia 2010 r. postanowiła zaproponować Panu Marszałkowi, by obrońcami naszej Ustawy o ROD byli posłowie PiS.

Każdy z nas doskonale wie, że zwyczajnie niemożliwym jest by oponenci Polskiego Związku Działkowców i polskiego ogrodnictwa działkowego byli obiektywnymi w formułowaniu uzasadnień broniących zapisów w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Przytoczone powyżej fakty upoważniają do przekonania by uznać zaproponowanych posłów, jako osoby niedające wymaganego obiektywizmu w sprawach będących przedmiotem wniosków do Trybunału Konstytucyjnego. Istnieją uzasadnione obawy, iż Panowie Posłowie wykorzystają fakt bycia reprezentantami Sejmu RP do poparcia wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego w 2010 roku przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego.

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania działkowców Okręgu Elbląskiego apelujemy do Pana Marszałka o nie powierzanie zaszczytnej funkcji reprezentanta Sejmu RP obu posłom z Prawa i Sprawiedliwości i oddelegowanie osoby, która reprezentując Sejm wykaże się neutralnością i da gwarancje rzetelnej obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Da zdecydowanie większą gwarancję zachowania obiektywizmu jako reprezentanci Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym a pośrednio także reprezentanci środowiska działkowców.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Jacek N.

## **ROD „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu**

*Szanowny Panie Marszałku!*

Członkowie Zarządu i Komisji Statutowych (rewizyjnej i rozjemczej) Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu, społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec Związku i jego członków, zwracają się do Pana Marszałka z apelem i prośbą o niewyznaczanie posłów Andrzeja DERY i Stanisława PIĘTY na reprezentantów Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych Sygnaturą akt TK-K8/10 i P32/10.

Szanowny Pan  
Grzegorz Schetyna  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

Obaj posłowie są członkami Prawa i Sprawiedliwości – partii, która od wielu lat podważa Ustawę z dnia 08 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych i istnienie Polskiego Związku Działkowców, a poprzez kierowane do Sejmu projekty ustaw otwarcie dąży do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce, Polskiego Związku Działkowego i przejęcia jego majątku. Partia ta domagała się nie zmian w obowiązującej ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, lecz jej całkowitego uchylecia.

W działaniach tych największą aktywnością wykazał się poseł Andrzej DERA. W trakcie rozprawy w Trybunale Konstytucyjnym w grudniu 2008 roku reprezentant Sejmu RP poseł Dera okazał publicznie jawną niechęć do Ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o ROD czym zaskoczył wnioskodawcę – przedstawicieli Rady Miasta Wrocławia. Zamiast bronić ustawy uchwalonej przez Sejm RP stał się jej krytykiem, udowadniając zasadność wniosku złożonego przez wnioskodawców. Pamiętamy, że to poseł DERA był autorem niekonstytucyjnego projektu ustawy o ogrodach działkowych, który wolą zdecydowanej większości parlamentarnej został już w pierwszym czytaniu odrzucony. Trudno zrozumieć powierzenie funkcji reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym tym posłom, skoro obydwaj w trakcie głosowania w dniu 16 lipca 2009 roku głosowali przeciwko odrzuceniu niekonstytucyjnego projektu ustawy.

*Szanowny Panie Marszałku!*

Doskonale wiemy, że zwyczajnie niemożliwym jest aby jawnie występujący przeciwnicy Ustawy o ROD, Polskiego Związku Działkowców i polskiego ogrodnictwa działkowego byli obiektywni w formułowaniu uzasadnień broniących zapisów w Ustawie o ROD uchwalonej w dniu

08 lipca 2005 roku przez Sejm RP. Istnieją uzasadnione obawy, iż obaj posłowie wykorzystają fakt bycia reprezentantem Sejmu RP do poparcia wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego w 2010 roku przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego. Doświadczenia lat ubiegłych jednoznacznie wskazują, że posłowie mimo iż reprezentować powinni stanowisko całego Sejmu RP będą reprezentować swoje poglądy i poglądy swojego Klubu Poselskiego.

Dlatego pytamy Pana, Panie Marszałku, czy w Sejmie RP jedynymi godnymi osobami reprezentującymi Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym są posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta?

Apelujemy do Pana, Panie Marszałku o nie powierzenie zaszczytnej funkcji reprezentanta Sejmu RP obu posłom z Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Uważamy, że godniejszymi reprezentantami Sejmu RP i Pana Marszałka będą posłowie Klubów Poselskich Polskiego Stronnictwa Ludowego, Platformy Obywatelskiej czy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Posłowie z tych ugrupowań dają większą gwarancję zachowania obiektywizmu, jako reprezentanci Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym. Bardzo chcemy nadal wierzyć w Pana obiektywną ocenę zdarzeń.

Komisja Rozjemcza ROD „Relaks”  
/-/ 2 podpisy

Komisja Rewizyjna ROD „Relaks”  
/-/ 3 podpisy

Zarząd ROD „Relaks”  
/-/ 3 podpisy

*Kędzierzyn Koźle, 10 września 2011 r.*

## **IV. LISTY DO MINISTRA INFRASTRUKTURY**

### **Prezes Polskiego Związku Działkowców do Ministra Infrastruktury w sprawie zespołu konsultacyjnego do spraw ogrodnictwa działkowego powołanego w Ministerstwie**

Minister Infrastruktury  
Pan Cezary Grabarczyk  
Warszawa

*Szanowny Panie Ministrze!*

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców ze zdumieniem przyjęła informację, że w Ministerstwie powołano zespół konsultacyjny do spraw ogrodnictwa działkowego, w którego skład wchodzi osoby nie mające

żadnej legitymacji do występowania w imieniu polskich działkowców. Jednocześnie niezrozumiałe jest, czemu resort pomija w konsultacjach społecznych PZD, będący pełnoprawnym reprezentantem milionowego środowiska użytkowników działek rodzinnych. Taki sposób postępo-



wania jest w naszym środowisku powszechnie uznawany za lekceważący wobec działkowców i ich organizacji. Wywołuje to narastające niezadowolenie wśród naszych członków, którzy wyrażają swoje oburzenie w licznych protestach i wystąpieniach kierowanych do Ministerstwa. Resort konsultuje bowiem najważniejsze sprawy dotyczące przyszłości ogrodnictwa działkowego z osobami, które zostały wydalone ze swoich działek z uwagi na rażące naruszenia obowiązującego prawa. Nie mają one zatem żadnego tytułu do zajmowania stanowiska w jakichkolwiek kwestiach dotyczących działkowców. Traktowanie takich osób jako partnerów jest obrażające dla rzeszy polskich działkowców, którzy użytkują swoje działki zgodnie z prawem. Niedopuszczalne jest przy tym ignorowanie PZD, który powinien być uwzględniany przez resort w każdej sprawie dotyczącej ogrodów działkowych.

Tymczasem Związek nie jest uznawany za partnera. Dobrym tego przykładem są ostatnie prace prowadzone w Ministerstwie nad ustawą z dnia 28 lipca 2011 roku o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw. Mimo że art. 2 pkt 1 lit. c tej ustawy dotyczy bezpośrednio Polskiego Związku Działkowców, to nie podjęto jakichkolwiek starań, aby skonsultować zapisy tej ustawy z przedstawicielami naszej organizacji. Nie dano Związkowi żadnej szansy, aby się wypowiedział i zajął stanowisko wobec zaproponowanych przepisów. Postawiono polskich działkowców przed faktem dokonanym.

Niestety, nazbyt dostrzegalne jest w naszym środowisku zjawisko deprecjonowania roli i znaczenia Związku, przy jednoczesnej próbie podniesienia rangi nieznaczą-

cym organizacjom, które nie mają żadnego poparcia wśród działkowców, a firmują jedynie działania osób skompromitowanych w środowisku działkowym. Osoby te od lat dążą do realizacji swoich partykularnych interesów poprzez usankcjonowanie popełnionych samowoli i bezprawnego zamieszkiwania na działce poprzez uwłaszczenie i przekształcenie ogrodów działkowych w par-osiedla mieszkaniowe. Z tego względu wszelkimi sposobami próbują zniszczyć obecny ustrój funkcjonowania ogrodów, który jest powszechnie popierany wśród działkowców. Często nie przebierają w metodach, uciekając się również do przemocy wobec zwykłych działkowców, którzy ośmielają się sprzeciwić ich bezwzględnym działaniom. Jest zatem zdumiewające, że takie osoby są „konsultantami” resortu i zabierają głos w imieniu naszego środowiska. Ta anormalna sytuacja każe nam postawić kilka zasadniczych pytań:

Czy w Ministerstwie ktokolwiek sprawdził legitymację tych osób do reprezentowania działkowców?

Według jakich zasad i kryteriów resort dobiera sobie partnerów społecznych do konsultacji spraw, mających zasadnicze znaczenie dla prawie miliona polskich rodzin?

Czemu konsekwentnie pomija się PZD będący pełnoprawnym reprezentantem użytkowników działek w ROD?

Krajowa Rada PZD żywi nadzieję, że resort udzieli odpowiedzi na powyższe pytania, które są coraz częściej stawiane przez działkowców. Liczymy, że udzielone odpowiedzi wskażą, iż dotychczasowy sposób prowadzenia konsultacji w sprawach ogrodnictwa działkowego nie stanowi świadomej polityki Ministerstwa wobec działkowców i ich organizacji.

Z poważaniem

PREZES

/-/ mgr inż Eugeniusz Kondracki

WICEPREZES

/-/ mgr inż Antoni Kostrzewa

Warszawa, dnia 06.09.2011 r.

## Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie

*Szanowny Panie Ministrze!*

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej, organu kontrolnego Polskiego Związku Działkowców, społecznie wykonujący swoje mandaty wobec członków i naszej społecznej organizacji, posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego naszego Związku działającego w 4 948 ROD i 26 Okręgach wyrażamy dezaprobatę, zdziwienie i wielki niepokój faktem, że przy Mi-

Szanowny Pan  
Cezary Grabarczyk  
Minister Infrastruktury

nistrze Infrastruktury działa Zespół Stowarzyszeń Działkowych koordynowany przez „wybitnego” znawcę p. Ireneusza Jarząbka ze Swarzędza. Człowieka, którego za nieprzestrzeżenie prawa związkowego, ustawy o ROD i prawa powszechnie obowiązującego usunięto z szeregów naszego Związku. Nasza wiedza w tym zakresie wynika z wiadomości mailowej przesłanej przez p. Jana Kucickiego, pracownika Departamentu Gospodarki Nie-

ruchomościami, który w dniu 2 sierpnia 2011 roku skierował ją do „wybitnego” koordynatora. Treść prowadzonej korespondencji zakrawa na całkowitą i totalną już teraz kpinę z członków milionowej organizacji społecznej. Jest tak oburzająca, że trudno znaleźć odpowiednie kulturalne słowa by je określić. Kierowany przez Pana resort zapominał najwidoczniej, że nikomu nie wolno pomijać tak liczącej się organizacji przy podejmowaniu jakichkolwiek rozmów dotyczących naszego środowiska.

Kierowany przez Pana resort podjął za to rozmowy i działania z trudną do określenia kilkusobową grupą, która nie posiada jakichkolwiek umocowań, by wypowiadać się w sprawach funkcjonowania naszego Związku. Trudno nam pojąć i zrozumieć, by konstytucyjny minister pozwalał na formułowanie zdania na temat ruchu ogrodnictwa działkowego i funkcjonowania naszych ogrodów zrzeszonych w PZD w oparciu o poglądy nielicznej grupy osób usuniętych ze struktur organizacyjnych Związku.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Nie rozumiemy, bo trudno to pojąć, dlaczego bardzo ważne i istotne problemy dotyczące wszystkich działkowców są podejmowane i omawiane w głębokiej tajemnicy bez udziału umocowanych prawnie przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców.

Czyżby umknęło z pamięci, że w dniu 5 marca 2010 roku w siedzibie ministerstwa odbyło się spotkanie 20-osobowej delegacji PZD z ówczesnym Wiceministrem Olgierdem Dziekońskim?

Czyżby zapomniał Pan i podwładni, że spotkanie zakończyło się uzgodnieniem o powołaniu wspólnego zespołu roboczego z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury i Związku, którego zadaniem będzie omawianie i wypracowywanie rozwiązań dotyczących rodzinnych ogrodów działkowych? Czyżby pamięć ta była aż tak niewygodna? Nie wiemy, kim w kierowanym przez Pana re-

sorcie jest p. Jan Kucicki i czy posiada umocowanie do prowadzenia takiej korespondencji, lecz bez względu na to, nie do przyjęcia jest pomijanie Polskiego Związku Działkowców, jako jednego z partnerów społecznych działającego w ruchu ogrodnictwa działkowego.

Tak prezentowana postawa oznacza, bowiem totalną marginalizację najliczniejszej organizacji społecznej, Polskiego Związku Działkowców oraz lekceważenie polskich działkowców, miliona polskich Obywateli. Prowadzenie prac przy udziale kilkunastu osób pochodzących ze stowarzyszeń zakładanych przez byłych naszych członków, wyrzuconych z naszego Związku za nieprzestrzeganie prawa w zakresie zagospodarowania działki i swoje bezprawne działania, zakrawa na kpinę. Ich działania sprzeczają się w gruncie rzeczy, tylko i wyłącznie do uchylenia ustawy o ROD i likwidacji Związku, by w ten sposób zaspokoić własne partykularne interesy. Jeżeli zatem tacy pseudo działacze znajdują posłuch w kierowanym przez Pana resorcie, to nic dodać i nic ująć!

*Szanowny Panie Ministrze!*

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego Związku nie prosimy, ale żądamy zaprzestania wszelkiego manipulowania przy obowiązującej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku! Nie prosimy, lecz żądamy zerwania kontaktów z „kanapowymi” stowarzyszeniami działkowymi, których pomysły szkodzą działkowej braci nie wnosząc niczego pożytecznego!

Jednocześnie pozwalamy sobie przypomnieć, że ustaleń z dnia 5 marca 2011 roku nikt nie odwołał i czas jest przystąpić do ich realizacji. Zapewniamy Pana Ministra i pozostałych adresatów naszego stanowiska, że członkowie Polskiego Związku Działkowców w należyty sposób ocenią działania w stosunku do naszego społecznego ruchu, w czasie zbliżających się wyborów parlamentarnych.

Z działkowym pozdrowieniem

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców

Sekretarz  
/-/ Jerzy Jaksoń

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Olgierd Kaunas-Kownacki

Przewodniczący  
/-/ Maria Fojt

Członkowie:

Stanisław Burzyński, Bogusław Dąbrowski, Ryszard Dorau, Mieczysław Górski, Krzysztof Kapciak, Włodzimierz Leśniewski, Eugeniusz Lubosch, Kazimierz Pabian, Henryk Tomaszewski i Dorota Zerba

Niniejsze stanowisko pozwalamy sobie także skierować do:

– Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,  
– Marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetyny,  
– Posłów na Sejm RP Zbigniewa Rynasiewicza, Janusza Piechocińskiego, Wiesława, Andrzeja Szczepańskiego i Stanisława Żmijana z Sejmowej Komisji Infrastruktury oraz przekazujemy do wiadomości Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego.

Warszawa, dnia 29 sierpnia 2011 r.

## Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Bydgoszczy

*Załącznik do Uchwały Nr 8/2011  
Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD  
w Bydgoszczy odbytego  
w dniu 3 września 2011 r.*

### STANOWISKO

*Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy  
w sprawie działań Ministerstwa Infrastruktury dot. konsultacji z tzw. zespołem stowarzyszeń działkowych  
w sprawach ogrodnictwa działkowego*

Uczestnicy XVI Okręgowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy, wobec incydentalnych działań Ministerstwa Infrastruktury podczas prac nad ustawą z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych ustaw, w formie podjętego niniejszego Stanowiska wyraża słowa oburzenia i zdecydowanej dezaprobaty. W kwestiach opracowań bardzo istotnych dla działkowców, zamiast przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców – jedynej organizacji prawnie reprezentującej milionową rzeszę użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych, dopuszczono do prac nad tworzeniem zmian ustawowych jako „grupy doradczej” – tzw. Zespół Stowarzyszeń Działkowych, wywodzący się spośród ludzi absolutnie nie uprawnionych w kwestii reprezentacji interesów polskich działkowców.

Ministerstwo Infrastruktury, podejmując współpracę z ludźmi wykluczonymi ze struktur ogrodnictwa i Polskiego Związku Działkowców za działania związane z łamaniem prawa, w tym zapisów cytowanej wyżej ustawy, statutu PZD i regulaminu ROD, podejmuje działania pod-

legające bardzo negatywnej ocenie w zakresie przestrzegania prawa. Takie działania odbieramy jako przejaw ignorancji i nie dostrzegania ogólnopolskiej organizacji polskich działkowców, powołanej do reprezentowania i obrony ich praw i interesów, przy jednoczesnym nobilitowaniu osób nie posiadających podstaw, a uzurpujących sobie prawo do reprezentowania środowiska rodzinnych ogrodów działkowych.

Domagamy się jednoznacznego wyjaśnienia przyczyn przyjętego sposobu prowadzenia rzekomych konsultacji w sprawach ogrodnictwa działkowego w Ministerstwie Infrastruktury z pominięciem Polskiego Związku Działkowców, działań sprzecznych z interesem polskich działkowców i ich jedynej organizacji – PZD.

Jednocześnie żądamy od Ministra Infrastruktury jednoznacznego wyjaśnienia celu inicjatywy i autorstwa decyzji pominięcia przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców i podjęcia współpracy z ludźmi działającymi bez mandatu do reprezentowania spraw działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych, której efekty są sprzeczne z interesem całego środowiska działkowego.

Za uczestników Okręgowego Zjazdu Delegatów  
Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Bydgoszcz, 3 września 2011 r.*

## Okręgowy Zjazd PZD w Koszalinie

### UCHWAŁA Nr 4/2011

*XV Zjazdu Delegatów Okręgowego Zjazdu PZD w Koszalinie  
z dnia 7 września 2011 roku*

*w sprawie prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury prac oraz konsultacji  
z członkami Zespołu Stowarzyszeń Działkowych*

*Szanowny Panie Ministrze!*

Delegaci na Okręgowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie podczas obrad zjazdu w dniu 07.09.2011 roku ze zdumieniem i niedowierzaniem zapo-

znali się z informacjami, z treści których wynika, że Ministerstwo Infrastruktury współpracuje z Zespołem Stowarzyszeń Działkowych i konsultuje koncepcje funkcjonowania ruchu ogrodnictwa w Polsce z przywołanym Sto-

warzyszeniem. Oburzający dla nas jest fakt, że w tych pracach pomijana jest organizacja, która na mocy ustawy sejmowej jest powołana do realizacji zadań w zakresie ruchu ogrodnictwa w Polsce.

Nie potrafimy znaleźć żadnych racjonalnych przesłanek dla tego typu konsultacji i rozmów.

Kierowane przez Pana Ministerstwo pominęło całkowicie blisko milionowe środowisko członków PZD a wszelkie formy uzgodnień prowadzi z nieformalną kilkusobową grupą, która w żaden sposób nie ma umocowania ze strony Polskiego Związku Działkowców do prowadzenia jakichkolwiek rozmów na temat funkcjonowania Związku.

Po raz kolejny pomija się głos samych działkowców a opiera się na zdaniu nielicznej grupy, w której działaniu doprawdy trudno dopatrzeć się zamierzeń służących dla dobra indywidualnych użytkowników i rodzinnych ogrodów działkowych. Delegaci na Okręgowy Zjazd PZD w Koszalinie wyrażają nadzieję, że obecna sytuacja ulegnie jak najszybszej zmianie poprzez rozpoczęcie właściwej praktyki polegającej na konsultacji wszelkich zamierzeń co do przyszłości tej największej samorządnej organizacji społecznej poprzez rozmowy i konsultacje z prawnymi reprezentantami Związku, a nie kilkusobową grupą samorzadnych przedstawicieli.

Przewodniczący Okręgowego Zjazdu  
/-/ Zbigniew Głuśniewski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Bronisława Szafulska

*Koszalin, 7 września 2011 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach**

### **STANOWISKO**

*Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach  
w sprawie prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury prac oraz konsultacji  
z członkami Zespołu Stowarzyszeń Działkowych*

*Szanowny Panie Ministrze!*

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach zapoznali się na swym posiedzeniu w dniu 24.08.2011 roku z wiadomością mailową, z treści której wynika jednoznaczna współpraca ze strony Ministerstwa Infrastruktury z Zespołem Stowarzyszeń Działkowych.

Nie ukrywamy, że treść prowadzonej między w/w stronami korespondencji jest dla nas oburzająca.

Nie potrafimy znaleźć żadnych racjonalnych przesłanek dla tego typu konsultacji i rozmów.

Kierowane przez Pana Ministerstwo pominęło całkowicie blisko milionowe środowisko członków PZD, a wszelkie formy uzgodnień prowadzi z nieformalną kilkusobową grupą, która w żaden sposób nie ma umocowania ze strony Polskiego Związku Działkowców do prowadzenia

jakichkolwiek rozmów na temat funkcjonowania Związku. Przedmiotowa sytuacja jest oburzająca tak dla członków Prezydium jak i indywidualnych działkowców, którzy dowiedziawszy się o zaistniałej sytuacji nie kryją swojego zażenowania stanowiskiem Ministerstwa.

Po raz kolejny pomija się głos samych działkowców a opiera się na zdaniu nielicznej grupy, której działania w żaden sposób nie są nakierowane na dobro indywidualnych użytkowników i rodzinnych ogrodów działkowych.

Żywimy nadzieję, że obecna sytuacja ulegnie jak najszybszej zmianie poprzez rozpoczęcie właściwej praktyki polegającej na konsultacji wszelkich zamierzeń co do przyszłości tej największej samorządnej organizacji społecznej poprzez rozmowy i konsultacje z prawnymi reprezentantami Związku, a nie kilkusobową grupą samorzadnych przedstawicieli.

Przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
/-/ Kazimiera Wolna

Członkowie Prezydium OZS PZD  
/-/ 8 podpisów

## Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD w Łodzi

### STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego Polskiego Związku Działkowców  
z dnia 8 września 2011 roku  
*w sprawie prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury konsultacji  
z członkami Zespołu Stowarzyszeń Działkowych*

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego Polskiego Związku Działkowców wyrażają głębokie oburzenie informacjami o prowadzeniu przez działający przy Ministerstwie Infrastruktury Zespół Stowarzyszeń Działkowych konsultacji w sprawie zasad funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce. Podkreślamy, że osoby skupione wokół pana Ireneusza Jarzabka nie mają jakichkolwiek praw, ani umocowań do reprezentowania użytkowników działek rodzinnych. To grupa ludzi, którzy zostali wykluczeni z Polskiego Związku Działkowców za łamanie prawa i obowiązków statutowych, a obecnie ich rzekoma współpraca dla dobra działkowców jest po prostu aktem odwetu polegającym na zdyskredytowaniu i oczernieniu naszej organizacji. W tym gronie jest doskonale nam znana osoba pana Mieczysława Borowieckiego z Radomska.

Za niezrozumiałe i bulwersujące uważamy całkowite pominięcie Polskiego Związku Działkowców w rozmowach o sprawach środowiska działkowców. Odbieramy to jako lekceważenie największej i najstarszej organizacji skupiającej ponad milion rodzin użytkujących działki. W tym miejscu wypada przypomnieć, że to nie kto inny jak przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury deklaruwali w przeszłości chęć współpracy z Polskim Związkiem Działkowców. Słowa zapewniające o dobrej woli i gotowości do prowadzenia rozmów ze Związkiem padły podczas dwóch spotkań z ówczesnym Wiceministrem Infrastruktury panem Olgierdem Dziekońskim. Przedstawiona wówczas propozycja powołania przy Ministerstwie zespołu, który będzie składał się z przedstawicieli Związku i strony rządowej została przyjęta z zadowoleniem i da-

wała nadzieję na poprawę relacji z przedstawicielami władzy. Niestety, ale powyższe obietnice nie zostały zrealizowane. Ministerstwo Infrastruktury bez żadnych racjonalnych przyczyn nie traktuje PZD jako pełnoprawnego partnera. Ostatnie działania jasno pokazują, że ogrody rodzinne nie są postrzegane jak obiekty użyteczności publicznej, miejsca wzbogacające lokalny krajobraz, służące zaspokajaniu rekreacyjnych i socjalnych potrzeb miejscowej społeczności, a jedynie nieruchomości, które mogą przynosić określone wymierne korzyści. Zaproszenie do rozmów o przyszłości działek i ogrodów osób, które formalnie i faktycznie działkowcami nie są świadczy albo chęci doprowadzenia do szybkiego wyeliminowania PZD z życia publicznego albo o całkowitym braku wizji funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce. Takie wnioski są bolesne i przykre zwłaszcza, że Związek zawsze podkreśla i deklaruje nadal chęć współpracy, dzielenia się wiedzą i doświadczeniem przy rozwiązywaniu problemów dotyczących ogrodów i działek. Jako legalna organizacja społeczna postrzegamy swoje cele i zadania jako służące ogółowi obywateli, przyczyniające się do poprawy i wzbogacania środowiska naturalnego, kształtowania aktywnych i przyjaznych postaw ludzkich. Nigdy nie negowaliśmy potrzeb rozwoju infrastruktury i celowości realizowania rozmaitych inwestycji w tym zakresie. W związku z tym jako statutowi przedstawiciele ponad 46 tysięcy rodzin użytkujących działki w ogrodach położonych na terenie województwa łódzkiego oczekujemy poważnego traktowania ze strony resortu, który wśród swoich zadań ma tworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju, ulepszenia i modernizacji ogrodów działkowych.

Skarbnik OZŁ PZD  
/-/ Jerzy Jaksoń

Sekretarz OZŁ PZD  
/-/ Henryk Jastrzębski

Wiceprezes OZŁ PZD  
/-/ Maria Stypułkowska

Prezes OZŁ PZD  
/-/ Izabela Ożegalska

Członkowie Prezydium OZŁ PZD:

/-/ Czesław Just

/-/ Andrzej Skup

/-/ Stanisław Panek

Łódź, 8 września 2011 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu

Minister Infrastruktury  
Pan Cezary Grabarczyk  
Warszawa

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu po uzyskaniu informacji wyraża zdziwienie i ubolewanie nad faktem, że uczestnikiem i koordynatorem Zespołu Stowarzyszeń Działkowych przy Ministrze Infrastruktury pracującym przy ustawie o gospodarce nieruchomościami jest skazany wyrokiem Sądu i notorycznie naruszający przepisy prawa Ireneusz Jarząbek ze Swarzędza koło Poznania.

Z pozyskanej informacji mailowej wynika, że I. Jarząbek otrzymał pismo Pana Dyrektora Departamentu Ministerstwa Infrastruktury Jana Kucickiego z którego wynika, że Ireneusz Jarząbek jest koordynatorem „Zespołu Stowarzyszeń Działkowych” mających wpływ na opracowywanie projektu Ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W uchwalonej już przez Sejm zmianie Ustawy proponowanej przez Ministra Infrastruktury w art. 2 pkt 1 ppkt c wymienia się Polski Związek Działkowców. Nie możemy zrozumieć dlaczego w pracach nad zmianą tej ustawy, która dotyczyła działkowców nie uczestniczył żaden z przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców, jak również Ministerstwo nie wystąpiło z propozycją o konsultacje w tym zakresie do PZD.

Przyjęto natomiast do współpracy i oparto się na opinii I. Jarząbka, który został wydalony z PZD za naruszanie obowiązującego prawa i nadal bezprawnie użytkuje grunt na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu, w sposób określony w statucie PZD jako rażące naruszenie prawa.

Chcąc przybliżyć Panu Ministrowi partnera, z którym Pan Minister współpracuje, Zarząd ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu przekazał poniższe fakty opisujące sylwetkę i działalność Pana I. Jarząbka w latach 2006–2011.

„W roku 1999 I. Jarząbek otrzymał działkę nr 172 do użytkowania, po rezygnacji poprzednika Piotra Koralewskiego. Poprzednikowi nie uregulował w całości uzgodnionej kwoty za nasadzenie i wybudowaną altanę (Zarząd ROD dysponuje dowodem w tej sprawie). Po otrzymaniu przydziału działki przystąpił do wybudowania na działce budynku piętrowego w obrysie o pow. 58,46 m<sup>2</sup> z dojazdem wykonanym w ogrodzeniu zewnętrznym ogrodu, bez wymaganej zgody walnego zebrania i zmiany planu zagospodarowania ogrodu. W budynku na stałe zamieszkała pięciosobowa rodzina I. Jarząbka. Po zamieszkaniu I. Jarząbek uaktywnił swoją działalność proponując doprowadzenie wody z wodociągu do ogrodu. Swoim aktywnym postępowaniem doprowadził do podjęcia uchwały o rozpoczęciu prac do doprowadzenia wody pitnej. Z tego tytułu uzyskał poparcie społeczności ogrodowej i w roku 2006 objął funkcję członka Zarządu ROD, a na-

stępnie został wybrany prezesem zarządu. Po rozpoznaniu kosztów jakie musiałyby pokryć każdy z działkowców przy budowie wodociągu w początkowej fazie zrezygnował z tego zamiaru. Ponownie uaktywnił swoją działalność, kiedy na sąsiadującym parkingu z ogrodem, firmy budowlane parkowały swój sprzęt i potrzebowały więcej miejsca. Wszedł w kontakt z tymi firmami i za bezpłatne korzystanie z parkingu ogrodowego udostępnił mu sprzęt do wybudowania rurociągu wodnego do własnej działki. Wybudował rurociąg o długości 900 mb. Inwestycję tę prowadził w początkowym okresie bez wymaganej zgody OZ PZD w Poznaniu. Aby uregulować należności za materiały i częściowo pracujące maszyny pobrał i wypłacił z konta ponad 30.000 zł, które nie były przeznaczone na wodociąg. W wyniku tego powstał na koniec roku na koncie ogrodu niedobór. Nie było czym zapłacić za zużytą energię elektryczną przez działkowców. Sposób prowadzenia inwestycji został skontrolowany przez organ kontrolny Związku (Okręgową Komisję Rewizyjną), która wykazała szereg nieprawidłowości i złożyła wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności statutowej Pana I. Jarząbka. Prezydium OZ PZD w Poznaniu w oparciu o wniosek organu kontrolnego odwołało I. Jarząbka z funkcji prezesa i członka Zarządu ROD. Po odwołaniu I. Jarząbek chciał nadal pełnić swoją funkcję i odmówił przekazania zarządowi komisarycznemu dokumentacji i mienia ogrodu. Było to kolejne rażące naruszenie przepisów związkowych, które spowodowało podjęcie uchwały o pozbawieniu go członkostwa PZD i prawa użytkowania działki. W uchwale pozbawiającej go członkostwa PZD wzięto pod uwagę także popełnioną samowolę budowlaną i zamieszkiwanie na działce. Pan Jarząbek nie tylko nie podporządkował się kolejnym prawomocnym uchwałom, ale usiłował założyć i zarejestrować na terenie ogrodu stowarzyszenie, mające na celu przejęcie kontroli nad ogrodem. Rozpatrując wniosek o rejestrację stowarzyszenia sądy odmawiały jego rejestracji.

Eskalując swoje działanie z nieliczną grupką swoich zwolenników, podobnie jak on będących w konflikcie z obowiązującym prawem namawia działkowców do odmawiania wpłat na rzecz ogrodu, regulowania opłat za zużytą energię elektryczną, niszczy ogrodowe mienie, przecina kłódki, włamuje się do świetlicy skąd zabiera całą dokumentację ogrodową. Za zniszczone mienie jest skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu. W sprawie kradzieży dokumentacji zwrócono się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. W miesiącu października 2009 r. na alejce ogrodowej zostaje pobity przez I. Jarząbka Janusz Cybichowski – członek Zarządu Ko-

misarycznego ROD. Stwierdzona została niezdolność do czynności powyżej 7 dni. W listopadzie 2009 roku dokonuje napadu na urzędującą w świetlicy ogrodu sekretarz Zarządu – Emilię Nowacką, która została pobita, w wyniku czego spowodował niezdolność do czynności powyżej 7 dni. W tej sprawie toczą się rozprawy w Sądzie Rejonowym w Poznaniu, w których jest osobą oskarżoną.

Ireneusz Jarząbek nie jest już działkowcem a nadal bezprawnie użytkuje grunt na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu. Posiada ponadnormatywny budynek, który bez zezwolenia wybudował a Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Poznaniu wydał już prawomocny nakaz jego rozbioru, /zał. 6/. Korzysta z energii elektrycznej, za którą nie reguluje należności.

Koordinowanie prac Zespołu Stowarzyszeń Działkowych przez I. Jarząbka w pracach Ministerstwa Infrastruktury nad zmianą ustawy o gospodarce nieruchomościami w części dotyczącej PZD w urąga wszelkim zasadom moralnym. Z tych względów wnosimy o odpowiedź, dlaczego doszło do takiej sytuacji i dlaczego nie poproszono przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców do

udziału w pracach przy zmianie ustawy. Jest nam wiadomo, że odbyły się rozmowy wstępne PZD z Panem Ministrem O. Dziekońskim, które miały doprowadzić do powstania zespołu konsultacyjnego w rozwiązywaniu spraw ogrodnictwa działkowego. Nic nam nie wiadomo, żeby cokolwiek, poza słownymi deklaracjami, w tej sprawie zrobiono. W zamian uzyskujemy informację, że partnerem Pana Ministra w decydowaniu o polskim ogrodnictwie działkowym jest osoba skazana wyrokiem sądu oraz nagminnie naruszająca obowiązujące prawo, w tym szczególnie prawo budowlane, nadzór nad który podlega Panu Ministrowi. Liczymy na zweryfikowanie partnerów przy rozmowach o przyszłości ogrodnictwa działkowego, które dotyczy miliona polskich rodzin, a nie grupki osób wydalonych z naszej organizacji za naruszania obowiązującego prawa, które usiłują załatwiać swoje partykularne interesy.

Liczymy na odpowiedź Pana Ministra, nadal wierząc, że deklaracje przedstawicieli partii rządzącej – Platformy Obywatelskiej wyrażające wsparcie dla ogrodnictwa działkowego nie są tylko obietnicą wyborczą.

Prezes  
/-/ dr inż. Zdzisław Śliwa

Wiceprezes  
/-/ inż. Jerzy Kucznerowicz

*Poznań, 25 sierpnia 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd PZD w Opolu**

*Szanowny Panie Ministrze.*

Byliśmy uczestnikami I Kongresu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniu 14 lipca 2009 roku. Z mównicy przemawiali przedstawiciele najwyższych władz państwowych, reprezentanci największych partii politycznych, Sejmu i Senatu w tym też wypowiadał się przedstawiciel Platformy Obywatelskiej. Zwróciliśmy uwagę, że był to jedyny głos, który wprost i jasno nie poparł działań ruchu działkowego w obronie ustawy o ROD, ale zapewnił, że we wszystkich sprawach dotyczących Polskiego Związku Działkowców i jego struktur będą prowadzone z PZD konsultacje i uzgodnienia.

Mija dwa lata od I Kongresu PZD w okresie, którym podejmowane były i są różnego rodzaju inicjatywy i działania zmierzające do unicestwienia Związku i ustawy o ROD. Mieliśmy odpowiedź Pana Ministra na zapytanie Krajowej Rady PZD – czy w resorcie przygotowuje się projekt ustawy o ogrodach działkowych. Pan zaprzeczył

Minister Infrastruktury  
Szanowny Pan Cezary Grabarczyk  
w Warszawie

odwołując się na wyczekiwanie na werdykt Trybunału Konstytucyjnego – który zadecyduje o dalszym postępowaniu resortu w sprawie ogrodnictwa działkowego w Polsce. Tymczasem rzeczywistość jest zupełnie inna – resort prowadzi konsultacje i współpracuje z grupą doradcą, którą tworzy Pan Jarząbek wraz z jego spółką bez udziału przedstawicieli największej organizacji zrzeszającej blisko jeden milion rodzin polskich.

Panie Ministrze – już dłużej nie można manipulować i lekceważyć postulatów, apele i stanowiska rodzin działkowych słanych do Rządu, Sejmu i partii politycznych i do Pana resortu. Piastowanie tak wysokiego stanowiska nie licuje z kręactwem i ukrytymi działaniami w dążeniu do unieważnienia za wszelką cenę ustawy o ROD.

Jesteśmy głęboko oburzeni i zawiedzeni postępowaniem zespołu infrastruktury, który otoczył się grupą doradców wywodzących się z osób wyrzucanych z ogrodów, z pominięciem pełnoprawnych użytkowników działek i naszego

Związku. Żądamy, aby o naszych sprawach mówić jawnie i nie podejmować żadnych działań „o nas – bez nas” – tego wymaga lojalność i odpowiedzialność za losy dużej części naszego społeczeństwa, zgrupowanych w Polskim

Związku Działkowców. Oczekujemy na zmianę kompromitujących resort doradców – napiętnowanych przez ogół działkowców.

W upoważnieniu Członków Okręgowego Zarządu  
Opolskiego  
Polskiego Związku Działkowców w Opolu

Prezes  
/-/ Antonina Boroń

Wiceprezes  
/-/ Czesław Mikrut

Sekretarz  
/-/ Władysław Maj

Opole, 26 sierpnia 2011 r.

## Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie

### STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie  
w sprawie utrzymywania przez Ministerstwo Infrastruktury kontaktów  
z tzw. stowarzyszeniami ogrodów działkowych

*Panie Ministrze,*

Okręgowy Zarząd Podkarpacki Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie z oburzeniem przyjął informację o utrzymywaniu przez Ministerstwo Infrastruktury kontaktów z tzw. stowarzyszeniami ogrodów działkowych.

W Ministerstwie działa Zespół Stowarzyszeń Działkowych, którego koordynatorem jest niejaki Ireneusz Jarząbek ze Swarzędza, znany głównie z pobicia członka ówczesnego zarządu komisarycznego w ROD „Kwitnąca Dolina” i przedstawiciela Okręgu Poznańskiego PZD Janusza C., wszczynania awantur, wynikiem czego doszło do podpalenia altany Prezesa tego ogrodu i zniszczenia mienia działkowców sprzeciwiających się powstaniu stowarzyszenia w ogrodzie. Gratulujemy Panu Ministrowi tak trafnego wyboru doradcy w sprawach związanych ze zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych! Co

najmniej na kpinę i parodię zakrawa nazywanie przez p. Jana Kucickiego – pracownika Departamentu Gospodarki Nieruchomościami w MI – tego awanturnika „Panem Prezesem”.

Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD uważa za skandaliczne utrzymywanie kontaktów z grupką osób usuniętych ze struktur organizacyjnych PZD za rażące naruszenie obowiązujących przepisów prawa, przy jednoczesnym wykluczeniu Polskiego Związku Działkowców z prac związanych z proponowanymi zmianami ustawy o gospodarce nieruchomościami i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Niedopuszczalne jest lekceważenie PZD, który zrzesza blisko milion członków i jest faktycznym reprezentantem działkowców w kraju. O przyszłości działkowców nie mogą decydować osoby wyrzucone ze Związku za szereg nadużyć, które wcale nie działają dla ich dobra, a jedynie dla własnych partykularnych interesów.

Członkowie OZP PZD

---

### LIST OTWARTY

Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie  
do Ministra Infrastruktury

*Panie Ministrze,*

Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie będący przedstawicielem blisko 70-tys. podkarpackich dział-

kowców, z rosnącym niepokojem obserwuje ostatnie działania Ministerstwa Infrastruktury dotyczące funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce.



Ministerstwo stwierdziło, że prowadzi prace w zakresie monitorowania otoczenia prawnego, w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe w Polsce, których ostateczny wynik uzależnia od wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ewentualnego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją całej ustawy o ROD. Trudno jednakże nie oprzeć się wrażeniu, że w resorcie prace nad nową ustawą działkową trwają już od dłuższego czasu – oczywiście z pominięciem PZD. Takie zachowania stoją w oczywistej sprzeczności z wcześniejszymi deklaracjami jakie padały po I Kongresie PZD, kiedy to zapewniano, że wszystkie działania zmierzające do nowelizacji ustawy o ROD będą na bieżąco konsultowane ze Związkiem. Niezrozumiałe jest, dlaczego niezmiernie istotne dla wszystkich działkowców sprawy dotyczące ich praw zagwarantowanych ustawą o ROD, są omawiane w głębokiej tajemnicy i bez udziału Polskiego Związku Działkowców.

Nie do przyjęcia jest traktowanie PZD przez Ministerstwo jako jednego z wielu partnerów społecznych działających w obszarze ogrodnictwa działkowego. Takie podejście oznacza marginalizację Związku i lekceważenie polskich działkowców. Nie można przecież postawić znaku równości pomiędzy Polskim Związkiem Działkowców zrzeszającym blisko milion członków a kilkoma lokalnymi stowarzyszeniami grupującymi głównie ludzi, którzy za swoje bezprawne działania zostali wykluczeni ze struktur PZD. Nic więc dziwnego, że postulaty tych osób sprowadzają się wyłącznie do uchylecia ustawy

o ROD i likwidacji Związku. Niestety, tacy właśnie pseudodziałacze, dbający rzekomo wyłącznie o dobro działkowców, a w rzeczywistości dążący do zaspokojenia własnych partykularnych interesów, znajdują posłuch w Ministerstwie. Ewentualne zmiany przepisów regulujących funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w naszym kraju powinny być konsultowane przede wszystkim z Polskim Związkiem Działkowców – ogólnopolską, samodzielną i samorządną organizacją społeczną, którą ustawodawca powołał do reprezentowania i obrony praw swoich członków, a nie z grupą awanturników nie reprezentujących działkowców.

*Panie Ministrze,*

Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD apeluje o podjęcie szeroko rozumianej współpracy ze wszystkimi jednostkami organizacyjnymi Polskiego Związku Działkowców nie tylko w zakresie ustawy o ROD, ale również bieżącego funkcjonowania ogrodów i rozwiązywania szeregu problemów, z jakimi borykają się na co dzień.

Żądamy zaprzestania manipulowania przy obecnie obowiązującej ustawie o ROD, popieranej nie tylko przez rzesze działkowców, ale również przez szereg jednostek samorządu terytorialnego.

Żądamy zerwania kontaktów z tzw. stowarzyszeniami ogrodów działkowych, które nie wnoszą niczego dobrego dla ogrodnictwa działkowego w Polsce i dążą wyłącznie do jego likwidacji.

Członkowie OZP PZD

*Rzeszów, 23 sierpnia 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie**

*Szanowny Panie Ministrze,*

Działkowcy i członkowie organów statutowych Okręgowego Zarządu Małopolskiego Polskiego Związku Działkowców z niedowierzaniem przyjęli wiadomość o prowadzonych konsultacjach w spr. ogrodnictwa działkowego w Polsce, bez udziału największej organizacji jaką jest PZD.

Z przykrością stwierdzamy, że konsultacje przeprowadzane są z osobami, które z różnych powodów musiały opuścić szeregi PZD. Ich niechęć, wręcz wrogość do naszego Związku może rzutować stronnictwo na opinie wyrażane w sprawach ogrodnictwa działkowego. Brak dyscypliny organizacyjnej wyprowadził tych ludzi poza Związek. Opowiadają się za nowymi przepisami, które

Szanowny Pan  
Cezary Grabarczyk  
Ministerstwo Infrastruktury

pozwolą im na działanie w sposób odbiegający od idei ogrodnictwa działkowego. Pod pozorem budowania altan, chcą mieć możliwość wznoszenia budynków spełniających warunki mieszkaniowe i w rezultacie prowadzące do zamieszkiwania na działce. Te dobrodziejstwa miałyby być spełniane na gminnych i państwowych gruntach, bez pozwoleń na budowę, bez infrastruktury wymaganej dla osiedli mieszkaniowych.

Dziwnym wydaje się fakt, że Pan Minister prowadzi konstruktywne rozmowy z ludźmi łamiącymi przepisy ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, ustawy uchwalonej przez Sejm RP. Czyżby Ministerstwo uważało, że naprawa czy zmiana prawa powinna być konsultowana z ludźmi łamiącymi przepisy?

Działkowcom PZD leży na sercu przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych, ich bezpieczeństwo i stabilizacja, dlatego prosimy Pana Ministra o wyjaśnienie powodu pominięcia w konsultacjach zdania milionowej liczby działkowców i ich rodzin.

Wysłuchiwanie się w doradztwo kilkunastu sfrustrowanych i niezadowolonych wichrzycieli, na pewno nie pomoże stworzyć lepszego prawnego dokumentu.

*Szanowny Panie Ministrze,*

Okręgowy Zarząd Małopolski Polskiego Związku Działkowców w Krakowie reprezentujący 272 Rodzinne Ogrody Działkowe, apeluje do Pana o poważne potraktowanie

miliona polskich rodzin, które wierzą w dobrą wolę członków Platformy Obywatelskiej i chcą dać temu wyraz w nadchodzących wyborach parlamentarnych.

*Panie Ministrze,*

Nie zgadzamy się, aby o nas rozmawiano bez nas. Nie chcemy odbierać prowadzonych działań w Ministerstwie jako knowania przeciwko nam. Domagamy się jawności prowadzonych konsultacji wg zasad ogólnie przyjętych i obowiązujących w demokratycznym państwie.

Nie życzymy sobie, aby środowisko działkowców było reprezentowane przez ludzi łamiących prawo.

Okręgowy Zarząd Małopolski  
Polskiego Związku Działkowców

*Kraków, 20 września 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd, Okręgowa Komisja Rewizyjna i Rozjemcza w Pile**

### **STANOWISKO**

Członków Okręgowego Zarządu PZD, Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Okręgowej Komisji Rozjemczej w Pile z dnia 10 września 2011 roku

*w sprawie prowadzenie przez Ministerstwo Infrastruktury konsultacji z członkami Zespołu Stowarzyszeń Działkowych*

Członkowie Okręgowego Zarządu, Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz Okręgowej Komisji Rozjemczej obradujący w dniu 10 września 2011 r. w Pile są zaniepokojeni uzyskaną informacją, z której wynika, że przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury utrzymują tajemnicze kontakty z jakimś Panem Ireneuszem Jarząbkim koordynatorem Zespołu Stowarzyszeń Działkowych.

Nie tak dawno, bo 5 marca 2010 r. na spotkaniu Prezesa Związku i przedstawicieli władz terenowych PZD w Ministerstwie Infrastruktury Pan Olgierd Dziekoński Podsekretarz Stanu zapewniał swoich rozmówców, że jego działania nie są nakierowane na zmianę ustawy o ROD. Snuł wizję współdziałania Polskiego Związku Działkowców z samorządami by na końcu spotkania wrazić chęć stworzenia zespołu ds. ogrodów działkowych, składającego się z przedstawicieli PZD i Ministerstwa Infrastruktury, który spotykałby się raz w miesiącu, a w szerszym składzie raz na pół roku.

*Szanowny Panie Ministrze Infrastruktury!*

Co dzisiaj pozostało z tych obietnic? Czy uważa Pan, że prowadzenie konsultacji z Panem Ireneuszem Jarząbkim, osobą, która znana jest w naszym środowisku z łamania prawa, jest wypełnieniem zobowiązań ze spotkania w dniu

5 marca 2010 roku? Czy godnym Ministerstwa Infrastruktury jest ustanowienie tego Pana koordynatorem Zespołu Stowarzyszeń Działkowych? Podobnych pytań można mnożyć wiele.

Znamienna jest również treść jednego z e-maili powielających informację Jana Kucickiego adresowaną do Ireneusza Jarząbka. Czytamy w niej między innymi cyt. „Z rewolucyjnym pozdrowieniem na pochybel PZD!!!”. To świadczy tylko o tym, kogo reprezentuje Pan Ireneusz Jarząbek. Jest to nieliczne środowisko, które łamie nasze prawo związkowe, dąży do rozbicia tradycji ogrodnictwa działkowego i likwidacji PZD w imię swoich partykularnych interesów zmierzających w kierunku komercjalizacji.

*Panie Ministrze!*

My uczestnicy spotkania apelujemy o podjęcie prawdziwej współpracy z Polskim Związkiem Działkowców w duchu ustaleń i deklaracji prezentowanych na spotkaniu w dniu 5 marca 2011 roku.

Żądamy zaprzestania tajemniczych kontaktów z przedstawicielami Zespołu Stowarzyszeń Działkowych. Ich działania nie mają nic wspólnego z rozwojem i kultywowaniem ponad 100-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

*Piła, 10 września 2011 r.*

*/-/ 59 podpisów uczestników zebrania*

## Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Mazowieckim

Cezary Grabarczyk  
Minister Infrastruktury  
Warszawa

Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Maz. pragnie wyrazić swój protest przeciwko uchynieniu art. 24 Ustawy o ROD z dnia 08.07. 2005 r. Punkt tej ustawy to ochrona prawna dla działkowców, prawo do nasadzeń i naniesień oraz oddalenie roszczeń wobec Związku osób trzecich do terenów ROD. To co Związek wypracował w postaci Ustawy o ROD dobrze służy działkowcom, w należyty sposób chroni nabyte prawa, gwarantuje odszkodowanie w przypadku likwidacji Ogrodu na cele publiczne i jest to podstawa istnienia ogrodnictwa działkowego.

Grunty Ogrodów służą całej społeczności lokalnej a działka to ogólnodostępne świadczenie socjalne zagwarantowane Ustawą.

Jest to już kolejna próba uderzenia w Ogrody Działkowe, Polski Związek Działkowców oraz Ustawę o ROD. Nie liczy się ogród, zieleń, środowisko, człowiek, jego potrzeby w starszym wieku oraz potrzeby rodzin młodszych o skromnych dochodach a liczy się tylko pieniądź. Działka to dorobek życia działkowca.

W ostatnich latach jesteśmy obiektem ciągłych działań

które podważają nasze istnienie jako członków PZD. PZD powstał i działa w zgodzie z obowiązującymi prawami i podejmuje działania w stosunku do tych którzy negują dorobek ruchu ogrodnictwa działkowego i sens jego dalszego istnienia.

Określa się Nas jako obywatele którzy istnieją dzięki wyimaginowanym korzyściom całego społeczeństwa.

W obronie Ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r. przed zmianą został zwołany w dniu 14.07.2009 r. I Kongres PZD a za Ustawą o ROD podpisało się 620 tys. działkowców. Działka w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym przestała być miejscem relaksu i wypoczynku a zaczęła być miejscem walki o przetrwanie i związany z tym niepokój o kształt Ogrodów w przyszłości.

Polski Związek Działkowców siłą swą czerpie ze zdecydowanego poparcia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Chcemy gospodarzyć i żyć u siebie w Naszych Ogrodach i nie jest potrzebna zmiana, a spokój i stabilizacja prawna która pozwoli na pełne korzystanie z dobrodziejstw uprawy i rekreacji na działce.

Zarząd ROD „Malwa”

/-/ 25 podpisów

Prezes Zarządu  
/-/ Marek Damas

*Tomaszów Maz., 20 lipca 2011 r.*

## ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu

### STANOWISKO

#### ROD „KWITNĄCĄ DOLINĄ” W SWARZĘDZU

*w sprawie realizacji Ministerstwa Infrastruktury z Zespołem Stowarzyszeń Działkowych*

W październiku 2010 odbyła się w Warszawie hucznie zapowiadana „wielka” demonstracja Działkowców Polskich. Przybyło na nią 15 demonstrantów i ta ilość świadczy o sile zrzeszających ich organizacji. Dla porównania na Kongresie PZD będzie 4000 działkowców. Proporcja 1:250 najlepiej pokazuje jak marginalna jest grupa, która uzurpuje sobie prawo do przejęcia ogrodów w swoje zarządzanie.

Nie może być tak, że garstka działkowców nierzadko wydalonych z PZD, może decydować o przyszłości ogrodnictwa działkowego w Polsce. Koordynatorem Zespołu Stowarzyszeń Działkowych działającym przy Ministrze Infrastruktury jest Ireneusz Jarząbek, były prezes ROD „Kwitnąca Dolina”. Ożywioną korespondencję pro-

wadzi z nim urzędnik Ministerstwa Infrastruktury pan Jan Kucicki. Pikanterii sprawie dodaje załącznik Ministerstwa Infrastruktury Departament Gospodarki Nieruchomościami z którego treści wynika, chęć ukrycia przed PZD treści prowadzonych rozmów. W ten sposób Ministerstwo Infrastruktury pozbawia się roli arbitra a staje się stroną. Można domniemywać, że stoi za tym silnie lobująca grupa, która chce przejąć tereny zajmowane przez Polski Związek Działkowców, a Zespół stowarzyszeń Działkowych jest w tej sprawie wykorzystany instrumentalnie.

Jeżeli w Petycji Działkowców Polskich napisano; „Polski Związek Działkowców finansowany o zgromo, przez samych działkowców, stał się organizacją, która nagminnie łamie prawo karnoskarbowe, podatkowe i budowlane

ne”, to p. Jarzabek wie o czym pisze. On te prawa bowiem łamał i za to został wydalony z PZD. On i podobni mu ludzie łamiący statut i regulamin PZD, szczególnie zakaz zamieszkiwania na działkach oraz ponadnormatywne bu-

downictwo, działając w imię swoich partykularnych interesów, dążą do zniszczenia ruchu o ponad stuletniej tradycji. Nie pozwolimy na to!

Prezes Zarządu  
/-/ Romuald Drzazga

Wiceprezes  
/-/ Roman Senske

## **Bogusław Dąbrowski Członek zwyczajny PZD w ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni**

Ministerstwo Infrastruktury  
Departament Gospodarki Nieruchomościami  
Warszawa

*Szanowny Panie Dyrektorze Departamentu!*

Mimo moich usilnych detektywistycznych starań poczynionych w internecie, nie udało mi się ustalić któż to zacz niejaki Pan Jan Kucicki.

Smutno mi z tegoż powodu, bo oznacza to, że Pańscy współpracownicy owiani są niepotrzebną nutą tajemnicy.

Nie mniej, przysłowiowy może normalnego człowieka (a takim mnie jeszcze uważają) szlag trafić, gdy z medialnych przekazów dowiaduje się, że miast specja od spraw Rodzinnych Ogrodów Działkowych zrzeszonych nie z państwowego, a ze świadomego wyboru w Polskim Związku Działkowców, Wasze Ci bierzesz sobie za, pozał się Boże, doradcę niejakiego imć (i nie jestem pewien, czy nie uwłaczam temu określeniu?) Jana Kucickiego, a o osobie I. Jarzabka ze Swarzędza nie wspomnę!

Znany z ksiąg Sienkiewicza, rzekłby – Panie Dyrektorze Departamentu ustanowionego wołą KONSTYTUCYJNEGO MINISTRA RP w Ministerstwie Infrastruktury - WSTYDU OSZCZĘDŹ ZA TE NIECNE SŁOWA WYPOWIEDZIANE PRO PUBLICO BONO!!!!

Jeżeli zatem Pan człek, mniemam w naukach biegły, dopuściłeś do swego kręgu jakoweś tam wymienione wprzódy osoby, to na miły Bóg, to nie dziw się na te słowa!!!!!!

Jakże mogłeś Waś dopuścić do swego kręgu takąż osobkę, wyrzucon z naszego Związku za wszeteczeństwa

wszelkie czynione prawu związkowemu i prawu państwowemu Nam powszechnie panującemu, jak niejaki I. Jarzabek! Jeżeli zatem także osoby mają być Panu autorytetami – to Ja maluczki współczuje, bo myślałem, że pod rządami Ministra Cezarego Grabarczyka uważanego – przez Premiera Rządu RP, Miłościwie nam Polakom panującemu – za osobę cnót wielkich, takie podejście do sprawy nie mogłoby być możliwym – a jednak okazuje się, że medialne słowa Ministra to jedno, a działanie Ministra – to drugie!!!!

*Szanowny Panie!*

Ja człek, jeden z wielu miliona członków Polskiego Związku Działkowców, być może nie godzien takich zasług, jakie Waś doświadczasz, oczekiwałem jednak jakiejś odpowiedzi, bowiem mimo wszystko jestem jednym z milionów Obywateli, którym odpowiedź należy udzielić. Chciałbym też jednak wiedzieć jakież to powody sprawy, że tak wielkiej i znacznej natury sprawy były rozpatrywane bez udziału przedstawicieli mego POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW, co było nam, członkom Związku, przyobiecane w dniu 5 marca Roku Pańskiego 2010, w czasie spotkania w Ministerstwie Infrastruktury.

Z działkowym pozdrowieniem

/-/ Bogusław Dąbrowski

List mój przekazuję też do:

- Ministra Infrastruktury Cezarego Grabarczyka, by wiedział kogo też ma wśród swych współpracowników,
- Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, by sprawdzał kogo to zatrudnia Jego Konstytucyjny Minister,
- Kancelarii Prezydenta RP Bronisław Komorowski, by miał większe baczenie na sprawy nas Polaków dotyczących – nie tylko w czas wyborów, oraz daję do wiadomości mych związkowych przedstawicieli:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącego Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdynia, 5 września 2011 r.

*Szanowny Panie Pośle!*

W internecie natknąłem się na zadziwiającą i wręcz bulwersującą informację, że Ireneusz Jarząbek ze Swarzędza, wyrzucony z Polskiego Związku Działkowców za łamanie prawa związkowego, Ustawy o ROD i prawa powszechnie obowiązującego, stał się partnerem tytułowanym „Panie Prezesie” (jestem ciekaw czego?) dla p. Jana Kucickiego, pracownika Departamentu Gospodarki Nieruchomościami w Ministerstwie Infrastruktury.

Zakrawa to na oczywistą kpinę z członków milionowej, społecznej organizacji jaką jest PZD.

Pan Poseł, pełniący w obecnej kadencji Sejmu RP funkcję Z-cy Przewodniczącego Komisji Infrastruktury, wielo-

krotnie informował i zapewniał działkowców zrzeszonych w naszym Związku, że żadne prace zmierzające do zmiany naszej, dobrej ustawy w Ministerstwie nie są prowadzone.

Tymczasem okazuje się, że powołano w wielkiej tajemnicy jakiś dziwaczny twór o nazwie – Zespół Stowarzyszeń Działkowych, w którego składzie nie ma żadnego przedstawiciela PZD!!!!

Proszę więc Pana Posła na Sejm RP o wyjaśnienie tej bulwersującej sprawy, która dla mnie i członków mojego Związku jest ważna zwłaszcza teraz przed wyborami parlamentarnymi oraz udzielenie mi odpowiedzi jako członkowi PZD i Obywatelowi.

Z poważaniem

/-/ Bogusław Dąbrowski

Niniejszy e-list kieruję także do:

- Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,
- Ministra Infrastruktury Cezarego Grabarczyka,
- Z-cy Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Andrzeja, Wiesława Szczepańskiego i Stanisława Żmijana oraz przekazuję do wiadomości:
- Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącą Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

## **V. STANOWISKĄ W OBRONIE USTAWY O ROD**

### **Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie**

*Szanowni Posłowie!*

Społecznie wykonujący swoje statutowe obowiązki członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców zwracają się do Panów Przewodniczących i Waszych Klubów Parlamentarnych z apelem i prośbą o podjęcie autentycznych działań mających na celu zaprzestanie walki z działkowcami i naszym Związkiem. Walki prowadzonej poprzez permanentne kwestionowanie konstytucyjności naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, przez niektóre organy Państwa.

Szanowni Posłowie  
Przewodniczący Klubów Parlamentarnych  
Platformy Obywatelskiej  
Polskiego Stronnictwa Ludowego  
Sojuszu Lewicy Demokratycznej  
Warszawa

Z bardzo wielu wystąpień braci działkowej kierowanych także do Posłów na Sejm RP, wiedzą Panowie zapewne, że w ubiegłym roku były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o uznanie całej naszej Ustawy za niezgodną z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednak czarę naszej goryczy dopełnił niespodziewanie Marszałek Sejmu RP, który w swoim piśmie z dnia 8 grudnia 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego sprawił polskim działkowcom świąteczny swoisty „prezent” w postaci przychylenia się do zdania Pierwszego Prezesa SN

i uznania, że cztery artykuły naszej Ustawy są niekonstytucyjne, a mianowicie:

– art. 10, który umożliwia bezpłatne przekazywanie gruntów publicznych pod ogrody w oparciu o tytuł prawny użytkownika lub użytkownika wieczystego,

– art. 17 ust. 2., który uzależnia likwidację ogrodów na cele niepubliczne od zgody samorządu działkowców, czy PZD,

– art. 18, który zasadniczo zabrania likwidacji ogrodów w okresie wegetacji roślin,

– art. 24, który nakazuje zaspokajać zasadne roszczenia do gruntów ogrodów poprzez zapewnienie terenu zamiennego albo wypłaty odszkodowania, by działkowcy mogli zachować swoje działki i majątek.

Niezwykle zastanawiające jest także, że Marszałek Sejmu w całości uznał zastrzeżenia WSA w Białymstoku odnośnie konstytucyjności art. 24 i jako uczestnik postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zgłosił wniosek o stwierdzenie, że jest on niezgodny z Konstytucją RP, co w konsekwencji wiąże się z jego uchYLENIEM.

W ocenie nas członków naczelnego organu kontrolnego Związku, zakwestionowanie konstytucyjności powyższych zapisów zmierza wprost do bezpowrotnego usunięcia ważkich i ważnych gwarancji prawnych zabezpieczających słusze interesy miliona polskich rodzin użytkujących obecnie działki w ogrodach zrzeszonych w naszej społecznej organizacji.

Stanowiska prezentowane przez Pana Marszałka, jako reprezentanta władzy ustawodawczej są nie do przyjęcia i zaakceptowania. Zakwestionowanie przez Marszałka Sejmu RP tych zapisów posiada konkretny praktyczny wymiar, bowiem zwiększa ryzyko ich uchYLENIA przez Trybunał Konstytucyjny powodując negatywne skutki na sytuację prawną, zwłaszcza tych działkowców, których ogrody zagrożone są roszczeniami osób prawnych lub fizycznych i groźbą likwidacji ich ogrodów. Groźba taka nie jest wyłącznie teoretyczna, lecz całkiem realna zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich takich jak chociażby Warszawa, gdzie, pomimo licznych przedwyborczych obietnic, dotychczas wytoczono 171 procesów sądowych przeciwko działkowcom celem usunięcia kilkudziesięciu tysięcy rodzin z użytkowanych od wielu lat działek. Te zakwestionowane przepisy szczególnie służą i bronią interesów tej właśnie grupy działkowców.

Pragniemy jednocześnie zauważyć, że Komisja Ustawodawcza w swojej Opinii nr 476 z dnia 1 grudnia 2010 r. nie zawarła negatywnego odniesienia się, co do niekonstytucyjności art. 17 ust. 2 naszej Ustawy, więc zadajemy pytanie, dlaczego Marszałek Sejmu poparł zakwestionowanie czterech zapisów naszej Ustawy?

### *Szanowni Posłowie!*

Niezwykle zdumiewające w swej treści są zwłaszcza wnioski sformułowane w części wystąpienia zatytułowane „Uwagi Końcowe”.

Zdumiewające, bowiem Pan Marszałek uznał, iż w razie przychylenia się Trybunału Konstytucyjnego do użytej argumentacji i uchYLENIA tychże czterech artykułów, cała Ustawa o ROD posiadać będzie „kadłubowy” charakter. Tak określony charakter skutkować będzie koniecznością dokonania dogłębnej zmiany tej Ustawy, a nawet jej zniesieniem oraz pozostawieniem spraw naszych Ogródów i nas działkowców przepisom ogólnym, które jednak nie zawierają żadnych praw obecnie przysługujących. Po dokonaniu dokładnej analizy pisma Pana Marszałka Sejmu RP z dnia 8 grudnia 2010 roku nie możemy w żaden sposób doszukać się zasadności takiego rozumowania, bowiem z użytej argumentacji nie wynika, że brak tych czterech artykułów przekreśla zasadność funkcjonowania pozostałej regulacji prawnej zawartej w naszej Ustawie o ROD z 2005 roku.

Pragniemy, nieskromnie zauważyć, że pomimo znaczącej ważności zakwestionowanych przepisów, reszta zapisów absolutnie nie traci racji bytu i zapewnia nam działkowcom nie mniej ważne gwarancje prawne, a należą do nich chociażby takie jak:

– prawo użytkowania działki na zasadzie konkretnego tytułu prawnego, podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej,

– prawo własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce,

– prawo do zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki,

– prawo do odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu,

– prawo do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu,  
– prawo przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez jego osoby bliskie.

Nie trudno także przewidzieć, że użyte określenie „kadłubowy” charakter zmierza do uchYLENIA również i tych praw, co będzie miało niestety katastrofalne skutki dla miliona działkowców i ich rodzin.

### *Szanowni Posłowie!*

Pragniemy ponadto zauważyć, że w żadnym miejscu stanowiska Marszałek Sejmu w należytym i jednoznaczny sposób nie wykazał istnienia związku logicznego pomiędzy wnioskami końcowymi a treścią użytej argumentacji merytorycznej. Nie wyjaśnił, dlaczego ewentualne uwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny Jego stanowiska spowoduje, że nasza Ustawa o ROD będzie miała „kadłubowy” charakter i wobec tego przestanie realizować swoją fundamentalną funkcję, jaką bez wątpienia jest zabezpieczenie praw nas działkowców.

Odnosimy niestety wrażenie, że brak tego logicznego związku wynika prawdopodobnie z faktu, iż najpierw napisano „Uwagi Końcowe” a dopiero potem zasadniczą część stanowiska.

W powszechnej opinii działkowców, wyrażanej w tysiącach listów, aspołeczna inicjatywa Pierwszego Prezesa

SN jest niestety wykorzystywana, jako pretekst do dokonania radykalnej zmiany obecnego ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce. Niezwykle zdumiewającym jest stwierdzenie zawarte w tym stanowisku, że „Kierując się doświadczeniem życiowym można przypuszczać, że interesom aktualnych, a przede wszystkim potencjalnych działkowców lepiej odpowiadałyby raczej takie rozwiązania legislacyjne, które sprzyjałyby tworzeniu wielu organizacji reprezentujących i chroniących ich interesy”.

Zastanawiamy się, w oparciu o czyje doświadczenie życiowe opiera Marszałek to stwierdzenie, bowiem na podstawie kilkudziesięcioletniego doświadczenia w funkcjonowaniu ogrodów działkowych stwierdzamy, że tylko jednolity i silny ruch ogrodnictwa działkowego daje gwarancję ochrony interesów działkowców, zapewniając tak cenioną samodzielność i samorządność. W dzisiejszej Polsce funkcjonuje prawie pięć tysięcy ogrodów, z których korzysta niemal milion polskich rodzin i ten fakt najdobitniej świadczy o zasadności istnienia obecnego modelu organizacyjnego ukształtowanego na podstawie naszej Ustawy o ROD.

Stwierdzamy, że wszelkie abstrakcyjne i akademickie dywagacje nie mogą i nie powinny stanowić podstawy do snucia planów dotyczących przyszłości tak licznej rzeszy polskich obywateli.

Czy polscy działkowcy muszą wciąż i wciąż przypominać, że najlepszym wyrazem poparcia dla rozwiązań prawnych zawartych w naszej Ustawie o ROD są podpisy złożone w ilości ponad 620 tysięcy?

Czy przed skierowaniem swego stanowiska, Marszałek Sejmu wziął pod uwagę, że nie ma drugiej takiej ustawy, w której obronie stanęłaby tak ogromna ilość polskich obywateli? Pozwalamy sobie również przypomnieć stanowiącym prawo i rządzącym, że Polskę nadal obowiązuje Zalecenie Komitetu Ministrów dla państw członkowskich Unii Europejskiej w

sprawie statusu prawnego organizacji pozarządowych z 10 października 2007 roku. Warto do tych obowiązujących zaleceń zaglądać i realizować je!

### *Szanowni Posłowie!*

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania niezależnego pionu rewizyjnego naszego Związku funkcjonującego w 4 948 Rodzinnych Ogrodach Działkowych i w 26 Okręgowych Komisjach Rewizyjnych PZD zwracamy się do Was również, jako wyborcy. Reprezentowane przez Was ugrupowania polityczne wielokrotnie zapewniały polskich działkowców o nienaruszalności zapisów naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W roku parlamentarnych wyborów macie autentyczną szansę, by to potwierdzić, bowiem działkowa brać wie, że swoje głosy będzie oddawać tylko na prawdziwych przyjacielu naszej organizacji, naszego społecznego ruchu obywatelskiego.

Pragniemy zauważyć, że krytyka rozwiązań zawartych w naszej Ustawie o ROD prowadzona jest bez uwzględnienia zasady poszanowania praw nabytych oraz bez odniesienia do zasad współżycia społecznego, których realizacji one służą. Argumentacja, którą się posłużono w tym stanowisku, charakteryzuje się lekceważącym, by nie rzec negatywnym wręcz stosunkiem do praw działkowców i Polskiego Związku Działkowców, przy równoczesnym absolutyzowaniu prawa własności Skarbu Państwa i gminy, względnie roszczeń byłych właścicieli.

Ten brak poszanowania podmiotowości działkowców oraz naszego samorządu skutkuje w naszej ocenie postawieniem zarzutu zaniechania wszechstronnego i obiektywnego rozważenia tejże materii. Uzasadnia to stwierdzenie, że dokument ten nie posiada charakteru prawnego, ale jest swoistą deklaracją polityczną jego autorów wobec systemu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Rzeczywistym celem zawartym w tym stanowisku jest stworzenie pretekstu dla zainicjowania radykalnych zmian w prawie regulującym funkcjonowanie ogrodów działkowych.

Pragniemy ponadto poinformować Panów Przewodniczących, że w kwietniu 2011 roku Minister Infrastruktury w piśmie skierowanym do Prezesa Krajowej Rady PZD Eugeniusza Kondrackiego stwierdził, że resort jednak prowadzi prace w zakresie monitorowania otoczenia prawnego, w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe, pomimo uprzednich zapewnień, że takich prac się nie prowadzi.

Zapewniamy, że polscy działkowcy wraz ze swoim ogólnopolskim samorządem od wielu miesięcy także monitorują działalność organów Państwa w zakresie podejmowanych działań dotyczących naszego Polskiego Związku Działkowców.

Tysiące członków PZD w trakcie odbywanych w bieżącym roku Walnych Zebrań Sprawozdawczych ROD swymi stanowiskami i listami domagają się zaprzestania walki z naszym Związkiem i pozostawienia w niezmienionym kształcie Ustawy o ROD, która jest dobra i sprawdziła się w codziennym jej stosowaniu.

Podważanie dotychczasowego ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego, który wykształcił się na przestrzeni 114 lat rozwoju i działalności ogrodów działkowych w Polsce oceniamy, jako akt stricte polityczny.

Celem jest pozbawienie nas działkowców i naszych ogrodów wszystkich dotychczasowych praw oraz własnej i skutecznej reprezentacji, jaką pełni Polski Związek Działkowców, a konsekwencją jest otwarcie możliwości dowolnego i bezproblemowego dysponowania terenami ogrodów na cele komercyjne.

Stwierdzamy, że działania podejmowane w ostatnim czasie przez organy Państwa (Rzecznik Praw Obywatelskich, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Najwyższa Izba Kontroli i Marszałek Sejmu) zmierzają do uchylecia Ustawy o ROD, rozbitcie ruchu ogrodnictwa działkowego i totalną likwidację ogrodów działkowych w Polsce, bez

poszanowania praw i interesów działkowców, które obecnie są gwarantowane przez naszą Ustawę i w obronie, których od szeregu lat skutecznie występuje ogólnopolski samorząd działkowców zorganizowany z własnego wyboru w Polskim Związku Działkowców.

*Szanowni Poślowie!*

Nasz Polski Związek Działkowców w swoim obecnym kształcie został powołany do życia podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów Pracowniczych Ogrodów Działkowych, odbywanego w dniach 27–28 czerwca 1981 roku w Warszawie i stał się jednocześnie I Zjazdem Polskiego Związku Działkowców. Już 28 czerwca 1981 roku Zjazd Krajowy uchwalił Statut PZD oraz wybrał członków naczelnych organów Krajową Radę, Krajową Komisję Rewizyjną i Krajową Komisję Rozjemczą.

Polscy działkowcy na fali masowego ruchu społecznego postanowili decydować o swoich sprawach mając do dyspozycji ogólnopolski samorząd działkowców, organizację samodzielną, samorządną i demokratyczną, jaką jest nasz Związek. Od tego chwili minęło już 30 lat i w bieżącym roku działkowi brać, pomimo wszystkich przeciwno-

ści będzie godnie i uroczystie świętować ten Jubileusz.

Polscy działkowcy, będący pełnoprawnymi Obywatelami oczekują, że reprezentowane przez Panów partie podejmą autentyczne, a niepozorowane działania mające na celu zaprzestanie walki z działkowcami, naszym Związkiem i z naszą Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Pion rewizyjny Związku wzywa Wasze partie do jednoznacznej odpowiedzi, jakie jest nastawienie do Ogrodów i działkowców oraz jakie wyrażacie poglądy na temat prawnych regulacji określających funkcjonowanie teraz i w przyszłości ogrodnictwa działkowego, a w szczególności stosunku do zapisów naszej dobrej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Wyrażamy zaniepokojenie, że dotychczas, pomimo wielu medialnych zapowiedzi, żadne ugrupowanie polityczne nie zareagowało na apel Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców skierowany w dniu 14 lipca 2011 roku do wszystkich partii politycznych i komitetów wyborczych o zawarcie w programach jednoznacznych deklaracji w sprawie przyszłości ogrodnictwa działkowego w Polsce, z którego korzysta blisko 4 miliony Obywateli.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD

Sekretarz  
-/ Jerzy Jaksoń

Z-ca Przewodniczącego  
-/ Olgierd Kaunas-Kownacki

Przewodniczący  
-/ Maria Fojt

Członkowie:

Stanisław Burzyński, Bogusław Dąbrowski, Ryszard Dorau, Mieczysław Górski, Krzysztof Kapciak, Włodzimierz Leśniewski, Eugeniusz Lubosch, Kazimierz Pabian, Henryk Tomaszewski i Dorota Zerba

Nasze wystąpienie pozwalamy sobie przekazać także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Premiera Rządu RP i Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska,
- Wicepremiera Rządu RP i Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemara Pawlaka,
- Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego,
- Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetyny,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Posłów na Sejm RP: Mariana Filara, Stanisława Kalemby i Wiesława Szczepańskiego,
- Ministra Infrastruktury Cezarego Grabarczyka oraz przekazać do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- członków Krajowej Rady PZD.

Warszawa, 8 września 2011 r.



**STANOWISKO**

Okręgowego Zjazdu Delegatów  
Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy  
*w sprawie wystąpień Marszałka Sejmu RP dotyczących zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego  
zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Delegaci rodzinnych ogrodów działkowych okręgu bydgoskiego uczestniczący w Okręgowym Zjeździe Delegatów PZD w Bydgoszczy, w formie przyjętego stanowiska wyrażają swoje niezadowolenie oraz wątpliwości związane ze sposobem interpretacji, dokonywanych ocen i stawianych wniosków przez Marszałka Sejmu RP w wystąpieniach kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, zawartych w:

– stanowisku prawnym zajęтым w piśmie z dnia 8 grudnia 2010 r. w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją szeregu zapisów ustawy o ROD, względnie całej ustawy,

– oraz w stanowisku zajęтым w sprawie pytania prawnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku o zgodność z Konstytucją art. 24 ustawy o ROD.

Wprawdzie Pan Marszałek w swoim wywodzie kwestionującym zasadność wniosku złożonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie z Konstytucją RP całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uznał, że wnioskodawca nie udowodnił domniemania jej niekonstytucyjności, jednak wskazując 4 artykuły ustawy (art. 10, 17, 18 i 24), komentując ten fakt we wnioskach zawartych w „uwagach końcowych” swojego stanowiska, zasugerował generalną przebudowę obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, względnie całkowitą rezygnację z odrębnej ustawy regulującej materię ogrodnictwa działkowego i oparcie jego funkcjonowania o ogólne zasady wynikające z prawa o stowarzyszeniach oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Z kolei w treści zajętego stanowiska w sprawie pytania prawnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku o zgodność z Konstytucją art. 24 ustawy o ROD, Marszałek w całości uznaje zastrzeżenia zawarte we wniosku WSA. Odwołując się do potrzeby poszanowania prawa byłych właścicieli do zwrotu nieruchomości, Pan Marszałek całkowicie bagatelizuje zagadnienie ochrony praw nabytych PZD oraz praw działkowców.

Szczegółowa analiza stanowisk prawnych Marszałka Sejmu w wyżej przedstawionych sprawach, dokonana

przez Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców, w sposób oczywisty dowodzi bezpodstawności ocen zaprezentowanych przez Pana Marszałka. Analiza ta wskazuje przesłanki, w sposób pozwalający obiektywnie uznać, iż przepisy te nie naruszają Konstytucji, a stanowią realizację jej zapisów.

Idea rozwiązań proponowanych przez Marszałka Sejmu RP stanowi kolejną opcję działań zmierzających do likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Rodzi ona zagrożenia dla praw zagwarantowanych działkowcom w ustawie o ROD. Niepokoi nas nieprzychylność i brak obiektywizmu Pana Marszałka w sprawie najbardziej istotnej dla przyszłości działkowców i ogrodów działkowych. Zakamuflowana krytyka rozwiązań gwarantujących prawa działkowców, które daje im ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych świadczy o lekceważeniu naszego środowiska, pokazuje również polityczne oblicze polityków, zmierzające konsekwentnie, w ramach trwającej od kilkunastu lat kampanii wymierzonej przeciwko PZD, mającej na celu rozbięcie ruchu ogrodnictwa działkowego i unicestwienie ogrodów działkowych w naszym kraju. Wyrażone w stanowiskach prawnych propozycje Marszałka Sejmu potwierdzają nasze obawy, że dla większości polityków, w sprawie dobru się do gruntów zajmowanych przez ogrody działkowe, potrafią działać w sposób bezwzględny. Włączenie się Marszałka Sejmu do działań polityków podważających postanowienia ustawy przyjętej przez polski parlament- ustawy wypracowanej w sposób konstruktywny w porozumieniu ze środowiskiem działkowców, co bardzo sobie ceniliśmy, stanowi obraz dzisiejszych czasów, w których ludzie posiadający władzę nie liczą się ze zwykłymi ludźmi, w tym przypadku z polskimi działkowcami.

Nieprzychylnym wobec działkowców stało się desygnowanie posła Andrzeja Dory, decyzją Sejmowej Komisji Ustawodawczej, za przyzwoleniem Marszałka Sejmu, do reprezentowania Sejmu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Dotychczasowe działania i wroga wobec PZD postawa posła Dery, stawia w wątpliwość, a raczej w pewnik, że przed Trybunałem Konstytucyjnym nie będzie On

w stanie obiektywnie reprezentować stanowiska Sejmu, zgodnie z opinią wyrażoną przez Komisję Ustawodawczą uchwaloną w dniu 1 grudnia 2010 r. dla Marszałka Sejmu w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Delegaci rodzinnych ogrodów działkowych okręgu bydgoskiego w sposób stanowczy i jednomyślny wyrażają

swoją dezaprobatę i sprzeciw dla działań podejmowanych przez Marszałka Sejmu RP. Bronić będziemy swojej ustawy, swoich praw z niej wynikających, swojej organizacji - Polskiego Związku Działkowców. Siłą działkowców jest nasza jedność, którą potrafimy się posługiwać, także podczas wyborów.

Za uczestników Okręgowego Zjazdu Delegatów  
Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Bydgoszcz, 3 września 2011 r.*

## **Okręgowy Zjazd Delegatów PZD Okręgu Małopolskiego**

### **STANOWISKO**

IV Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD Okręgu Małopolskiego  
z dnia 14 września 2011 r.

*w sprawie stanowiska Prokuratora Generalnego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego  
w postępowaniu dotyczącym ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Delegaci IV Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD Okręgu Małopolskiego wyrażają stanowczy sprzeciw z powodu wystąpienia Marszałka Sejmu oraz Prokuratora Generalnego do TK w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy o ROD.

Obowiązująca aktualnie Ustawa z dnia 8.07.2005 r. przed jej uchwaleniem przeszła pełną ścieżkę legislacyjną, w tym również pod względem zgodności z Konstytucją RP i ostatecznie została podpisana przez Prezydenta RP. Ustawa ta przez 5 lat dobrze służyła i służy działkowcom i nikt nie domniemywał jej niekonstytucyjności do czasu wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego.

Prokurator Generalny, podobnie jak Marszałek Sejmu, poparł wnioski o uznanie za sprzeczne z Konstytucją art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18, art. 24 Ustawy o ROD, natomiast w odniesieniu do pozostałych artykułów odrzucił argumentację ich niekonstytucyjności, mimo to jest rzecznikiem zajęcia się ustawą o ROD przez Sejm celem kompleksowej zmiany prawa regulującego ogrodnictwo działkowe w Polsce. Stanowisko Prokuratora Generalnego narusza obowiązujące od dziesiątek lat prawa działkowców, ogrodów i całego Związku.

Polski Związek Działkowców jako prawny spadkobierca poprzednich organizacji, w tym również jego członkowie, nie może ponosić żadnych konsekwencji z tytułu decyzji podejmowanych przez władze państwowe, zarówno obecnie jak i w przyszłości, a przestrzeganie praw nabytych winno być nadrzędnym obowiązkiem wszystkich organów Państwa. Użytkownicy działek oczekują poszanowania ich dorobku i pracy poczynionej w ogrodach dlatego postulowana likwidacja ogrodów winna być możliwa jedynie przy realizacji celów publicznych, uzasadnionych względami społecznymi.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dotyczy ogrodów o szczególnym znaczeniu, wynikających z ich ustawowych zadań jako terenów zielonych i obiektów użyteczności publicznej, służących całemu społeczeństwu, a najbiedniejszym dając możliwość uzupełnienia budżetów domowych.

Uczestnicy zjazdu nie podzielają stanowiska Prokuratora Generalnego i opowiadają się za zachowaniem dotychczasowej ustawy o ROD w niezmienionym kształcie.

Zjazd apeluje do Prokuratora Generalnego o zmianę dotychczasowego stanowiska, ponieważ obrona ustawy o ROD cieszącej się ogólnym społecznym poparciem jest naszym zdaniem obowiązkiem tego organu Państwa.

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Kraków, 14 września 2011 r.*

## Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Warszawie

### STANOWISKO

IV Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie  
z dnia 17 września 2011r.

*w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Uczestnicy Okręgowego Zjazdu Delegatów obradujący w Warszawie, jako reprezentanci 120 tysięcznej rzeszy działkowców mazowieckich, negatywnie oceniają ataki systematycznie kierowane w stosunku do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz praw działkowców i reprezentujących ich interesy Związku.

Rodzinne ogrody działkowe kontynuują ponad stuletnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce. Polski Związek Działkowców, pomimo prób likwidacji, uzasadnianych zmianami ustrojowymi, zachował uzyskane przez działkowców przywileje i własną niezależność. Pozytywna rola, jaką spełniają ogrody w zaspokojeniu potrzeb działkowców i społeczności lokalnej, są nie do przecenienia. Naszym celem jest zachowanie dla przyszłych pokoleń istniejących ogrodów oraz przywrócenie środowisku i przyrodzie terenów zagospodarowanych pod nowe ogrody wyposażone w dobrą infrastrukturę dostosowaną do aktualnych potrzeb i oczekiwań użytkowników działek.

Ogrody otwarte dla społeczeństwa, integracja społeczności lokalnej, współpraca z organizacjami publicznymi zapewniającymi opiekę dla osób najbardziej potrzebujących, to zadania realizowane w interesie nie tylko działkowców ale całego społeczeństwa.

Jednak realizacja tych zadań będzie możliwa wyłącznie w przypadku stabilnych, gwarantujących dalszy rozwój ogrodom, uregulowań prawnych. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest takim aktem prawnym. W obronie ustawy wypowiedział się I Kongres Polskiego Związku Działkowców i 620 tysięcy działkowców swoimi podpisami potwierdziło, iż spełnia ona ich oczekiwania. To dla nich została uchwalona i im ma służyć. Dlaczego zatem tak ważny akt normatywny regulujący zasady, prawa i obowiązki 1 miliona rodzin polskich jest, wbrew ich woli, bez przerwy atakowany?

Niezrozumiałe jest to, że pod uwagę bierze się zdanie gmin, które skomunalizowały, zagospodarowane przez działkowców i ich Związek tereny, tylko dlatego, że znajdowały się na nich ogrody działkowe. Dzisiaj te same gminy kwestionują nasze prawa, domagają się nieskrępowanego dostępu do gruntów, wylewają „krokodyle łzy” nad ograniczeniem swoich praw przez działkowców, praw które były ograniczone już w momencie ich ustanawiania. To Związek i jego członkowie byli pierwsi na terenach ogrodów, w obronie ich praw stoją regulacje ustawowe.

Dlatego tak bolesne jest to, że w niewielkim stopniu brane są pod uwagę stanowiska samych zainteresowanych. Nasze apele i listy w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych są ciągle lekceważone.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jest aktem prawnym w pełni akceptowanym w środowisku działkowców. Zawiera bowiem mechanizmy i rozwiązania, które sprawdziły się w praktyce.

Dlatego uważamy, że wszelkie zmiany legislacyjne są działaniem negatywnym, antyspołecznym i naruszającym zasady obowiązujące w demokratycznym państwie.

Okręgowy Zjazd Delegatów Mazowieckich zwraca się do przedstawicieli władzy ustawodawczej i sądowniczej o pozostawienie uchwalonej w 2005 r. ustawy w dotychczasowym kształcie.

Dzisiejsze ogrody działkowe kontynuują 100-letnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce. Spełniają pozytywną rolę w zaspokajaniu potrzeb społecznych, socjalnych i rekreacyjnych społeczności lokalnych, niezależnie od zmian ustrojowych i zawirowań politycznych. Jest to możliwe dzięki właściwym i przychylnym tej idei uregulowaniom prawnym. Dalsze istnienie tego ruchu winno być w interesie całego społeczeństwa, niezależnie od poglądów i przynależności politycznej.

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Warszawa, dnia 17 września 2011r.

## **Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Koszalinie**

### **UCHWAŁA NR 5/2011**

XV Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie  
z dnia 7 września 2011 r.

*w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

XV Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie stwierdza, że w kadencji, w latach 2007–2011 kontynuowana była kampania przeciwko ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Po odrzuceniu w 2009 roku przez Sejm RP projektu ustawy „PiS”, I Prezes Sądu Najwyższego w lutym i wrześniu 2010 roku złożył do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o uznanie za niezgodne z Konstytucją RP aż 13 przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, a nawet całej jej treści.

XV Okręgowy Zjazd wyraża ubolewanie, że do planowanej ingerencji w ustawę włączył się także Marszałek Sejmu RP opiniując pozytywnie niektóre wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego. Polski Związek Działkowców nie był i nie mógł być obojętny na te niekończące się ataki na ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Do obrony ustawy wraz z całym Związkiem przystąpiły władze okręgowe Polskiego Związku Działkowców, zarządy i komisje statutowe organów i blisko 28 tysięcy naszych członków. Podjęto liczne stanowiska, uchwały, rezolucje zawierające protesty wobec celowych ataków na przepisy ustawy. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest bowiem fundamentem istnienia i rozwoju ogrodów działkowych, jest jedynym gwarantem praw działkowców i ogrodów.

W swych protestach wskazaliśmy na prawdziwą przyczynę ataków na ustawę, a jest nią chęć przeznaczenia, a następnie likwidacji terenów ogrodów działkowych, szczególnie na cele komercyjne. Przeciwnicy ustawy nie

liczą się przy tym z potrzebami setek tysięcy rodzin działkowców w miastach, dla których ogród i działka jest jedynym miejscem wypoczynku, zdrowego trybu życia i obcowania z przyrodą, aktywności społecznej i produkcji na własne potrzeby zdrowych warzyw i owoców. XV Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie wyraża uznanie i podziękowanie wszystkim działaczom Związku w okręgu koszalińskim, wszystkim działkowcom za aktywną postawę w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych za podjęte uchwały, za tysiące podpisów za pozostawieniem ustawy w niezmiennym kształcie. XV Okręgowy Zjazd zdecydowanie opowiada się za kontynuowaniem w obecnej kadencji akcji protestacyjnej uważając, że jest ona niezbędna wobec ogromnego zagrożenia przepisów ustawy. XV Okręgowy Zjazd uważa, że musi być ona prowadzona aż do całkowitego zaniechania ingerencji w ustawę.

My delegaci na XV Okręgowy Zjazd naszego okręgu wzywamy organy Związku w okręgu koszalińskim, zarządy ogrodów, komisje statutowe i działkowców do podejmowania dalszych działań protestacyjnych i kierowania swoich stanowisk do Trybunału Konstytucyjnego i Sejmu RP. XV Okręgowy Zjazd wyraża nadzieję, że tysiące protestów skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego odniosą oczekiwany skutek i ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zostanie obroniona, gdyż dobrze służy nie tylko rodzinom działkowców, ale także całemu społeczeństwu.

Przewodniczący Okręgowego Zjazdu  
/-/ Zbigniew Głuśniewski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Bronisława Szafulska

*Koszalin, 7 września 2011 r.*

## **Okręgowy Zjazd Podlaski Delegatów PZD w Białymstoku**

### **STANOWISKO**

VIII Zjazdu Delegatów Okręgu Podlaskiego PZD  
z dnia 10 września 2011 roku

*w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Uczestnicy obrad Okręgowego Zjazdu Podlaskiego Delegatów Polskiego Związku Działkowców reprezentujący ponad 22 tysiące rodzin użytkujących działki w 103 ogro-

dach naszego okręgu uznają ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych za fundamentalne osiągnięcie polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego.

Od ponad 6 lat ustawa o ROD jest gwarantem trwałości i rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i strzeże praw z trudem osiągniętych przez samych działkowców. Została wdrożona we wszystkich ogrodach i sprawdzona w praktyce. Jest w pełni akceptowana przez działkowców i wysoko oceniana przez większość samorządów lokalnych. Ustawa ta zawiera regulacje prawne, które skutecznie zabezpieczają istnienie i dalszy rozwój ogrodów działkowych,

a działkowcom konieczne warunki do właściwego użytkowania działek. Ustawa nadaje rodzinnym ogrodom działkowym status urządzeń użyteczności publicznej, dzięki czemu stanowią one element socjalnej infrastruktury, która staje się coraz powszechniej dostępna dla wszystkich członków społeczności lokalnej, co rodzi po stronie gmin określone obowiązki wobec ogrodów służących okolicznym mieszkańcom.

Obowiązująca ustawa o ROD stanowi również przeszkodę dla coraz częstszych prób przejmowania terenów zajętych przez ogrody działkowe, a to dzięki zapisom w niej zawartym wymagającym zgody Związku na likwidację ogrodów na cele niepubliczne, przydzielania terenów zastępczych z całkowicie odtworzona infrastrukturą, a także wypłaty pełnego odszkodowania na rzecz działkowców i Związku za nieodtworzony majątek.

Ze względu na swoją skuteczność w obronie istnienia ogrodów i interesów działkowców, ustawa o ROD jest ustawicznie i zaciekle atakowana. Dotychczasowe próby jej uchylecia okazywały się bezskuteczne z uwagi na nieprzejednane stanowisko działkowców i ich Związku, którzy stoją na straży nienaruszalności ustawy cieszącej się powszechnym poparciem w środowisku działkowym, ale również wśród większości samorządów lokalnych. Poparcie ustawie udzielały również partie polityczne oraz parlamentarzyści z różnych ugrupowań politycznych.

Ta masowa obrona zakończyła etap bezpośrednich ataków na ustawę, lecz nie powstrzymała innych, bardziej zawołanych prób jej uchylecia. Świadczy o tym wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zaskarżeniu całej ustawy o ROD. Gdyby ten wniosek został uwzględniony, to wszystkie najważniejsze prawa przysługujące obecnie polskim działkowcom, zostałyby bezpowrotnie utracone. W rezultacie działkowcy i ogrody byłyby pozbawione wszelkiej ochrony prawnej. Trudno przypuszczać aby bez gwarancji zapisanych w ustawie o ROD większość ogrodów przetrwała i służyła lokalnym pokoleniom działkowców.

Mając powyższe na uwadze obradujący w dniu 10 września 2011 roku VIII Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Białymstoku stwierdza, że ustawa o ROD jest najlepszym dokumentem prawnym skutecznie chroniącym słuszne interesy działkowców i Związku przed licznymi niebezpieczeństwami grożącymi działkowcom, ogrodom i Związkowi.

Dlatego też uczestnicy VIII Okręgowego Zjazdu Delegatów wzywają organy Związku, okręgowe i ogrodowe, a także wszystkich działkowców do kontynuowania obrony ustawy o ROD.

Zjazd apeluje do Marszałka Sejmu, Klubów Parlamentarnych, a zwłaszcza Posłów na Sejm i Senatorów RP z Okręgu Podlaskiego o poszanowanie i poparcie woli działkowców i zachowanie dotychczasowego systemu funkcjonowania ogrodów i Związku jako sprawdzonych w praktycznym działaniu i pozytywnie ocenianych przez środowisko działkowe oraz samorządy lokalne.

Zjazd zwraca się także do Trybunału Konstytucyjnego o wysłuchanie głosu polskich działkowców i nieuwzględnienie wniosku I Prezesa Sadu Najwyższego oraz zachowanie ustawy o ROD w niezmienionym kształcie.

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## **Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Legnicy**

### **STANOWISKO DELEGATÓW**

uczestniczących na IX Okręgowym Zjeździe Delegatów PZD w Legnicy  
dnia 14 września 2011 r.

*w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.*

Polski społeczny ruch ogrodów działkowy ma autorytet, właściwą rangę społeczną nie tylko w Polsce, ale również na niwie międzynarodowej. Działacze reprezentujący rodzinne ogrody działkowe z okręgu legnickiego mają ponadprzeciętną osobowość, by w sposób tak wrażliwy przy-

czyniać się do samorealizacji i lepszej samoorganizacji, nawzajem się wspomagając, umacniając funkcję służebno-usługową. Z powierzonego mandatu zaufania jako w pierwszej kolejności sami będąc działkowcami pracującą na rzecz drugich, pełniąc funkcję w strukturach Związku,

bezpłatnie i honorowo. Dlatego z punktu widzenia społecznego i z upoważnienia członków rodzinnych ogrodów działkowych oczekują z niecierpliwością, że nasza społeczność, masowa organizacja nie będzie traktowana przez rządzących instrumentalnie oraz jako zaplecze polityczne jakiegokolwiek partii.

Polska jako kraj budującej demokracji musi zagwarantować wszystkim równość oraz jednakowe prawa dla funkcjonowania społecznych organizacji, ale niepowstających kosztem dorobku innych. Mocno i głośno akcentujemy, że nie jesteśmy tworem niekonstytucyjnym, że nie jesteśmy powołani dla siebie, służymy i pomagamy tym, którzy amatorsko zajmują się ogrodnictwem, dzielą się owocami swojej pracy w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Mamy ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która w pełni jest ułożona konstytucyjnie. Nikomu działkowcy i ustawa nie szkodzi i nie odbiera uprawnień do stanowienia również prawa miejscowego w zakresie rozwoju miast, o co najczęściej jesteśmy oskarżani, że hamujemy budownictwo. Wszystkie interesy trzeba pogodzić pod jednym warunkiem, że zainteresowane strony po prostu usiądą do stołu i będą rozmawiać, przedstawiając mądrze i rozsądnie argumenty.

Działacze naszego Związku są ludźmi kompromisu, otwarci na merytoryczną dyskusję i dialog w procesie rozwoju miast, stosując procedurę likwidacyjną wynikającą z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nie będziemy godzić się na usuwanie ogrodów pod każdym pretekstem, stawiając Związek przed faktem dokonanym. Uregulowane zagadnienia zawarte w ustawie to przede wszystkim wzmocnienie pozycji prawnej indywidualnego działkowca.

Dlatego bronimy ustawy, bronimy nabyte prawa, bronimy egzystencji działkowca. Bezpiecznie wyartykułowana pozytywna rola ogrodów w urbanistyce i ekosystemie miast i gmin przesądziła, że w ustawie nadano im status terenów zielonych oraz objęte zostały szczególną ochroną przewidzianą w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a także w przepisach o ochronie przyrody i ochronie środowiska. Same mechanizmy prawne zapisane w ustawie o ROD, bez powszechnej ich akceptacji przez członków Związku oraz działaczy i okazanie szacunku dla własnego dorobku społecznego, może spowodować, że chwilowo odłożony do szuflady kolejny projekt ustawy PiS-u oraz Platformy Obywatelskiej w nowym Sejmie

może uzyskać większościowe poparcie i wyeliminuje z obiegu prawnego naszą ustawę, na którą czekaliśmy.

My Delegaci uczestniczący w IX Okręgowym Zjeździe oświadczamy, że nie pozwolimy na kolejne eksperymenty prawne, które zmierzają do przekształcenia ogrodów w wspólnoty, by łatwiej prowadzić swobodny obrót ziemią. Nie godzimy się na naprawianie krzywd innym, na wzbogacanie bogatych, wyrządzając krzywdę działkowcom. Wprowadzone pojęcie „rodzinne ogrody działkowe” trafnie oddaje ich charakter i funkcje. Dlatego jak jedna rodzina, będziemy stać murem w obronie ustawy. Nazwa i tytuł ustawy są zgodne z nazewnictwem stosowanym w europejskiej organizacji, której jesteśmy członkiem a zrzecza ona prawie wszystkie rodzinne ogrody działkowe w Krajach Unii Europejskiej.

Apelujemy do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej oraz administracji i samorządów terytorialnych, nie odbierajcie nam działkowcom prawa do samodzielności, do decydowania o tym, co nam służy, a co nam przeszkadza w codziennej społecznej pracy oraz w uprawie i użytkowaniu działki. Przez 20 lat udowadniamy, że Polski Związek Działkowców jest potrzebny w naszej ojczyźnie tak jak ogrody w krajach europejskich.

Prosimy, pozostawcie naszą organizację w spokoju. Mamy dość obrazy, poniżania i straszenia oraz ciągłego wzniecania niepokoju. Niech rozsądek i szacunek dla drugiego człowieka oraz wsłuchiwanie się w głosy społeczeństwa stanowią podstawowe kryteria przed podejmowaniem decyzji w stanowieniu prawa w tym dla obywateli, którzy są działkowcami, członkami Polskiego Związku Działkowców z własnej a nieprzymuszonej woli. Niech obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych służy obecnym członkom PZD oraz następnym pokoleniom.

Tym, którzy tworzyli naszą ustawę bardzo dziękujemy i wierzymy, że razem z nami bronią jej, tym, którzy respektują i szanują nasze prawa oraz obowiązki z niej wynikające również dziękujemy, a tym, którzy nie chcą pomagać organizacji uprzejmie prosimy – nie przeszkadzajcie! Będziemy bardzo wdzięczni.

Oświadczamy, że na głosy działkowców w najbliższych wyborach parlamentarnych mogą liczyć wyłącznie kandydaci, którym jest bliska idea ogrodnictwa działkowego i razem z nami bronią naszej ustawy i wspierają nas w działaniach.

Delegaci oraz zaproszeni goście uczestniczący  
w IX Okręgowym Zjeździe Delegatów PZD w Legnicy

Stanowisko kierujemy do

– Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, Premiera Rządu, Przewodniczącego Trybunału Konstytucyjnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich.

*Legnica, 14 września 2011 r.*

## Okręgowy Zjazd Małopolski PZD w Krakowie

### REZOLUCJA

IV Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD Okręgu Małopolskiego  
z dnia 14 września 2011 r.  
w sprawie: obrony ustawy

Ruch ogrodnictwa działkowego w Małopolsce ma 80-letnią tradycję. Pierwsze ogrody powstawały w latach 30-tych ubiegłego wieku w Krakowie, Tarnowie, Skawinie. Należy podkreślić, że powstawały na obrzeżach miast, na nieużytkach, wyrobiskach, miejskich wysypiskach, terenach zdegradowanych ekologicznie. Przywracanie tych terenów przyrodzie wymagało niezwykłego wysiłku i pracy działkowców. Na dzisiejszy stan pracowało niekiedy kilka pokoleń.

Obecnie ogrody działkowe – to oazy zieleni, tereny rekreacji i wypoczynku, położone w centrach miast małopolski. Tak położone ogrody stały się atrakcyjne dla prywatnych inwestorów i deweloperów, którzy patrzą na nie przez pryzmat pieniądza.

Uczestnicy IV Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD w Krakowie /dostrzegając obecne zagrożenie dla istnienia ogrodów działkowych oraz samorządnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców/ w związku z inicjatywą I Prezesa Sądu Najwyższego, który wystąpił

z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego z zaskarżeniem ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r., ponawiamy prośbę o wycofanie wniosków jako zagrażających istnieniu ogrodów, działkowców, zagrażającym prawom działkowców, a tym samym zmierzających do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce. Apelujemy o nie manipulowanie naszą ustawą.

Uważamy, że ustawa z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych zapewnia Polskim działkowcom regulacje prawne pozwalające bezpiecznie korzystać z działek. Ogrodom działkowym nadaje status urządzeń użyteczności publicznej, dzięki czemu stają się elementem infrastruktury dostępnej dla lokalnej społeczności.

Jak ważne dla społeczeństwa są ogrody działkowe może świadczyć fakt, że dzisiaj działkę pragnie posiadać coraz więcej młodych rodzin.

Oczekujemy, że nasze stanowisko znajdzie aprobatę sędziowskiego składu Trybunału Konstytucyjnego podczas rozpatrywania wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego.

Przewodniczący Zjazdu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Kraków, 14 września 2011 r.

## Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju

### STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju  
z dnia 20 lipca 2010 r.

w sprawie stanowiska Prokuratora Generalnego przekazanego w miesiącu czerwcu 2011 r.  
do Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu dotyczącym ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD

W związku z opublikowaniem na stronie internetowej stanowiska Prokuratora Generalnego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zaskarżonej przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju niniejszym stwierdza, że stanowisko to jest w części satysfakcjonujące działkowców.

Spełniła się bowiem nadzieja i oczekiwanie działkowców oraz Związku na publiczne pojawienie się głosu autorytetu prawa stwierdzającego, że wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z

Konstytucją całej ustawy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stanowisko prokuratora generalnego jest dla działkowców i ich Związku jedynym, jak do tej pory, stanowiskiem organu państwowego, które nie kwestionuje bytu prawnego całej ustawy po ewentualnym stwierdzeniu niekonstytucyjności niektórych jej przepisów.

Jednakże niepokojącym jest, iż Prokurator generalny w swoim stanowisku podzielił pogląd Marszałka Sejmu RP zawarty w stanowisku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego co do ewentualnej niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją i zakwestionował te same 4 artykuły ustawy. W pozostałym

zakresie Prokurator Generalny nie zgodził się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego.

W rezultacie zakwestionowania przez Prokuratora Generalnego art. 10, 17 ust. 2, 18 i 24 ustawy, zagwarantowane dotychczas prawo tytułu prawnego PZD do gruntów rodzinnych ogrodów działkowych, ograniczenia masowej likwidacji ogrodów działkowych w celach komercyjnych, ochrona działkowców i Związku przed roszczeniami do terenów ogrodów, pozycja właściciela gruntów tj. gmin i Skarbu Państwa jawi się jako uprzywilejowana kosztem nie poszanowania nabytych praw majątkowych działkowców i PZD. Według poglądu zaprezentowanego przez Prokuratora Generalnego w odniesieniu do zniesienia obowiązku uzyskiwania zgody PZD na likwidację rodzinnego ogrodu działkowego, działkowcy i Związek staliby się podmiotami, których nie objęłaby konstytucyjna ochrona prawna w takim samym zakresie jak pozostałe podmioty prawa.

Nie można bowiem pogodzić się z prawnym wywodem, iż gminy, które w wyniku komunalizacji mienia Skarbu Państwa nieodpłatnie otrzymały na własność grunty będące od wielu lat we władaniu PZD na podstawie określonego tytułu prawnego, powinny swobodnie swoim prawem własności rozporządzać a więc likwidować ogrody i sprzedawać tereny na różne cele i bez ograniczeń.

W swoim stanowisku Prokurator Generalny zdaje się nie zauważać opinii środowiska działkowców wyrażanej w wielu wystąpieniach, protestach i stanowiskach kierowanych do Pierwszego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, do Marszałka Sejmu RP w sprawie zasadności i celowości pozostawienia przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym ich brzmieniu.

Z przykrością stwierdzić także należy, że Prokurator Generalny nie zechciał dostrzec, że ustawa o rodzinnych

ogrodach działkowych uchwalona przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r., jest aktem prawnym, który w zakresie ochrony praw nabytych odpowiada rozwiązaniom prawnym dotyczącym ogrodnictwa działkowego w państwach unijnych.

Niezrozumiałym zatem dla środowiska działkowców sudeckich jest pogląd faworyzowania podmiotów będących właścicielami gruntów rodzinnych ogrodów działkowych, przez co działkowców i Związek sprowadza się do poziomu podmiotów, które mają utracić status równości wobec prawa, a więc do tzw. „gorszych” kategorii podmiotów, których Konstytucja nie zna.

Przedstawione wyżej poglądy jak i odnoszące się do kwestionowanych przepisów ustawy, które w ocenie Prokuratora Generalnego stanowią nieusprawiedliwione konstytucyjnie uprzywilejowanie PZD względem innych organizacji zrzeszających działkowców nie zasługują na uwzględnienie. Te inne organizacje działkowców, to kilka stowarzyszeń zrzeszających po kilkanaście osób, które zostały pozbawione członkostwa w PZD za rażące nieprzestrzeganie przepisów statutowych i regulaminowych i które nie poczyniły nic w kierunku legalnego nabycia terenów i założenia ogrodów innych niż rodzinne ogrody działkowe. W tej sytuacji nie można pogodzić się z zarzutem uprzywilejowania PZD wobec tych innych organizacji.

Z tego też względu Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju uważa, że wniosek Prokuratora Generalnego dotyczący kompleksowej zmiany prawa w odniesieniu do ogrodnictwa działkowego jest nieuzasadniony i nie do zaakceptowania, zważywszy, że właściwe organy posiadające inicjatywę ustawodawczą nie podjęły żadnych starań w kierunku ustanowienia regulacji prawnych w odniesieniu do innych niż PZD organizacji ogrodów działkowych.

Prezes

/-/ mgr Wincenty Kulik

Wiceprezes

/-/ mgr Henryk Ziomek

## **Prezydium Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie**

### **STANOWISKO**

Prezydium OZP PZD w Rzeszowie

z dnia 19 lipca 2011r.

*w sprawie stanowiska Prokuratora Generalnego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Prezydium OZP PZD w Rzeszowie na swym posiedzeniu w dniu 19 lipca 2011 r. zapoznało się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego RP dotyczącym stwierdzenia niezgodności z Konstytucją ustawy o ROD, Uważamy, że zakwestionowanie przez Prokuratora Generalnego stwierdzenia I Prezesa Sądu Najwyższego dotyczącego niezgod-

ności z Konstytucją całej ustawy o ROD, spełnia oczekiwania środowiska działkowców i potwierdza konstytucyjność ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Niestety, Prokurator Generalny, podobnie jak Marszałek Sejmu, nie uwzględnił całokształtu sprawy, co spowodowało w efekcie w końcowej części stanowiska zakwes-



tionowanie przepisów gwarantujących tytuł prawny do terenów ogrodów, blokowanie likwidacji ROD na cele komercyjne oraz ochronę działkowców przed skutkami roszczeń do terenów użytkowanych przez ogrody. Szczególne zastrzeżenia budzi lekceważenie potrzeby poszanowania praw majątkowych działkowców i Związku oraz brak odniesień do kwestii respektowania praw nabytych przez użytkowników działek i Polski Związek. Działkowców. Krzywdzące dla działkowców i PZD poglądy zaprezentowane w stanowisku Prokuratora Generalnego, uzasadniają negatywną ocenę końcowej części dokumentu. Naszym zdaniem jest bowiem szereg przesłanek świadczących na korzyść ustawy o ROD. Ustawa ta dotyczy wyłącznie rodzinnych ogrodów działkowych, jako tere-

nów zielonych i obiektów użyteczności publicznej o szczególnym statusie, służących całemu społeczeństwu. Poglądy Prokuratora Generalnego na przyjęte w ustawie rozwiązania, uznajemy za niepełne, a wnioski dotyczące sprzeczności niektórych jej zapisów z Konstytucją, są nieuzasadnione.

Z tego też względu zdecydowanie sprzeciwiamy się formułowaniu przez Prokuratora Generalnego wniosku dotyczącego kompleksowej, zmiany prawa regulującego materię ogrodnictwa działkowego w Polsce. Jednocześnie, z uwagi na fakt, iż Prokurator Generalny poparł wniosek o uznaniu za sprzeczne z Konstytucją art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 a także art. 24 ustawy o ROD, Prezydium OZP PZD apeluje o jego zmianę w tej części.

W imieniu Prezydium OZP PZD

Prezes  
/-/ mgr inż. Agnieszka Sycz

Sekretarz  
/-/ Mirosław Waszkiewicz

Skarbnik  
/-/ inż. Józef Śniezek

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD Toruńsko –Włocławskiego PZD w Toruniu**

### **APEL**

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD do parlamentarzystów RP wybranych w dniu 9 października 2011 roku  
*w sprawie przyszłości ogrodnictwa działkowego w Polsce*

Zwracamy się do Państwa Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej wybranych w dniu 9 października 2011 r. z apelem o uwzględnienia w swojej działalności parlamentarnej problematyki wielomilionowego ruchu społecznego, jakim jest ogrodnictwo działkowe w Polsce.

W chwili obecnej ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym, celem rozpatrzenia czterech paragrafów, które zdaniem I-go Prezesa Sądu Najwyższego nie spełniają wymogów konstytucyjnych. Tymczasem ustawa ta uchwalona przez polski Sejm IV kadencji i podpisana przez Prezydenta RP, funkcjonuje już sześć lat i przez ten czas nikt nie podważał jej konstytucyjności.

Naszym zdaniem Polski Związek Działkowców, którego jesteśmy reprezentantami, uważa, iż ustawa ta jest gwarantem stabilnego funkcjonowania ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i ważnym dokumentem prawnym wpisującym się w kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego. W tak widzianym społeczeństwie stanowimy podmiot, który posiadając 115-letnią tradycję ma swój historyczny dorobek i zasłużył na poważne traktowanie przez

stanowiących prawo i rządzących Polską. Dlatego też odbyty dnia 22 września br. w Warszawie II Kongres Polskiego Związku Działkowców zwrócił się do wszystkich ugrupowań i środowisk politycznych o wsparcie naszego Związku w działaniach, które służą ochronie i rozwojowi rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Są one, tak naprawdę w pierwszej linii frontu w zabezpieczaniu warunków życia Polaków, ich odpoczynku, wsparciem instytucji rodziny, ekologii, a także integracji społecznej oraz zapobieganiu wykluczeniu społecznemu.

Podkreślamy też, że ustawa ta wpisuje się w mechanizm rozwoju lokalnych społeczności gdyż spełnia wymogi związane z prowadzeniem różnego rodzaju inwestycji, a także ułatwia uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, w których kładzie się nacisk na tworzenie terenów zielonych, szczególnie w miastach.

Wywodzicie się Państwo z małych ojczyzn, dlatego też naszym apelem przypominamy o konieczności uznania naszych praw, wcześniej ustanowionych, tym bardziej, że za nimi stoi około 4-ro milionowa rzesza Polaków, tj. ponad 10 proc. wszystkich obywateli naszego państwa.

W załączeniu podpisy członków Prezydium  
Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD  
/-/ 14 podpisów

Toruń, 6 września 2011 r.

## Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie

### STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Małopolskiego PZD Kraków

dnia 19 lipca 2011 r.

*w sprawie stanowiska Prokuratora Generalnego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego  
w postępowaniu dotyczącym ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Po zapoznaniu się z treścią stanowiska Prokuratora Generalnego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie toczącego się postępowania dotyczącego zgodności artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP odnieśliśmy wrażenie, że Prokurator Generalny wyraził swoje stanowisko podobnie jak Marszałek Sejmu w swojej analizie.

W pierwszej części tego stanowiska zauważyliśmy zrozumienie i jakby poparcie dla naszych dążeń, ale później już treść jest dla nas krzywdząca.

Chcielibyśmy, aby wszystkie organy w państwie, które myślą podobnie zrozumiały, że ustawa została opracowana w sposób, który miał porządkować, normalizować i sankcjonować nabyte prawa a także zagwarantować bezpieczeństwo, stabilność, zapewnić prawa odszkodowawcze, jednym słowem – służyć działkowcom i społeczeństwu.

Założenia tej ustawy nie miały na celu wprowadzenia ograniczeń w tworzeniu innych organizacji działkowych, przymusu przynależności do PZD, zawłaszczania bezwarunkowego gruntów, czy też pozbawiania gruntów gmin lub byłych właścicieli – czyli krzywdzenia kogokolwiek. Uważamy, że ustawa sprawiedliwie reguluje prawo do gruntu tak właściciela jak i gminy. Należy pamiętać, że tworzące się przed laty samorządy gminne otrzymały grunty ogrodów działkowych, a dzisiaj traktują je jak swoje. Podporządkowując się regulacjom prawnym pamiętamy, że grunty ogrodowe były kupowane przez zakłady pracy z finansów wypracowanych przez ludzi tam zatrudnionych i tych którzy dzisiaj stanowią trzon polskich działkowców.

Ponad stuletnia tradycja ogrodnictwa działkowego, to olbrzymi szmat czasu, pracy ludzkich rąk i nakładów finansowych, których nie wolno zniszczyć, uznać za niebyłe lub co gorsza za coś nagannego. PZD jako organizacja działkowców, swoje zadania wypełnia w sposób godny postawienia za wzór innym organizacjom, które nie w pełni służą społeczeństwu, a takie cele sobie stawiają. PZD to organizacja, która działa samorządnie i samodzielnie a członkowie pracują dla siebie i ogółu społecznie.

Działkowcy w liczbie ponad 620 tysięcy, którzy wyrazili na piśmie, poparcie dla ustawy o rod zadajemy pytanie – kto i dlaczego chce nam odebrać, to wszystko co stworzyliśmy.

Ingerencja w zapisy ustawy o ROD naszym zdaniem ma na celu doprowadzenie do chaosu, wywołanie bałaganu organizacyjnego, fermentu społecznego i podzielenia samych działkowców, a reszta dokona się już sama.

Daje się tu zauważyć wyraźny cel pewnych ugrupowań politycznych, uznających naczelną organa państwowe za narzędzie w swych rękach. Do takich wniosków można dojść czytając podobne do siebie opinie.

Zachowując na ten temat powyżej opisane poglądy, chcemy zwrócić jeszcze raz uwagę, że to Sejm RP dał nam możliwość stosowania prawa, które sam uchwalił, a nam dało to poczucie praworządności oraz zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa.

Kończąc – mówimy:

Prawa nabyte, to też prawo.

Stanowienie prawa niech będzie wierne tym, dla których jest tworzone.

/-/ 33 podpisy członków OZM

## Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy

Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Szanowny Pan  
Grzegorz Schetyna

### APEL

*Szanowny Panie Marszałku,*  
Delegaci na IX Zjazd Okręgu Legnickiego zebrani dnia 25 sierpnia 2011 r. na spotkanie przedjazdowe informu-

jemy, że jesteśmy rozczarowani i oburzeni Pańskim stanowiskiem w sprawie zaskarżonej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zdziwienie i oburzenie nasze

jest, dlatego, że jest Pan posłem naszego okręgu. Jeszcze do niedawna Pańska formacja polityczna była przeciwna wszelkim zmianom prawnym w tej sprawie. Teraz dowiadujemy się, że Pan osobiście a jak przypuszczamy i całe ugrupowanie, chce doprowadzić do znacznej zmiany w prawie dotyczącym ogrodów działkowych.

Ustawa ta spełnia wszystkie wymogi prawne i jest gwarantem obrony interesów całej społeczności działkowej. Czy w naszym kraju musimy ciągle żyć w niepewności jutra, co do dalszego funkcjonowania naszych ogrodów działkowych?

Obecna ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych obowiązuje dopiero pięć lat i teraz nagle (pod naciskiem lobby przemysłowego) stała się niedobra i wymagająca całkowitej zmiany. Z taką właśnie argumentacją trudno nam się zgodzić.

Panie Marszałku, zwracamy się do Pana jako do czło-

wieka o dużym autorytecie o weryfikację powziętych zamierzeń i spowodowanie wycofania propozycji tych zmian z Trybunału Konstytucyjnego oraz odsunięcie Pana Posła Andrzeja Derę, wyznaczonego jako reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, za co z góry dziękujemy.

Panie Marszałku, zapraszamy Pana na nasz IX Okręgowy Zjazd Delegatów, który odbędzie się 14 września 2011 r. o godz. 11.00 w hotelu Qubus w Legnicy, tam będzie uczestniczyć 155 delegatów reprezentujących 168 ogrodów działkowych, zrzeszających 39 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców z Pańskiego okręgu wyborczego.

W dowód uznania i szacunku załączamy Zaproszenie wraz ze Sprawozdaniem Okręgowego Zarządu za okres mijającej kadencji. Liczymy na obecność.

Z poważaniem

Prezes OZ PZD w Legnicy  
/-/ mgr Krystyna Gizicka-Krasińska

*Legnica, 25 sierpnia 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu**

### **STANOWISKO**

członków Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców  
z dnia 11 sierpnia 2011r.

*w sprawie zaskarżonej Ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o ROD do Trybunału Konstytucyjnego*

*Szanowny Panie Marszałku,*

Zaskarżona ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dla miliona rodzin działkowych jest gwarantem ochrony ich praw zapewniających im wypoczynek na działce oraz czerpania z niej pożytków.

25-tysięczna rzesza działkowców naszego okręgu na VIII Okręgowym Zjeździe delegatów rodzinnych ogrodów działkowych w dniu 9 lipca 2011 r. powierzyła nam mandat członka Okręgowego Zarządu i wraz z nim zostaliśmy zobowiązani do reprezentowania interesów działkowców i obrony ich praw. Szczególna odpowiedzialność ciąży na nas w aktualnej sytuacji, gdy prawa działkowców i byt ogrodnictwa działkowego zostały zagrożone i spoczywają w rękach Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Jak nam wiadomo, co wynika ze stanowiska Pana Marszałka do Trybunału Konstytucyjnego cała ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nie będzie przedmiotem

badania, ale zagrożone są cztery artykuły: 10,17,18 i 24 sugerowane przez Pana Marszałka jako niekonstytucyjne. Uchylenie tych artykułów zuboży treść ustawy, ale podstawowe artykuły gwarantujące funkcjonowanie Ogrodów działkowych, oraz podstawowe prawa działkowców zostaną zachowane i ustawa może funkcjonować i pełnić pożyteczną funkcję w interesie działkowców.

Dlatego nie podzielamy obaw Pana Marszałka, że ustawa w razie uchylecia przedmiotowych artykułów, będzie wymagała głębokich zmian ustawowych, co sugeruje Pan Marszałek w uwagach końcowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Mając na uwadze interesy wspomnianej wielomilionowej rzeszy działkowców i służący jej dobrze funkcjonujący organizm – Ruch ogrodnictwa działkowego, apelujemy do Pana Marszałka o zaniechanie prób zmierzających do wzruszenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Okręgowego Zarządu  
Toruńsko-Włocławskiego  
/-/ 36 podpisów

*Toruń, 11 sierpnia 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku**

Szanowna Pani/Pan  
Poseł na Sejm RP  
Senator  
wybrany w Okręgu Wyborczym nr 25 i 26

W związku z ogłoszonymi przez Państwową Komisję Wyborczą wynikami wyborów parlamentarnych, w imieniu 53 tysięcy rodzin działkowych użytkujących od dziesięcioleci swoje działki w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego, składamy gratulacje w związku z powierzonym mandatem pełnienia zaszczytnej funkcji Posła na Sejm RP.

Wyrażamy przekonanie, że działalność parlamentarna Pań i Panów Posłów oraz Senatorów będzie z korzyścią i

pożytkiem prowadzona również dla dobra członków naszej społecznej, pozarządowej organizacji Polskiego Związku Działkowców, będących pełnoprawnymi Obywatelami naszej Ojczyzny.

Liczymy na wspieranie naszych działań zmierzających do obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku i ruchu ogrodnictwa działkowego, którego tradycja na ziemiach polskich liczy sobie już 114 lat.

Z działkowym pozdrowieniem

Společnie wykonujący mandat wobec członków  
i Związku

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Prezes Okręgowego Zarządu PZD  
/-/ Czesław Smoczyński

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD  
/-/ Józef Pisarski

Otrzymują Posłowie na Sejm RP: Tadeusz Aziewicz, Dorota Arciszewska-Mielewczyk, Piotr Bauć, Robert Biedroń, Marek Biernacki, Leszek Błanik, Jerzy Borowczak, Jerzy Budnik, Anna Fotyga, Iwona Guzowska, Katarzyna Hall, Teresa Hoppe, Andrzej Jaworski, Krystyna Kłosin, Zbigniew Konwiński, Jerzy Kozdroń, Stanisław Lamczyk, Maciej Łopiński, Leszek Miller; Sławomir Neumann, Sławomir Nowak, Kazimierz Plocke, Agnieszka Pomaska, Jarosław Sellin, Jolanta Szczypińska, Janusz Sniadek.

Senatorowie: Bogdan Borsewicz, Leszek Czarnobaj, Andrzej Grzyb, Kazimierz Kleina, Edmund Wittbrodt, Roman Zaborowski.

Do wiadomości przekazujemy  
Prezesowi Polskiego Związku Działkowców w Warszawie Eugeniuszowi Kondrackiemu

*Gdańsk, 12 października 2011 r.*

## **Okręgowy Zarząd, Członkowie Komisji Statutowych oraz Prezesi PZD w Kielcach**

### **STANOWISKO**

Członków Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach,  
Członków Komisji Statutowych oraz Prezesów ROD zebranych w dn. 15.09.2011 r.

W związku ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego w sprawie wniosków byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niekonstytucyjne szeregu artykułów Ustawy o ROD z 08.07.2005 r., członkowie Okręgowego

Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach, członkowie komisji statutowych (Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Okręgowej Komisji Rozjemczej) oraz Prezesi ROD zebrani na posiedzeniu

w dn. 15.09.2011 r., pragną wyrazić swoją opinię na niniejszy temat i stanąć w obronie praw działkowców wyrażonych w obowiązującej Ustawie o ROD.

W ostatnich czasach gwałtownie wzrasta nasz niepokój i obawa o Rodzinne Ogrody Działkowe. Jakżeby mogło być inaczej, skoro przedstawiciele najwyższych władz w naszym kraju dążą do pozbawienia blisko milionowej grupy społecznej jej praw? Skoro działkowcy nie mogą czuć się bezpiecznie, gdyż zewsząd składane są wnioski i wyrażane opinie sugerujące usunięcie Ustawy o ROD z systemu prawnego? Do tych krytycznych i bardzo krzywdzących opinii, swoją dołączył niedawno Prokurator Generalny.

Cieszy nas fakt, że nie zgodził się on z wnioskiem byłego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niekonstytucyjności całej Ustawy o ROD. Niepokoi natomiast i smuci uznanie sprzeczności z Konstytucją kilku artykułów (między innymi tak istotnego dla działkowców art. 24), a przede wszystkim końcowy wniosek i konkluzja stanowiska Pana Prokuratora w niniejszej sprawie. Jest ona mianowicie taka, iż nie ma żadnych przesłanek i podstaw do tego, by sprawy działkowców regulował odrębny akt prawny, jakim jest Ustawa o ROD. Zdaniem Prokuratora Generalnego sprawy te powinny poddać się pod uregulowania przepisów ogólnych, np. Ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Czy byłoby to naprawdę najlepsze wyjście? Dzisiaj, pod regulacją aktualnej Ustawy o ROD, blisko milion działkowców może czuć się bezpiecznie i być spokojnymi o swoje ogrody, w stworzenie których włożyli wiele lat ciężkiej pracy i nakładów finansowych. Czy sytuacja, w której nagle, z dnia na dzień, ta ogromna grupa społecz-

na zostaje pozbawiona ochrony swej własności i wyników swojej uczciwej pracy może mieć miejsce w państwie prawa?

Ludzie ci od lat użytkują swoje działki w dobrej wierze na terenach przekazanych na przestrzeni lat w użytkowanie Polskiego Związku Działkowców decyzjami administracyjnymi Urzędów Miast i Gmin. Teraz, po wielu latach, ujawniają się dawni właściciele i spadkobiercy tych ziem, którzy podważają prawidłowość i legalność dawnych decyzji. Ale czy za takie ewentualne nieprawidłowości w działaniu urzędników muszą płacić cenę i odpowiadać obywatele, którzy nic w tej sytuacji nie zawinili?

Na użytkowane ziemie łakomie patrzą też inwestorzy. Nic w tym dziwnego, gdyż Rodzinne Ogrody Działkowe znajdują się często w centrach dużych miast, na bardzo atrakcyjnych pod względem komercyjnym terenach. Czy takie pobudki mogą uzasadniać jednak pozbawianie ludzi, często starszych i schorowanych, jedynej możliwości aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu? Należy również dodać, że ogrody przynoszą wiele dobrego nie tylko ich użytkownikom, ale całym lokalnym społecznościom. Są „płucami miast”, przyczyniają się do popularyzacji ochrony przyrody i środowiska, zwiększają walory estetyczne i podnoszą standardy ekologiczne miast, są celem spacerów i wycieczek mieszkańców.

W związku z powyższym wyrażamy głęboką nadzieję, że głos setek tysięcy ludzi nie zostanie pominięty. Że nie zejdzie na dalszy plan, zepchnięty nań przez komercyjne, koniunkturalne i polityczne pobudki. Idea i ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce ma już ponad 110 lat. Nie można pozwolić na to, by ta piękna tradycja służąca i kulturowana przez pokolenia została zaprzepaszczona.

Niniejsze stanowisko zostało przyjęte przez aklamację.

Prezes Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD  
-/ Zygmunt Wójcik

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
-/ Józef Staniszewski

*Elbląg, dnia 21 września 2011*

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Elblągu**

### **STANOWISKO**

Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Elblągu  
*w sprawie działań podejmowanych wobec prawnych regulacji określających funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego*

Podstawowym aktem prawnym określającym zasady funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców, organizacji skupiającej prawie milion członków, jest ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Ostatnie lata to bezprecedensowe działania, które można określić zamachem na największą, niezależną or-

ganizację społeczną w kraju. Nie rozumiemy podejmowanych przez ważne organa Państwa tak wielu działań mających na celu zmianę obowiązującej ustawy, której poparcie udzieliło 620 tysięcy obywateli. Jest to jednoznaczna informacją, że zapisy zawarte w ustawie nie są obojętne dla nas działkowców. Traktujemy je, jako zagwa-

rantowanie prawidłowego funkcjonowania naszego Związku, zabezpieczenie podstawowych praw przynależnych działkowcom, a także praw powszechnie obowiązujących, co daje gwarancje przestrzegania prawa względem Państwa i jego obywateli.

Do Trybunału Konstytucyjnego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego skierował wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy o ROD. Nie zgadzamy się z tym wnioskiem. Nie potrafimy zrozumieć intencji, jakimi się kierowano podejmując decyzję o skierowanie wniosku do TK. Wydana opinia przez Marszałka Sejmu oraz stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 27 czerwca 2011 roku zgodnie stwierdzają, że nie cała ustawa o ROD, a tylko cztery jej artykuły powinny zostać poddane ocenie stawianego zarzutu o niekonstytucyjności. Podzielamy jednak obawy tej części członków Związku, która jest zdania, że podjęte w tej materii działania należy uznać, jako poszukiwania uzasadnienia do bardzo daleko idących zmian w prawie określającym funkcjonowanie ogrodów. Konsekwencją tego może być dążenie do uchwalenia nowej ustawy.

Zbliża się termin wyborów parlamentarnych. Zostały one wyznaczone na dzień 9 października bieżącego roku. Zostało, więc przesądzone, że o losach obecnej lub przyszłej ustawy będą decydować nowi parlamentarzyści. Bardzo pozytywnie oceniamy decyzję podjętą przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców o zwołaniu II

Kongresu Polskiego Związku Działkowców oraz decyzję, co do wyboru terminu jego przeprowadzenia.

Obecnie trwa kampania wyborcza. Jej uczestnicy składają informacje i obietnice, jakie zagadnienia będą miały priorytet w działaniach w nowo wybranym parlamencie. Partie polityczne przedstawiają swoje programy wyborcze. Jednak trudno w obu przypadkach doszukać się już nie deklaracji, ale wyrazistych informacji związanych z oceną dotychczasowego funkcjonowania ogrodnictwa działkowego i obowiązującej obecnie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. A głównie to, co nas najbardziej interesuje, jakie decyzje będą podejmowane, co do naszej przyszłości. Wypowiadane przy różnych okazjach i w różnych miejscach slogany są nam doskonale znane jednak nie są one gwarantem pozytywnych dla Związku działań. Przypominamy Polski Związek Działkowców zrzesza w swych szeregach milion członków. Wraz z rodzinami to potężna siła wyborcza. Dla nas działkowców bardzo istotne będzie, jacy parlamentarzyści zajmą miejsca w przyszłym Sejmie i Senacie. Oczekujemy, że będą to osoby, które bardzo rzetelnie i obiektywnie będą postępować we wszystkich zagadnieniach stawianych do realizacji przez Parlament w tym również w sprawach teraźniejszości i przyszłości naszego Związku.

Nie wolno dopuścić do traktowania ogrodnictwa działkowego, jako spełnienia zachcianek dla grupy zbędnych hobbystów, bo w takiej roli jesteśmy coraz częściej stawiani.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Elblągu  
/-/ Jerzy Snopek

*Elbląg, dnia 21 września 2011 r.*

## **Delegatura Rejonowa w Tarnowskich Górach**

Pan  
Grzegorz Schetyna  
Marszałek Sejmu RP

### **STANOWISKO**

*w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005, podjęte przez uczestników „Rejonowego Dnia Działkowca Roku 2011” w Tarnowskich Górach*

Szanowny Panie Marszałku Rejonowy Dzień Działkowca jest szczególnym dniem dla wszystkich działkowców i sympatyków ruchu rodzinnego ogrodnictwa działkowego naszego rejonu. Jest to dzień zadumy i rozważania jak minął rok na naszych działkach, jak z rodzinami i przyjaciółmi mile spędzaliśmy czas w oazie zieleni.

Na dzisiejszej uroczystości wyrażamy swoje głębokie zaniepokojenie aktualną sytuacją działkowców, wynika-

jącą z wystąpienia I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP funkcjonującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ustawa o ROD przez 6 lat spełnia oczekiwania działkowców, jest bardzo dobrą ustawą i wraz z Polskim Związkiem Działkowców dobrze broni prawa i samych działkowców.

My uczestnicy „Rejonowego Dnia Działkowca 2011” mówimy wszystkim tym którzy chcą zakwestionować ustawę o ROD stanowcze NIE. Ruch Rodzinnego Ogrodnictwa Działkowego w Polsce jest najstarszym ruchem, który działa dla dobra działkowców ich rodzin i ludności lokalnej, szczególnie na Śląsku. Rodzinne Ogrody Działkowe to „Zielone Płuca” dla miast i gmin Śląska. Dzisiaj stajemy w obronie ustawy o ROD wiedząc iż ruch Ro-

dzinnego Ogrodnictwa Działkowego wpisał się na stałe w krajobraz w naszych miastach powiatu Tarnogórskiego.

Działkowcy w większej ilości to emeryci i renciści i mają prawo do godnej starości.

Nie damy zniszczyć tego co nasi ojcowie zorganizowali i wybudowali.

„PAMIĘTAJCIE O OGRODACH”

Z poważaniem

/-/ 61 podpisów uczestników „Rejonowego Dnia Działkowca 2011”

## **Delegatura Rejonowa Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Przemyślu**

### **STANOWISKO**

**Członków Delegatury Rejonowej OZP PZD w Przemyślu  
w sprawie projektu ustawy zakładającej przekształcenie prawa użytkowania wieczystego  
w prawo własności**

Członkowie Delegatury Rejonowej w Przemyślu stwierdzają, że projekt ustawy o zmianie ustawy o przekształceniu prawa wieczystego użytkowania w prawo własności nieruchomości są nie korzystne i szkodliwe dla sytuacji prawnej rodzinnych ogrodów działkowych.

W razie wejścia w życie tej ustawy PZD – jako osoba prawna stałby się z mocy prawa właścicielem gruntów, co do których przysługuje mu obecnie prawo użytkowania wieczystego. Takie rozwiązanie nie koresponduje z zasadniczą funkcją ogrodnictwa Działkowego.

Propozycje zmiany ustawy zakładają, że za nabycie prawa własności dotychczasowy użytkownik wieczysty zobowiązany będzie do uiszczenia opłaty rekompensującej aktualnemu właścicielowi /gminie, Skarbowi Państwa/ utratę nieruchomości. Zasady ustalania tej opłaty nie są

jasne. Należy także założyć, że w razie wejścia w życie przedmiotowego projektu ustawy, Związek musiałby zapłacić znaczne kwoty za przekształcenie prawa. Poniesienie takich wydatków byłoby zupełnie nierealne i niemożliwe. Taka sytuacja może wywołać zamęt w zakresie tytułu prawnego do poszczególnych ROD.

Należy również wziąć pod uwagę, że procedura przekształceniowa okaże się długotrwała, kosztowna i w wielu przypadkach nieskuteczna. Taki rozwój procedury może pozostawić ogrody w niepewnej sytuacji prawnej.

Proponujemy by zasady i koszty przekształcenia użytkowania wieczystego na własność były takie jak stosowano i stosuje się przy przekształceniu gruntów na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowych, związku z wyodrębnieniem lokali mieszkaniowych na własność.

/-/ 4 podpisy członków Delegatury

*Przemyśl, 8 lipca 2011 r.*

## **Delegaci Konferencji Przedjazdowej Delegatury Rejonowej OZM PZD w Płocku**

### **STANOWISKO**

**Delegatów Konferencji Przedjazdowej Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego  
Polskiego Związku Działkowców w Płocku  
w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.**

Uczestnicy Konferencji Przedjazdowej Delegatury Rejonowej w Płocku po zapoznaniu się z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz Stanowiskiem Prokuratora Generalnego przesłanymi do Trybunału Kon-

stytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. są zaniepokojeni ciągłymi atakami na nasze ogrody, Związek i naszą Ustawę z 2005 r.

Nie możemy zrozumieć dlaczego po 6-ciu latach obowiązywania naszej Ustawy dopiero najwyższe władze prawa w RP stwierdzają niezgodność z Konstytucją Ustawy o ROD. Uważamy, że w tej sprawie nie chodzi o Konstytucyjność naszej Ustawy lecz usunięcie jej jako przeszkody na drodze do przejmowania gruntów rodzinnych ogrodów działkowych.

My delegaci na Okręgowy Zjazd PZD nie zgadzamy się z takimi Stanowiskami gdyż jest to pozbawienie działkowców prawa własności do nasadzeń, naniesień na naszych działkach i prawa do odszkodowania za utraconą własność w przypadku likwidacji ogrodu. Uznajemy, że jest to kolejny atak na milionową rzeszę rodzin działkowych Polskiego Związku Działkowców.

Nasza Ustawa gwarantuje nam konstytucyjną ochronę własności tego co własnymi rękoma posadziliśmy i zbudowaliśmy na naszych działkach za nasze własne pieniądze. Będziemy bronić obowiązującej ustawy z 2005 roku bo w tym okresie sprawdziła się, jest dobrą ustawą, zapewnia gwarancje spokoju, stabilizacji, chroni działkowców przed nieprzemyślanymi decyzjami gmin dążących teraz i w przyszłości do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych i dobrze służy nam działkowcom.

Pozostajemy w przekonaniu i wierzymy, że posłowie i Sejm RP nie dopuszczą do unieważnienia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a ponad 110-letnia tradycja ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce nie zostanie przerwana i będzie dalej się rozwijać.

Delegaci Konferencji  
/-/ 23 podpisy

Płock, 3 sierpnia 2011 r.

## **Delegaci Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej w Bielsku Białej**

### **STANOWISKO**

Delegatów Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej  
w Bielsku Białej

*w sprawie stanowiska Marszałka Sejmu dotyczącego wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy o ROD*

Delegaci Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej w Bielsku Białej obradujący w dniu 19 maja 2011 roku wyrażają swój niepokój – złożeniem wniosku przez Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego RP w sprawie o „stwierdzenie niezgodności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją RP”. Od kilku lat związek nasz ciągle jest atakowany różnymi pomysłami zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nie rozumiemy dlaczego i na jakiej podstawie Prezes Sądu Najwyższego uważa Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych za niezgod-

ną z Konstytucją. Obowiązująca Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku w pełni chroni prawa działkowców. Wniosek, który trafił do Trybunału Konstytucyjnego jest kolejnym atakiem na istnienie Rodzinnych Ogrodów Działkowych – jest to kolejny zamiar ich likwidacji. Wyrażamy przekonanie, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie dopuszczą do tego aby zniszczyć nasz ponad stuletni dorobek ogrodów działkowych. Dlatego opowiadamy się o pozostawieniu Ustawy w jej dotychczasowym brzmieniu dla dobra miliona rodzin Polskiego Związku Działkowców.

Delegaci i zaproszeni goście  
Konferencji Przedzjazdowej

## **Walne Zebranie ROD „Gwarek” w Piotrkowie Trybunalskim**

### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania ROD „Gwarek” w Piotrkowie Trybunalskim  
z dnia 30 kwietnia 2011 roku  
*w obronie USTAWY o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.*

Popieramy w dalszym ciągu zapis obowiązującej USTAWY z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Z naszej strony niezrozumieniem jest,

dlatego istniejąca USTAWA obowiązywała kilka lat i nikt do tej pory nie sprawdził jej niezgodności, z zapisom Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.



Skąd nagle stwierdzono braki w zapisach tej Ustawy. Jeżeli rzeczywiście, tak jest to należy nanieść poprawki do Ustawy z korzyścią dla działkowców. Ustawa istniała od wielu lat tylko w innym brzmieniu. Ogrody działkowe istnieją od 100 lat nie tylko obecnie i w związku z tym należy wypracować taki zapis, który by nie krzywdził działkowców lecz ich wspierał. Ogrody działkowe nie tylko istnieją w naszym kraju jak również w krajach należących do Unii Europejskiej należy sprawdzić na jakich zasadach funkcjonują. W chwili obecnej szuka się wyjścia na niekorzyść Polskiego Związku Działkowców. Naszym

zdaniem należy wypracować takie zapisy, jeżeli będą wprowadzone poprawki do Ustawy które powinny dać wsparcie działkowcom w całym kraju.

Działkowcy są producentami warzyw i owoców systemem ekologicznym jak również dają ludziom starszym wypoczynek na świeżym powietrzu, którzy nie mogą pozwolić sobie na wypoczynek w ośrodkach wypoczynkowych.

Oczekujemy od Trybunału Konstytucyjnego takich decyzji, które pozwolą zachować ogrody w dotychczasowym stanie.

Przewodniczący Walnego Zebra  
/-/ Stanisław Wędzonka

Przewodniczący Uchwał i Wniosków  
/-/ Zofia Maślowska

### Zarząd ROD im. ZNTK w Oławie

W imieniu członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. ZNTK Oława prosimy o stosowną obronę przed Trybunałem Konstytucyjnym zapisów ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 r.

Pan Prezes Sądu Najwyższego swym działaniem próbuje rozbić jedność związku zmierzającą do zabrania nam podstawowych gwarancji ustawowych i pozbawić praw wielu pokoleń działkowców w swej większości emerytów i rencistów.

Jako ludzie starsi trudno jest się pogodzić z niepewnością losu naszych działek i uprawnień jakie gwarantuje nam ustawa, a PZD sprawdził się w dotychczasowej działalności.

Szanowny Pan Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polski  
Grzegorz Schetyna

Nadmieniamy, że działki powstawały często na nieużytkach i przez wiele lat, niejednokrotnie kosztem wielu wyrzeczeń budowali swoje małe gospodarstwa, z którego korzystają wszystkie pokolenia.

*Szanowny Panie Marszałku,*

Prosimy wziąć pod uwagę, że działkowcy nie należą do ludzi zamożnych i dla nich działka jest dobrem socjalnym, uzupełnieniem domowych budżetów oraz w większości są to ludzie spracowani, którzy na jesieni swego życia pragną tylko spokoju a nie walki o to co jest radością ich egzystencji.

Z poważaniem

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/

Prezes Zarządu  
/-/ Tadeusz Wareszczyński

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej  
/-/ D. Proć

/-/ 131 podpisów

Oława, 7 czerwca 2011 r.

### ROD „Przylesie” w Głogówku

*Pamiętajcie o ogrodach przecież stamtąd przyszliście”.  
Pisał w swoim szlagierze Jonasz Kofta. Bo dokąd uciec  
„w za ciasnym bucie, gdy twardy bruk”?*

Szanowny Pan  
Grzegorz Schetyna  
Marszałek Sejmu RP

My działkowcy mamy dokąd uciec. Mamy nasze ogrody i wspaniałych ludzi, którzy zabiegani wśród swoich codziennych spraw i trosk, znajdują czas i siły, by dbać o ten

symboli ponad stuletniej tradycji. Przerażają nas, działkowców, piany mające na celu zmianę przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych (Dz. U. z 2005 r. nr. 169, poz. 1419). Działkowcy nie potrafią zrozumieć działań naszych konstytucjonalnych władz. Z informacji prasowych ukazujących się już od kilkunastu lat wynika, że tam na górze, u władzy, jakby toczą się batalie o pieniądze, które w postaci gruntów ogrodowych należałoby wyrwać działkowcom. Niezrozumiałe jest dla wielu użytkowników działek w Rodzinnych Ogrodach Działkowych postępowanie władz. Tym bardziej, że usilne, kolejne próby rozbicia ruchu ogrodnictwa PZD odbywają się mimo protestów działkowców.

Ponadto próby zmian odbywają się bez udziału zainteresowanych – działkowców. W obecnej sytuacji, kiedy nasza Ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytu-

cyjnego, Komisja Ustawodawcza rekomendowała Pana Posła Derę na przedstawiciela Sejmu, który miałby bronić zapisów Ustawy. Pan Poseł Dera, jak wszystkim zainteresowanym wiadomo, już w 2008 r. miał „super” projekt zmian, które między innymi mówiły o likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

My działkowcy, tutaj w Rodzinnych Ogrodach Działkowych domagamy się szczegółowych wyjaśnień tego, co się dzieje wokół naszej Ustawy. Wracając do może zbyt patetycznego wstępu, twierdzimy nadal, że nasze ogródki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych stanowią dla nas nieocenioną wartość. Wartość często tworzona ciężką pracą i wyrzeczeniem na nieużytkach i ugorach.

W związku z powyższym stanowczo protestujemy przeciwko zmianom naszej dobrej Ustawy.

Z wyrazami szacunku

W - ce Prezes

/-/

Przewodniczący Komisji Rozjemczej

/-/ Wiesław Borys

Prezes ROD

/-/ inż. Franciszek Matejski

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

/-/

Sekretarz

/-/

Głogów, 2 lipca 2011 r.

## ROD „Zacisze” w Żaganiu

Krajowa Rada PZD

Warszawa

### STANOWISKO

ROD „Zacisze” w Żaganiu w obronie Ustawy o ROD z dnia 8.07.2005 r.

W dniu 27.09.2011 roku odbyło się poszerzone posiedzenie Zarządu ROD „Zacisze” w Żaganiu, w trakcie którego wysłuchaliśmy informacji na temat przebiegu II Kongresu Polskiego Związku Działkowców. Zapoznaliśmy się ze stanowiskami podjętymi w trakcie Kongresu i stajemy w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8. 07. 2005 roku.

Uważamy, że Ustawa jest dobra i dobrze służy działkowcom dając im poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Działka to oaza spokoju i miejsce wypoczynku a dla wielu z nas jest to dorobek całego życia.

Biorąc powyższe pod uwagę mówimy zdecydowane – nie – stanowczo protestujemy przeciwko jakimkolwiek zmianom w Ustawie o ROD.

Skarbnik ROD „Zacisze”

/-/ Robert Patela

Prezes ROD „Zacisze”

/-/ Karol Wojtysiak

Wiceprezes ROD „Zacisze”

/-/ Zbigniew Mikołajczak

Członek Zarządu ROD „Zacisze”

/-/ Mieczysław Dorociak

Sekretarz ROD „Zacisze”

/-/ Teresa Ejsmont

Żagań, 27 września 2011 r.

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Budowlani” w Nowogrodzie Bobrzańskim

### STANOWISKO

Członków PZD zebranych na wspólnym posiedzeniu Zarządu ROD, Komisji Rewizyjnej,  
Komisji Rozjemczej zebranej  
w dniu 23.09.2011 r.

ROD „Budowlani” w Nowogrodzie Bobrzańskim  
w sprawie utrzymania w niezmienionym kształcie Ustawy  
o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. skierowane do:

1. Marszałka Sejmu RP
2. Trybunału Konstytucyjnego RP
3. Prokuratora Generalnego RP
4. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD, wnoszonych przez w/w oraz różne opcje polityczne. Obecna ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych. Przecież tę ustawę przyjął Sejm RP. Uważamy, że obecna Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest dobra i nie ma potrzeby jej zmieniać.

Sprzeciwiamy się niszczeniu wielu pokoleń dorobku ogrodnictwa działkowego.

W Polsce nie korzystamy z dotacji państwa, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, utrzymującą się z własnych składek.

Apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej dobrej ustawy, obecna ustawa pozwala nam na spokojne uprawianie działki.

Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia Naszych Ogrodów.

Sekretarz Zarządu  
/-/ Alicja Fabisiak

Prezes Zarządu  
/-/ Zbigniew Majdański

/-/ 18 podpisów

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Dozamet” w Nowej Soli

### STANOWISKO

Członków PZD ROD „DOZAMET” w Nowej Soli  
w sprawie utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku

W dniu 4.10.2011 roku na wspólnym posiedzeniu Zarządu ROD „DOZAMET” w Nowej Soli oraz komisji rewizyjnej i komisji rozjemczej wypracowano wspólne stanowisko dotyczące wyrażenia stanowczego sprzeciwu przeciw zmianom w w/w Ustawie.

Sprzeciw zostaje skierowany do następujących Urzędów:

1. Marszałka Sejmu RP
2. Trybunału Konstytucyjnego RP
3. Prokuratora Generalnego RP
4. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

My, działkowcy ROD „DOZAMET” w Nowej Soli wyrażamy stanowczy sprzeciw, przeciwko wszelkim próbom zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wnoszonych przez różne opcje polityczne.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w Ogrodach Działkowych. Ustawę tę przyjął Sejm RP dla

obywateli swojego kraju. My, działkowcy uważamy, iż obecna Ustawa z 8 lipca 2005 roku w sposób właściwy zabezpiecza interesy nas, działkowców i nie ma potrzeby jej zmieniać. Stanowczo sprzeciwiamy się niszczeniu ogrodów działkowych, które stanowią dorobek wielu pokoleń nas Polaków w naszym własnym kraju.

W Polsce nie korzystamy z dotacji Państwa, jesteśmy organizacją niezależną i samofinansującą się.

### APELUJEMY

o pozostawienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gdyż Ustawa w obecnym kształcie pozwala nam działkowcom na spokojne uprawianie naszych ogrodów, rozwijania naszego hobby, odpoczynku po ciężkiej pracy dla naszego kraju.

Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa o ROD jest gwarantem istnienia naszych Ogrodów.

/-/ 13 podpisów

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. F. Chopina w Nowej Soli

### STANOWISKO

Członków PZD zebranych na wspólnym posiedzeniu Zarządu ROD Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej  
w dniu 29.09.2011 r.

im. F. Chopina w Nowej Soli

w sprawie utrzymania w niezmiennym kształcie Ustawy o ROD z 2005 r. skierowane do:

1. Marszałek Sejmu RP
2. Trybunału Konstytucyjnego RP
3. Prokuratora Generalnego RP
4. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w Ustawie o ROD wnoszone przez w/w oraz różne opcje polityczne.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych przeciw tej Ustawę przyjął Sejm RP – uważamy, że obecna Ustawa z 8 lipca 2005 r. jest dobra i nie ma potrzeby jej zmieniać.

Sprzeciwiamy się i protestujemy niszczeniu dorobku ogrodnictwa działkowego wielu pokoleń.

W Polsce nie korzystamy z dotacji państwowej, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, utrzymujemy się z własnych składek.

Apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej dobrej Ustawy.

Obecna Ustawa pozwala nam na spokojne uprawianie działki.

Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia naszych ogrodów.

Z poważaniem

Sekretarz ROD  
/-/ Bogusława Wojnar

V-ce Prezes ROD  
/-/ Paweł Habura

Prezes ROD  
/-/ St. Gratka

Przewod. Komisji Rozjemczej  
/-/ Andrzej Stochniał

Przewod. Komisji Rewizyjnej  
/-/ Jan Ozimek

Nowa Sól, 29 września 2011 r.

## Komisja Rewizyjna ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu

Marszałek Sejmu RP  
P. Grzegorz Schetyna  
Warszawa

Komisja Rewizyjna ROD im. 2 Armii WP w Poznaniu występuje do P. Marszałka w imieniu 640 działkowców naszego Ogrodu, zagrożonego roszczeniami osób fizycznych, którzy próbują odebrać nam nasze działki utworzone 30 lat temu na części poligonu wojskowego.

Atak WSA w Białymstoku i I Prezesa SN na art. 24 ustawy o ROD tworzy sytuację w której tereny ogrodów będą uwolnione i staną się łupem osób, które już widziały w tym własny interes przed 2006 rokiem, bo kto by się liczył z działkowcami.

Dziwi nas Panie Marszałku konkluzja Pana wystąpienia

do Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdza Pan, że po uchyleniu 4 artykułów ustawy – będzie ona „kadłubową” i będzie ona wymagać gruntownej zmiany. Panie Marszałku w obronie ustawy podpisali się niemal wszyscy nasi działkowcy, widząc w ustawie gwarancję trwałości naszych praw do wypoczynku.

Wyrażamy nadzieję, że podstawowe prawa działkowców nie zostaną zniweczone decyzją Trybunału Konstytucyjnego. Liczymy też, że Sejm RP, jeśli znajdzie taką potrzebę, tak znowelizuje prawo, by nasze ogrody mogły nadal cieszyć swoich użytkowników.

Sekretarz KR ROD  
/-/ Cz. Daniel

Przewodniczący KR ROD  
/-/ R. Myśliwiec

Poznań, 1 lipca 2011 r.

## Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca Okręgu Gdańskiego

### REZOLUCJA UCZESTNIKÓW

Okręgowych Dni Działkowca rodzinnych ogrodów działkowych Okręgu Gdańskiego PZD  
z dnia 03.09.2011 roku

W dniu święta wszystkich Rodzinnych Ogrodów Działkowych zlokalizowanych na terenie naszego Okręgu Gdańskiego wyrażamy swoje zaniepokojenie i obawy wynikające z nieustających dążeń różnych środowisk oraz niektórych ośrodków władzy publicznej do podważania bytu ogrodnictwa działkowego realizowanego przez Polski Związek Działkowców.

Każde działanie podejmowane w kierunku podważania naszej dobrej ustawy o ROD rodzi niepokój polskich działkowców.

Ciągle szeroko pojęta władza publiczna zapomina, że nasze Ogrody to małe Ojczyzny tworzone przez wiele pokoleń często kosztem wyrzeczeń i żmudnej pracy na lichych gruntach, a które dzisiaj są zielonymi oazami ciszy i spokoju dla działkowców, ich rodzin i członków lokalnych społeczności miast i gmin.

Teraz, gdy nasze ogrody wypełniają rolę integracji społecznej, tworząc szeroką bazę do wypoczynku dla ludzi w wieku produkcyjnym i u schyłku życia oraz są autentyczną i wymierną materialną pomocą dla rodzin działkowców stały się przedmiotem pożądania określonych środowisk, które chętnie doprowadziłyby je najpierw do upadku, a następnie do skomercjalizowania.

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko podważaniu konstytucyjności naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Naszym ogrodom należy wreszcie zapewnić spokój, bezpieczeństwo oraz możliwość samorządowego rozwoju, a ciągle i zbędne mącenie ludziom w głowach przez różne akademickie dywagacje nie wróżą nic dobrego i nie są nikomu potrzebne.

Jesteśmy zadowoleni ze swoich osiągnięć oraz praw, które gwarantuje nam ustawa o ROD.

Polskim działkowcom, z własnego wyboru członków Polskiego Związku Działkowców do pełni szczęścia potrzeba jedynie spokoju, bezpieczeństwa i pomocy szeroko pojętej władzy publicznej i samorządów terytorialnych.

W pełni popieramy zwołanie przez Krajową Radę PZD w dniu 22 września 2011 roku w Warszawie II Kongresu PZD, który oprócz odniesienia się do wytworzonej sytuacji wokół naszego Związku będzie także godnym uczczeniem 30 lat istnienia największej społecznej, pozarządowej organizacji.

Pragniemy zauważyć, że w przypadku zagrożenia bytu, inne organizacje i związki zawodowe strajkują, wychodząc na ulice i podejmując radykalne kroki przynoszące krajowi wielkie szkody.

Polscy działkowcy natomiast cierpliwie czekają, szanując polskie prawo, na zrozumienie specyfiki naszej działalności i celów, jakie realizujemy. Na sprawiedliwość i na uznanie naszej milionowej grupy społecznej oraz na spojrzenie na nas nie, jako na szkodników podobno stojących na drodze rozwoju miast, lecz jako na wartościową i potrzebną miastom społeczność, a na ogrody działkowe jak na konieczną miastom i ludziom infrastrukturę.

Podpisem swoim pod niniejszą rezolucją wyrażamy wolę utrzymania takiego modelu ogrodnictwa działkowego, jaki jest realizowany już od 114 lat na ziemiach polskich.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku dobrze służy nam i społeczeństwu a działkowcy bardzo wysoko ją cenią. W obronie i nienaruszalności jej zapisów swoje podpisy złożyło ponad 620 tysięcy Obywateli i czas, by wreszcie to zauważyć.

Swoje stanowisko potwierdzamy 98 własnoręcznymi podpisami, w tym uczestniczącym w naszej uroczystości podpisem kandydata na Posła Sejmu RP  
Franciszka Potulskiego z SLD

Niniejszą rezolucję postanawiamy skierować do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
  - Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,
  - Marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetyny,
  - Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
  - Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego,
  - Sędziów Trybunału Konstytucyjnego,
  - Klubów Parlamentarnych: Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego
- oraz przekazać do wiadomości  
Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego.

## **Uczestnicy Jubileuszu 30-lecia PZD we Wrocławiu**

### **REZOLUCJA**

uczestników uroczystości Jubileuszu 30-lecia Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu  
z dnia 27 sierpnia 2011r.

Uczestnicy uroczystości jubileuszu 30-lecia Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu stwierdzają, że po upływie 30 lat od powstania Związku i uchwaleniu wówczas nowej ustawy, której najważniejsze postanowienia zawarte zostały w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych - wystąpiło największe zagrożenie praw działkowców, ogrodów i Związku, którym jest skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosków o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją za 13 przepisów ustawy i całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uczestnicy uroczystości Jubileuszu 30-lecia Związku uważają, że w/w działanie jest kolejną i najgroźniejszą próbą dezawuowania Polskiego Związku Działkowców, osiągnięć i sukcesów Związku w rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych a w szczególności w obronie praw użytkowników działek i w obronie prawa ogrodów do istnienia w granicach miast i gmin.

Uczestnicy uroczystości Jubileuszu Polskiego Związku Działkowców w imieniu wszystkich rodzinnych ogrodów działkowych oraz w imieniu wszystkich działkowców

okręgu wrocławskiego oświadczają, że nie godzą się z w/w działaniami, których celem jest likwidacja wielu rodzinnych ogrodów działkowych szczególnie w dużych miastach oraz odebranie praw działkowców z trudem wywalczonych na przestrzeni ponad 100 lat.

Uczestnicy Jubileuszu 30-lecia Polskiego Związku Działkowców zwracają się do najwyższych władz Państwa Polskiego o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy dla zagwarantowania istnienia ogrodów i praw działkowców, dla obrony dobrze służącej rodzinom, całemu społeczeństwu i gminom ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a do członków Trybunału Konstytucyjnego zwracają się o oddalenie wszystkich wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego.

Uczestnicy Jubileuszu 30-lecia Polskiego Związku Działkowców wyrażają przekonanie, że Nasza Społeczna Organizacja służąca mieszkańcom miast i gmin, kultywująca tradycje 114 lat ruchu ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich będzie obchodzić w przyszłości kolejne rocznice swojej działalności ku pomyślności i zadowoleniu polskich rodzin.

Prezes

/-/ mgr Janusz Moszkowski

212 uczestników Jubileuszowej Uroczystości  
30-lecia PZD

## **Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca w Toruniu**

### **STANOWISKO**

uczestników uroczystości Okręgowego „Dnia Działkowca - Toruń 2011” w sprawie obrony zapisów ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku

Okręg Toruńsko-Włocławski PZD – Toruń 17.09.2011

Członkowie Polskiego Związku Działkowców Okręgu Toruńsko- Włocławskiego uczestniczący w dorocznej uroczystości Dnia Działkowca oraz wręczenia sztandaru organizacyjnego dla naszego Okręgu uważają za wysoce szkodliwe nieustanne wręcz manipulowanie przy ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalonej przez Sejm RP 8 lipca 2005 roku. Szczególny niepokój budzi oficjalne stanowisko najwyższych władz, czego przykładem jest stanowisko Marszałka Sejmu w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy z 8 lipca 2005 roku o ROD. Marszałek Sejmu jednoznacznie sugeruje wręcz konieczność zmian ustawowych, co spowoduje pozbawienie działkowców i Polskiego Związku Działkowców – bezpowrotnie – gwarancji, które zabezpieczają podstawy bytu użytkowników działek. I tu tkwi sedno sprawy. Za poparciem wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego co do konstytucyjności czterech artykułów tejże ustawy kryje się cała prawda o poglądach aktualnie rządzących o ruchu ogrodnictwa działkowego w obecnym kształcie organizacyjnym w tym kontekście roli PZD. Nie pozwólmy na oddanie żadnego skrawka ziemi, żadnej części infrastruktury ogrodowej. Doskonale wiemy ile wysiłku, ile potu wylali, ile nakładów ponieśli dzisiejsi

ruje wręcz konieczność zmian ustawowych, co spowoduje pozbawienie działkowców i Polskiego Związku Działkowców – bezpowrotnie – gwarancji, które zabezpieczają podstawy bytu użytkowników działek. I tu tkwi sedno sprawy. Za poparciem wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego co do konstytucyjności czterech artykułów tejże ustawy kryje się cała prawda o poglądach aktualnie rządzących o ruchu ogrodnictwa działkowego w obecnym kształcie organizacyjnym w tym kontekście roli PZD. Nie pozwólmy na oddanie żadnego skrawka ziemi, żadnej części infrastruktury ogrodowej. Doskonale wiemy ile wysiłku, ile potu wylali, ile nakładów ponieśli dzisiejsi

użytkownicy działek, by nieużytki, gruzowiska i bagna przekształcić w dzisiejsze oazy zieleni. Miasta uzyskały dobrze urządzone „zielone płuca”, na utrzymanie których nie wydają ani złotych. Historia ostatnich dwudziestu lat jednoznacznie pokazuje, jak próbuje się to zniszczyć dla zaspokojenia fałszywych ambicji naszych przeciwników. Duży niepokój budzi stanowisko Marszałka Sejmu, który w swych „Uwagach końcowych” jednoznacznie sugeruje konieczność zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, a nawet wręcz jej unieważnienie i w jej miejsce uchwalenia nowej ustawy, która (jesteśmy o tym przekonani) zniweczy nasz wieloletni dorobek. Marszałek Sejmu wbrew zasadom współżycia społecznego lekce-

ważąco wręcz odnosi się do członków Polskiego Związku Działowców, prawie milionowej części społeczeństwa obywatelskiego. Biorąc powyższe stwierdzenia pod uwagę - nie budzi żadnych wątpliwości idea zwołania II Kongresu Polskiego Związku Działowców, na którym kolejny raz pokażemy naszą siłę, jedność organizacyjną oraz determinację w obronie naszego ruchu. Doskonale wiemy, kto jest z nami i kto przeciwko nam. Mówimy zdecydowanie NIE dla jakichkolwiek prób likwidacji Polskiego Związku Działowców jedynego obrońcy ogrodów i praw działkowców! Mówimy NIE dla pomysłów likwidacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Podpisy uczestników uroczystości  
/-/ 98 podpisów

## Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca w Łodzi

### APEL

uczestników Okręgowych Dni Działkowca  
w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Członkowie Polskiego Związku Działowców reprezentujący Rodzinne Ogrody Działkowe z terenu województwa łódzkiego oraz zaproszeni goście uczestniczący w Okręgowych Dniach Działkowca odbywających w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Azalia” w Łodzi wyrażają głębokie zaniepokojenie aktualną sytuacją Związku wynikającą z działań organów państwowych różnego szczebla i rozmaitych inicjatyw ustawodawczych, a w szczególności ze zbliżającego się rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Wyznaczone na dzień 9 października br. wybory parlamentarne sprawiają, że obrona ustawy, praw działkowców i niezależności Związku nabiera szczególnego znaczenia. Jest to dogodny moment na przypomnienie przyszłym posłom i senatorom, którzy wkrótce będą podejmować decyzje i odpowiedzialność za najważniejsze sprawy dotyczące obywateli, ile ogrody znaczą dla społeczeństwa.

Dzisiejsze rodzinne ogrody działkowe są kontynuatorami ponad stuletniej tradycji ruchu działkowego w Polsce. Pomimo upływu lat, przemian ustrojowych i społecznych, nie zmalało ich znaczenie dla społeczeństwa. Pozytywna rola jaką pełnią ogrody w zaspokajaniu potrzeb rekreacyjnych i socjalnych lokalnych społeczności to najważniejszy i ciągle aktualny cel przyświecający idei ogrodnictwa działkowego. Z tego też względu obecnie obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 roku określa ogrody przede wszystkim jako obiekty użyteczności publicznej. Przywracanie przyrodzie zdegradowanych ekologicznie terenów, wzbogacanie lokalnego krajobrazu, tworzenie przyjaznego dla

ludzi otoczenia, integracja społeczna, czy wreszcie współpraca z instytucjami edukacyjnymi i organizacjami opiekującymi się potrzebującymi to najistotniejsze funkcje działek rodzinnych i elementy działalności Polskiego Związku Działowców. Realizacja powyższych zadań możliwa jest przy zapewnieniu dla ogrodów odpowiednich warunków prawnych. Bez wątpienia aktem który najlepiej i najpełniej reguluje funkcjonowanie ROD, jest wspomniana wyżej ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Przy jej opracowywaniu oprócz parlamentarzystów brali udział także przedstawiciele Związku.

Niestety ale wygląda na to, że poparcie jej 620 tysiącami podpisów, złożonymi przez użytkowników działek w ROD jest niewystarczające i nie brane pod uwagę przez państwowe instytucje.

Choć walka o zachowanie ogrodów i działek toczy się niemal od początku przemian demokratycznych w naszym kraju, to od ponad roku obserwujemy

nasilenie osobliwych działań, niektórych organów konstytucyjnych. Najbardziej dotkliwą i przykrą inicjatywą jest z pewnością wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy o ROD. Ze smutkiem i rozczarowaniem przyjmujemy fakt, że Sąd Najwyższy włączył się do walki z działkowcami. Wniosek Pierwszego Prezesa SN to kolejna próba dyskredytowania Związku, udowodnienia rzekomego wyczerpania się społecznej formy organizowania się działkowców.

Bulwersuje nas także stosunek, tak szacownej i znaczącej instytucji, jaką jest Sąd Najwyższy, do działkowców, którzy stanowią ponad milionową rzeszę obywateli. Ma-

sowy odzew naszego środowiska na wniosek złożony do Trybunału Konstytucyjnego to przejaw obywatelskiej świadomości działkowców.

Choć zarówno opinia Marszałka Sejmu jak i stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 27 czerwca 2011 roku są zgodne iż zarzut niekonstytucyjności dotyczy jedynie czterech artykułów, a nie całej ustawy o ROD to wszystko wskazuje na to, że strony postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym szukają uzasadnienia dla głębszych zmian w prawie odnoszącym się funkcjonowania ogrodów,

Łódź, 3 września 2011 r.

### **Działkowcy ROD „Górki Ustowskie” w Szczecinie**

a w konsekwencji do uchwalenia nowej ustawy.

Dlatego też kierując się troską o zapewnienie dalszego istnienia ruchu działkowego zwracamy się za pośrednictwem kierownictwa partii politycznych i komitetów wyborczych do przyszłych parlamentarzystów o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, poszanowanie dorobku kilku pokoleń Polaków, przestrzeganie fundamentalnych prawa działkowców i nie zakłócanie funkcjonowania samodzielnej organizacji społecznej, jaką jest Polski Związek Działkowców.

/-/ 94 podpisy

Szanowny Pan  
Eugeniusz Kondracki  
Prezes  
Krajowej Rady PZD

#### **STANOWISKO**

działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Górki Ustowskie” w Szczecinie  
*w sprawie obrony ROD i Związku,*  
podjęte na uroczystym spotkaniu z okazji 30-lecia Ogrodu i 30-lecia PZD  
w dniu 20 sierpnia 2011 r.

*Szanowny Panie Prezesie,*

Działkowcy zgromadzeni na uroczystym spotkaniu z okazji 30-lecia naszego Ogrodu i 30-lecia PZD wyrażają zaniepokojenie z działań wymierzonych w fundamentalne podstawy naszego Związku.

Złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niezgodności z Konstytucją podstawowych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, jak i analiza stanowiska marszałka sejmu oraz Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD oraz wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i kontrola NIK, niezbiecie wskazują, że dąży się do

podważenia formalno-prawnych podstaw funkcjonowania naszego związku i stopniowej likwidacji ogrodów działkowych w Polsce.

Pragniemy przypomnieć, że działkowcy w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych złożyli 620 tysięcy podpisów. Uważamy, że ustawa sprawdziła się i dobrze służy działkowcom. Ogrody działkowe są potrzebne ludziom, zwłaszcza tym mniej zamożnym.

Liczymy na zbiorową mądrość sędziów Trybunału Konstytucyjnego i Posłów RP w podejmowaniu decyzji zgodnych z prawem, ale również szeroko pojętym interesem społecznym.

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego  
„Górki Ustowskie” w Szczecinie

Z wyrazami uszanowania

Prezes Zarządu ROD „Górki Ustowskie”  
/-/ Roman Krempski  
/-/ 150 podpisów działkowców

Szczecin, 20 sierpnia 2011 r.



## **Działkowcy ROD „Tulipan” w Bolesławcu**

### **STANOWISKO**

Działkowców ROD „TULIPAN” w Bolesławcu  
w sprawie obrony ROD, ustawy o ROD i związku podjęte na święcie Dnia Działkowca  
w dniu 03.09.2011.

My działkowcy z ROD „TULIPAN” w Bolesławcu zebrani na uroczystym święcie Dnia Działkowca wyrażamy głębokie zaniepokojenie działaniami kolejnych struktur państwa dążących do zlikwidowania ogrodów w Polsce i rozwiązania Polskiego Związku Działkowców.

W ostatnich latach Rzecznik Praw Obywatelskich, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, I Prezes Sądu Najwyższego, Najwyższa Izba Kontroli, Marszałek Sejmu, Minister Infrastruktury czy ostatnio Prokurator Generalny kwestionują zapisy ustawy, która weszła w życie zaledwie 6 lat temu.

Rozwiązania zawarte w ustawie, gwarantują poszanowanie praw nabytych działkowców, chronią ogrody przed pochopną likwidacją oraz opierają funkcjonowanie ROD na samorządzie użytkowników działek, jakim jest Zarząd Ogrodu.

W pełni popieramy zwołanie II Kongresu PZD przez Krajową Radę i wierzymy, że złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego zostanie wycofany a podjęte decyzje w pełni usatysfakcjonują milionową rzeszę działkowców w Polsce.

Prezes ROD „Tulipan”  
/-/ Jerzy Zając

/-/ 84 podpisów działkowców

## **Działkowcy ROD im. Staszica w Katowicach**

Szanowny Pan  
Grzegorz Schetyna  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

*Szanowny Panie Marszałku,*

Działkowcy ROD im. Staszica w Katowicach zebrani na dorocznym Dniu Działkowca 2011 zwracają się do Pana Marszałka z gorącą prośbą o weryfikację stanowiska, w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Nasz ogród obchodzi w tym roku 35 rocznicę założenia. Teren, na którym powstał ogród był nieużytkiem, który mozolną pracą naszych rąk został zagospodarowany. W ogrodzie nasze rodziny spędzają znaczną część swego czasu po ciężkiej pracy w naszym uprzemysłowionym okręgu.

Teren naszego ogrodu jest kwitnącą oazą zieleni dla miasta ogrodów „Katowic”. Nie chcemy, aby doszło do zmian w obowiązującym prawie, które spowoduje utrudnienia w dalszym funkcjonowaniu ogrodów działkowych w okręgu śląskim jak i w całym kraju.

Apelujemy do Pana Marszałka o obronę obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Działkowcy mają własny samorząd chcą być partnerami dla samorządów lokalnych i dlatego stajemy w obronie naszej ustawy, naszych nabytych praw.

Pozostajemy z nadzieją, że rozważy Pan Panie Marszałku nasz Apel.

W imieniu Działkowców  
Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/ Józef Łęczycki  
/-/ 69 podpisów

Katowice, 10 września 2011 r.

*Szanowny Panie Premierze!*

Zwracam się do Pana Premiera, a jednocześnie szefa Platformy Obywatelskiej w budzącej zaniepokojenie i niepewność sprawie przyszłości masowej, pozarządowej organizacji społecznej, jaką jest Polski Związek Działkowców, którego jestem członkiem. Jego działalność oparta jest o ustawę z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. W ostatnich latach byliśmy świadkami prób jej zmian lub uchylecia w całości. Ostatnio wiodącą w tym rolę odgrywa ugrupowanie, któremu Pan Premier prowadzi.

Doświadczeni wydarzeniami, jakie miały miejsce w trakcie minionej kadencji Parlamentu, że wspomnę tylko o projekcie ustawy (na szczęście odrzuconego po pierwszym czytaniu), którego zapisy mówiły wprost o całkowitej likwidacji ogrodów. Także postawa części posłów – przeciwników ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w trakcie dyskusji nad stanowiskiem Sejmu w sprawie zaskarżenia tejże ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego budzi głęboki niepokój. Stąd też nie może dziwić troska o naszą przyszłość, stąd też Apel Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców skierowany do wszystkich ugrupowań politycznych o jednoznaczne opowiedzenie się w programach wyborczych co do przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

I oto w odpowiedzi otrzymujemy Stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie ogrodów działkowych, datowane 20 września 2011 roku i podpisane przez Andrzeja Czerwińskiego, bez określenia funkcji, jaką pełni w Klubie. Natomiast sama treść Stanowiska budzi poważne wątpliwości co do rzeczywistych poglądów i zamiarów Platformy Obywatelskiej w przedmiotowej sprawie w powyborczej przyszłości.

Co bowiem oznacza stwierdzenie, że „Klub Parlamentarny PO nie jest zainteresowany popieraniem projektów ustaw nie opiniowanych przez środowiska, których one dotyczą, w szczególności tych, które budzą duże emocje społeczne”. Ile w tym obłudy i zakłamania. Przecież nie jest tajemnicą, że w Ministerstwie Infrastruktury od dłuższego czasu trwają prace nad ustawą o ogrodach działkowych. Rzekomo bierze się pod uwagę opinie środowisk, których one dotyczą. Co najmniej dziwne, że nie zasięga

Sz. Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP  
WARSZAWA

się opinii Polskiego Związku Działkowców. Natomiast zaprasza się przedstawicieli samowolnych struktur wyłonionych przez byłych członków PZD wyrzuconych za permanentne łamanie zarówno przepisów powszechnie obowiązujących, jak i przepisów związkowych. I to są wiarygodni partnerzy dla funkcjonariuszy publicznych. Jest to nic innego jak usankcjonowanie bezprawnego użytkowania gruntów przydzielonych w użytkowanie Polskiemu Związkowi Działkowców, a nie jakiegokolwiek innej organizacji. Natomiast Polski Związek Działkowców jest partnerem, z którym nie trzeba, a może nie należy się liczyć?

Kolejna niekonsekwencja w Stanowisku Klubu Parlamentarnego PO, to stwierdzenie, że „byłoby dużym błędem rozpoczynanie prac nad tematami, które funkcjonują dobrze i nie budzą emocji społecznych”. Czym w takim razie wytłumaczyć fakt, (co nie jest tajemnicą), że takie prace trwają i to nie gdzie indziej, jak w Ministerstwie Infrastruktury? Potwierdzeniem tego jest stwierdzenie, że „wszystkie potencjalne, gruntowne zmiany ustawy o ROD będą konsultowane ze środowiskiem działkowców”. Przykład takich pseudo konsultacji dałem na początku mego pisma. A czy nie prościej było napisać wprost: z Polskim Związkiem Działkowców?

I na koniec: Klub Platformy Obywatelskiej powołuje się na podobne stanowisko, które było przekazane w czerwcu 2009 roku. Istotnie, jest ono podobne, aczkolwiek dotyczyło innej sprawy i w innych okolicznościach – projektu ustawy „o ogródkach działkowych” firmowanego przez opozycyjnych posłów PiS. Jednak również ono zawierało szereg niekonsekwencji i niedomówień.

*Szanowny Panie Premierze!*

Nie jest to splot przypadkowych zdarzeń, zwłaszcza w sytuacji, kiedy sprawa dotyczy licznej, bo milionowej grupy społecznej, której masowe głosy sprzeciwu wobec zamysłów zmian niekorzystnych dla działkowców były zbywane dotychczas wymownym milczeniem. Znając Pana zaangażowanie w rozwiązywaniu wielu problemów nurtujących polskie społeczeństwo, wierzę w pozytywny efekt – korzystny dla środowiska, którego jestem członkiem z własnego, świadomego wyboru.

Z wyrazami szacunku  
Członek PZD, działkowiec z ROD im. T. Kościuszki  
w Grudziądzu  
/-/ Ryszard Dorau

# VI. ZAMACH NA PRAWA DZIAŁKOWCÓW W OSTROŁĘCKICH ROD

## Wstęp

W dniu 12.08.2011 roku Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców otrzymała pismo Prezydenta Miasta Ostrołęki dotyczące zamiaru unieważnienia umów użytkowania wieczystego gruntów Rodzinnych Ogrodów Działkowych położonych w Ostrołęce.

Prezydent Miasta wzywa Polski Związek Działkowców do uregulowania sytuacji prawnej gruntów ogrodów, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Jednocześnie, kwestionuje on prawo użytkowania wieczystego PZD w oparciu o wyroki Trybunału Konstytucyjnego RP. Prezydent nie wskazuje jednak, jakich konkretnie działań oczekuje się od Związku.

Krajowa Rada PZD wraz z OZ Mazowieckim zajęła zdecydowane stanowisko w tej sprawie. W odpowiedzi do Prezydenta Ostrołęki, jednoznacznie wskazała, że umowy użytkowania wieczystego dotyczące gruntów ROD „Czeczotka”, „Bemowo”, „Energetyk”, „Słoneczny” i „Podrężewo” w Ostrołęce zostały zawarte zgodnie z przepisami prawa i nie ma podstaw prawnych do stwierdzenia ich nieważności.

PZD, nabywając prawo użytkowania wieczystego do gruntów ostrołęckich ROD działał w dobrej wierze, w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa. Poza tym, prawo nie działa wstecz, a użytkowanie wieczyste nabyte na podstawie ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych korzysta z zasady ochrony praw słusznie nabytych i nie ma podstaw prawnych do kwestionowania jego ważności. W związku z czym, uregulowanie prawa PZD do gruntów w Ostrołęce nie znajduje żadnej podstawy prawnej i racjonalnego uzasadnienia.

Sprawa wystąpienia Prezydenta Miasta Ostrołęki jest o tyle poważna, że dotyczy aż 99, 9849 ha powierzchni gruntów i ok. 2337 liczby działek rodzinnych. (!!!).

W związku z tym, działania Prezydenta Ostrołęki odbierane są przez Związek jako zamach na prawa i przywileje tysięcy działkowców, zagwarantowane przez ustawę o ROD (prawo bezpłatnego używania działki, zwolnienia podatkowe, prawo do odszkodowania w przypadku likwidacji ROD itd.).

MAK

## Stanowcze „NIE” dla propozycji Prezydenta Miasta Ostrołęki!

Z inicjatywy Prezesa PZD, w dniu 6 września 2011 roku w siedzibie KR PZD odbyło się spotkanie przedstawicieli Krajowej Rady, Okręgowego Zarządu Mazowieckiego oraz Prezesów Zarządów ROD w Ostrołęce.

W spotkaniu uczestniczył Bronisław Kastarenda – Prezes ROD „Czeczotka”, Zdzisław Jarka – Prezes ROD „Energetyk”, Teresa Grzyb – Prezes ROD „Słoneczny” i Piotr Woroncow – Prezes ROD „Podrężewo”. Ponadto, w spotkaniu wzięli udział: Grzegorz Oracz – Wiceprezes ROD „Czeczotka”, a zarazem Członek KR PZD oraz Adolf Połniak – Dyrektor Biura Zamiejscowego OZM w Ostrołęce.

Przedmiotowe spotkanie miało na celu wypracowanie wspólnych kierunków postępowania w sprawie działań Prezydenta Miasta Ostrołęki, zmierzających do unieważnienia umów użytkowania wieczystego gruntów ostrołęckich ROD.

Na wstępie, Prezes Związku – E. Kondracki poinformował, że Prezydent Miasta Ostrołęki wystąpił do PZD o zmianę umów użytkowania wieczystego w związku z

wyrokami Trybunału Konstytucyjnego RP. Jednocześnie Prezydent zapowiedział, że jeżeli PZD nie wyrazi zgody na powyższą propozycję, wystąpi z powództwem sądowym o stwierdzenie nieważności aktów notarialnych, które dotyczą blisko 100 ha powierzchni gruntów ROD i zostaną zawarte indywidualne umowy dzierżawy, bardzo niekorzystne dla ok. 3000 rodzin działkowych.

W tej sprawie, zdecydowane stanowisko zajęło Prezydium KR PZD. Na posiedzeniu w dniu 1 września b.r., jednogłośnie odrzuciło propozycję Prezydenta Miasta Ostrołęki. Uznało, iż jest ona wymierzona przeciwko interesom PZD i narusza prawa i przywileje działkowców, zagwarantowane przez ustawę o ROD.

Powyższe stanowisko Prezydium KR PZD spotkało się z pełną aprobatą prezesów ROD. Podczas spotkania, prezesi poinformowali, że w dniu poprzednim odbyło się spotkanie zarządów ROD, na którym został przyjęty projekt zdecydowanego sprzeciwu wobec działań Prezydenta Ostrołęki.

Uczestnicy spotkania wyrazili zdecydowany sprzeciw

wobec działań Prezydenta Miasta Ostrołęki. Przyjęli za priorytetowe zadanie - obronę interesów ostrołęckich działkowców. Uznali, że nie można dopuścić, aby użytkownicy działek zostali pozbawieni uprawnień, które gwarantuje im ustawa o ROD.

Postanowiono, że zostaną poinformowani wszyscy działkowcy o działaniach Prezydenta Miasta Ostrołęki i konsekwencjach wynikających z unieważnienia umów

użytkowania wieczystego. Ponadto, jak w najszybszym czasie powinno dojść do spotkania zarządów ROD z Prezydentem Miasta Ostrołęki.

Krajowa Rada PZD, Okręgowy Zarząd PZD Mazowiecki oraz Zarządy ROD w Ostrołęce zobowiązały się do ścisłej współpracy, wzajemnego informowania się i wspólnej walki o dobro ogrodów i interesy tysięcy działkowców z ostrołęckich ROD.

MAK

## Reprezentanci statutowych władz ROD z terenu m. Ostrołęki do Prezydenta Miasta Ostrołęki

Szanowny Pan  
Janusz Kotowski  
Prezydent Miasta Ostrołęki  
pl. gen. Józefa Bema 1  
07-410 Ostrołęka

Jako reprezentanci statutowych władz rodzinnych ogrodów działkowych z terenu m. Ostrołęki, po zapoznaniu się z treścią Pańskich wystąpień do władz krajowych i okręgowych PZD z 04.04 oraz 27.07.br, pragniemy wyrazić nasze stanowisko w podnoszonej przez Pana Prezydenta sprawie.

Wszystkie Ogrody będące przedmiotem działań inicjowanych przez Pana powstawały w zbliżonym czasie, w latach 70. i 80. ubiegłego wieku, każdy z nich funkcjonuje ok. 30 lat.

Mimo wielokrotnie podejmowanych prób, inspirowanych przez środowiska polityczne niechętnie Polskiemu Związkowi Działkowców, poczynając od początku lat 90-ych ubiegłego wieku aż do chwili obecnej, stan prawny użytkowanych gruntów, określony w Ustawie z 6 maja 1981 r. o pod oraz z 8 lipca 2005 r. o rod nie uległ zmianom oczekiwanym i pożądanym przez te środowiska.

Przepisy ustawy z 8 lipca 2005 r. o ROD gwarantują działkowcom i ogrodom ulgi i przywileje, których nie można widzieć realnymi w innej, niż obecna sytuacji formalno-prawnej użytkowanych gruntów.

Nie jesteśmy w stanie zrozumieć przesłanek, na których się opiera Pańskie żądanie „dobrowolnego uregulowania sytuacji prawnej ogrodów zgodnie z obowiązującym prawem”. Ta, jak ją Pan nazywa „sytuacja” odnosi się do kilku tysięcy innych ogrodów w Polsce. Nie rozumiemy Pańskiej, gwałtownie rozbudzonej troski o Ogrody, działki i działkowców. Stan, o którym piszemy istnieje od lat, nigdzie poza Ostrołęką nie pojawiły się, znane powszechnie, podobne Pańskiej, inicjatywy.

Pańskiego, Panie Prezydencie postępowania nie rozumiemy tym bardziej, iż wszystkie dotychczas zapadłe

orzeczenia najwyższych organów sądowniczych honorowały stan prawny terenów ogrodów działkowych, oraz form prawnych ich przekazania w użytkowanie PZD, najczęściej wieczyste i na podstawie aktów notarialnych. Przywoływane i cytowane zmiany bądź interpretacje przepisów ustawy o pod, miały charakter porządkujący, potem Sejm RP uchwalił ustawę o rod.

Znając dotychczasowe, nikłe efekty utarczek z ustawami o pod i rod, inspirowanych przez byłych już lub obecnych posłów, nie kryjących swoich negatywnych odniesień do PZD i ogrodów działkowych w ich obecnym kształcie prawnym, Pańską inicjatywę bez względu na tzw. obudowę argumentacyjną, należy i trzeba traktować jako kolejny przejaw politycznego, przedwyborczego harcownictwa.

Odnosimy wręcz wrażenie, że wobec nieefektywności dotychczasowych zabiegów o zaszkodzenie PZD, ogrodom i działkowcom Pańskie, Panie Prezydencie działania – ewenement w skali całego kraju !!! – noszą znamiona swoistego poligonu doświadczalnego.

Pragniemy Pana zapytać, czy deklarując w końcowym fragmencie swego pisma z 27.07.br gotowość pozostawienia Ogrodów i działek ich dotychczasowym użytkownikom, zechciałby Pan w swej niezmierzonej wspaniałości zapewnienia te prawa, które ustawodawca – Sejm RP – zagwarantował wyłącznie rodzinnym ogrodom działkowym.

Panie Prezydencie!!! Oczekujemy, że zaniecha Pan podjętych działań bez obawy o utratę twarzy. Wierzmy, że Pańska „troskliwość” o bieg spraw ogrodów Ostrołęce, według Standardów nieudanie zaszczepianych Narodowi w latach 2005–2007 się nie ziści.

Wyrażamy nasze głębokie przekonanie o tym, że Ogrody ostrołęckie zrzeszone w Polskim Związku Działkow-

ców, będą nadal dawały swoim działkowcom poczucie bezpieczeństwa, spokoju i harmonii z naturą.

Z wyrazami uszanowania

Prezes zarządu ROD „Czeczotka”  
/-/ Br. Kastarenda

Prezes zarządu ROD „Podrężewo”  
/-/ Piotr Woroncow

Prezes zarządu ROD „Słoneczny”  
/-/ Teresa Grzyb

Prezes zarządu ROD „Bemowo”  
/-/ Józef Pawlak

Prezes zarządu ROD „Energetyk”  
/-/ Zdzisław Jarka

Kierownik Biura Zamiejsc. OZ PZD  
/-/ Adolf Połniak

V-prezes zarządu ROD „Czeczotka”  
/-/ Grzegorz Oracz

*Ostrołęka, 5 września 2011 r.*

### **Prezydent Ostrołęki wie lepiej...**

Spotkanie z Prezydentem Ostrołęki odbyło się w siedzibie Urzędu Miasta 14.09. br. Ze strony działkowców uczestnikami byli członkowie organów statutowych wszystkich 5 ROD zagrożonych skutkami kroków podjętych przez Prezydenta Miasta: p. Teresa Grzyb – prezes Zarządu ROD „Słoneczny”, p. Janina Boczkowska – sekretarz Zarządu ROD „Energetyk”, p. Zbigniew Szymański – przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD „Energetyk”, p. Mieczysław Kwiatkowski – wiceprezes Zarządu ROD „Podrężewo”, p. Bronisław Kastarenda – prezes Zarządu ROD „Czeczotka”, p. Józef Pawlak – prezes Zarządu ROD „Bemowo” oraz p. Adolf Połniak – kierownik BZ OZM PZD. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż spotkanie było pokłosiem wystąpień Prezydenta Miasta do władz PZD o dobrowolne unieważnienie aktów notarialnych z lat 1996 i 1998, na mocy których Związek jest wieczystym użytkownikiem blisko 100 ha ziemi, na której mieszczą się wspomniane Ogrody z ponad 2330 działkami. Jeszcze przed spotkaniem, to też tytułem przypomnienia, przedstawiciele statutowych władz ogrodów złożyli na ręce Prezydenta wystąpienie protestacyjne i poddające w wątpliwość szczerłość jego intencji.

Spotkanie charakteryzowało się wysoką aktywnością merytorycznie przygotowanych działkowców, wielością pytań i odpowiednich do sytuacji i reakcji gospodarza spotkania komentarzy, wyjaśnień itp. Prezydent, co wynikało z jego wypowiedzi, pragnie zrealizować swoistą

„misję” w postaci uwolnienia ogrodów w Ostrołęce spod zależności „od Warszawy”. Na wiele pytań działkowcy nie uzyskali odpowiedzi, np. jaka miałyby być według Prezydenta forma organizacyjno-prawna nowego tworzywa, jak ocenia utrzymanie istniejących zwolnień i ulg gwarantowanych przepisami ustawy o rod, jak miałyby się do ogrodów i działkowców podatkowe normy lokalne? Sprawą zaprzatającą uwagę

Prezydenta Miasta wydają się też być pieniądze odprowadzane przez ROD z części składki członkowskiej. Nie dowierzał, że wracają one do ogrodów, na ich wniosek, w postaci bezzwrotnych dotacji, środków na szkolenia, w postaci wydawnictw itp. Działkowcy uświadamiali Prezydenta o mogącym wystąpić, gdyby jego zamiary miały się kiedyś ziścić, znaczącym wzroście opłat, nawet 3–5 krotnym w stosunku do obecnie funkcjonujących dla działek 300 metrowych.

Uczestnicy spotkania próbowali wyperswadować Prezydentowi eskalację działań, procesy sądowe itp. Komentarz Prezydenta pozostał zbieżny z tonem jego korespondencji – „niech sąd rozstrzygnie”. Spotkanie, które trwało grubo ponad godzinę zakończyło się w tym, że każda ze stron pozostaje przy swoim – działkowcy popiera a istniejący porządek prawny i treści ustawy o ROD, Prezydent ma do wypełnienia dziejową misję, czytaj polityczny obstalunek i drakę. Pożyjemy, zobaczymy... Z pewnością zbliżająca się jesień może być w ogrodach gorąca.

Wiceprezes Zarządu ROD „Czeczotka”  
Grzegorz Oracz

## Tygodnik Ostrołęcki o sytuacji ostrołęckich ROD i działkowców

W dniu 13 września 2011 r. w Tygodniku Ostrołęckim ukazał się artykuł redaktor B. Modzelewskiej „Książd chce 1 000 000 zł od działkowców”.

Artykuł ten opisuje sytuację gruntów ROD „Czeczotka” w Ostrołęce, do których roszczenie zgłosiła Parafia Św. Antoniego Padewskiego oraz gruntów pozostałych, ostrołęckich ogrodów działkowych, objętych działaniami Prezydenta Miasta Ostrołęki.

Redaktor B. Modzelewska informuje, że w ramach toczącego się postępowania sądowego została dokonana wycena części gruntów ROD „Czeczotka” w Ostrołęce. I tak, ponad 1 hektar powierzchni ogrodu został oszacowany na kwotę 1 mln 600 zł, którą ma zapłacić PZD na rzecz Parafii Św. Antoniego Padewskiego, będącej rzekomym właścicielem gruntu.

W artykule tym, wiele miejsca poświęcono również

działaniom Prezydenta Miasta Ostrołęki, zmierzającym do zmiany lub wręcz unieważnienia umów użytkownika wieczystego blisko 100 ha powierzchni gruntów ROD „Czeczotka”, „Bemowo”, „Energetyk”, „Słoneczny” i „Podrężewo” w Ostrołęce. W sposób bardzo szczegółowy opisano propozycję i działania Prezydenta Miasta oraz negatywne stanowisko Krajowej Rady, Okręgowego Zarządu PZD Mazowieckiego oraz Zarządów ROD w tej sprawie.

Zakładając, że działania Prezydenta Miasta Ostrołęki zmierzają do zmiany umów w zakresie ich odpłatności, należy spodziewać się, że grunty ostrołęckich ROD zostaną wycenione na kwotę 100 milionów 60 tys. złotych. W związku z czym, działkowcy będą zmuszeni do ponoszenia corocznej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego w wysokości 3 mln 1800 złotych (!!!).

MAK

## Protest Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku skierowany do Prezydenta Miasta Ostrołęka

### STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku  
z dnia 28 września 2011 roku

*w sprawie bezpodstawnych działań Prezydenta Ostrołęki w zakresie stwierdzenia nieważności aktów notarialnych na przekazane Ogrodom grunty w użytkowanie wieczyste*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku demokratycznie wybrani na nową kadencję w latach 2011-2015, po zapoznaniu się z informacjami zamieszczonymi w internecie, w zgodzie z wyznawaną zasadą solidaryzmu związkowego i społecznego protestują przeciwko bezpodstawnej inicjatywie Prezydenta Miasta Ostrołęka zmierzającej do unieważnienia zawartych aktów notarialnych na użytkowanie wieczyste gruntów zajmowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe.

Niezrozumiałe wezwanie Prezydenta Ostrołęki do uregulowania sytuacji prawnej gruntów zajmowanych przez ROD „Czeczotka”, „Bemowo”, „Energetyk”, „Słoneczny” oraz „Podrężewo” jest bezzasadne, bowiem akty notarialne zostały zawarte w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa i nie istnieją żadne podstawy, by żądać stwierdzenia ich nieważności po 15 latach od ich zawarcia!

Dziwi nas, że Pan Prezydent Miasta zapomniał, że nasz Związek nabywając to prawo działał w pełnym zaufaniu do Państwa i stanowionego prawa oraz w dobrej wierze.

Pan Prezydent Miasta zapomniał, że w demokratycz-

nym państwie prawo nie działa wstecz, a wieczyste użytkowanie nabyte na podstawie Ustawy Sejmowej korzysta z konstytucyjnej ochrony praw słusznie nabytych i do tego nabytych w słusznej wierze.

Podejmowane w tym zakresie przez Prezydenta Miasta działania polscy działkowcy odbierają wyłącznie w kategoriach zwyczajnego zamachu na nasze prawa i przywileje gwarantowane Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, a także poprzednią Ustawą o POD.

Pan Prezydent najwyraźniej zapomniał, że jego irracjonalne żądanie dotyczy ok. 3 tysięcy rodzin działkowych, których członkowie są pełnoprawnymi Obywatelami i mieszkańcami kierowanego przez niego miasta.

Postępowanie każdego Prezydenta Miasta w odniesieniu do jego mieszkańców musi być wolne od osobistego stosunku i swoich poglądów światopoglądowych do największej w Polsce społecznej organizacji pozarządowej Polskiego Związku Działkowców, w którego szeregach jest prawie milion Obywateli!

Zwracamy się, zatem do władz samorządowych miasta o zaprzestanie walki z działkowcami i umożliwienie im dalszego spokojnego korzystania z działek gwarantowane-

go Ustawą o ROD z 2005 roku, których PRAWA w ogrodach przejętych w użytkowanie wieczyste są dziś skutecznie zabezpieczone.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat  
Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku

Sekretarz  
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Marianna Krawczyk

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Sabina Chinalska  
/-/ Mariusz Draniewicz  
/-/ Andrzej Jancz

/-/ Piotr Mikiuła  
/-/ Stanisław Orłowski  
/-/ Tadeusz Sakowicz  
/-/ Andrzej Zajcew

Niniejsze stanowisko drogą elektroniczną przekazujemy do:

- Prezydenta Miasta Ostrołęka Janusza Kotowskiego,
  - Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęka Dariusza Maciaka,
  - Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Wiesława Szczubelka,
  - Wojewody Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego,
- oraz kierujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
  - Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
  - Prezesa Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD Grażyny Frank,
  - Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Warszawie.

Gdańsk, dnia 28 września 2011 r.

### **Podziękowania Działkowców i statutowych władz ogrodów w Ostrołęce dla Członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku**

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
w Gdańsku,  
na ręce przewodniczącego  
p. Bogusława Dąbrowskiego.

*Szanowni Państwo,  
Drodzy Koleżanki i Koledzy Działkowcy  
z dalekiego Gdańska!!!!*

Znając treść Waszego stanowiska-protestu w sprawie bezpodstawnych działań Prezydenta Ostrołęki pragniemy wyrazić naszą wdzięczność za ten, jak to zostało określone w stanowisku, akt solidaryzmu związkowego i społecznego ze społecznościami 5 zagrożonych ogrodów w Ostrołęce.

Treść Waszego stanowiska w pełni koresponduje z działaniami pomocowymi podjętymi przez krajowe i okręgowe władze Polskiego Związku Działkowców, a także przez zarządy i działkowców wspomnianych ogrodów.

Wyrażamy nasze głębokie przekonanie o tym, że wspierani duchowo przez coraz liczniejsze grono pomocnych członków naszej organizacji, będziemy skutecznie zabiegać o wycofanie się Prezydenta Ostrołęki z jego przedwyborczych „zabiegów o punkty” w rankingu swojego prezesa.

Dziękując za „głos znad Bałtyku” pozdrawiamy  
z zielonych Kurpi.  
Działkowcy i statutowe władze ogrodów w Ostrołęce